



SĘDZIA



POLSKA *piłka*

NR 3 (70) 2018

WYDAWNICTWO POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ

ROBOTA DLA TEMIDY

- Lack of respect (LOR)
– brak szacunku do zawodów

PO MISTRZOSTWACH

- Co zagraniczne media mówią
o VAR?

KOBIETY

- Monika Mularczyk przed
wyjazdem do Urugwaju

VAR TO BYŁO!

SYSTEM VIDEO
OCZYSZCZA FUTBOL



DOŁĄCZ DO NAS NA [NIKE.COM/FOOTBALL](https://www.nike.com/football)



PHANTOM VSN



A NEW LEVEL OF PRECISION



VAR STAŁ SIĘ CZYMŚ OCZYWISTYM



Sezon 2018/19 już w pełni i do końca rundy jesiennej już bliżej niż dalej. Za nami również, mecze reprezentacji narodowej pod wodzą nowego trenera. No tak, panta rhei i z tą świadomością trzeba chcieć i umieć funkcjonować. I my chcemy i potrafimy, ale od czasu do czasu trzeba wrócić do przeszłości, czegoś się dowiedzieć, coś przemyśleć, niekiedy wyciągnąć wnioski.

Zacznijmy więc lekturę tego wydania „Sędziogo” od relacji jednego z kilku naszych reprezentantów na Mistrzostwach Świata w Rosji – Pawła Gila. To był dla niego prawdziwy debiut i to w debiutowym występie sędziów asystentów video i wspomagającej ich technologii w MŚ. Nie popuszajcie Wam przyjemności czytania jeżeli napiszę, że funkcjonowanie VAR zostało bardzo pozytywnie ocenione przez całe środowisko piłkarskie. Ba, na tyle pozytywnie, że wręcz ucichły głosy „VAR-sceptyków” i wsparcie pracy sędziów przez ich asystentów video stało się czymś oczywistym, wdrażanym w coraz większej liczbie rozgrywek.

Znajdzie się również miejsce na relację z występów Bartosza Frankowskiego w finałowym turnieju Mistrzostw Europy U-19. To już kolejne powołanie Bartosza na turniej tej rangi. To cieszy, bo jest potwierdzeniem ciągłego rozwoju Bartka dostrzeganego i docenianego nie tylko przez nas.

A przed Moniką Mularczyk, kolejne etapy przygotowań do Mistrzostw Świata w Urugwaju. Monika, krok po kroku, przybliżyła się do uczestnictwa w tym wydarzeniu nr 1 w piłce kobiecej i znając jej umiejętności, upór i determinację, nie mam wątpliwości, że cel ten osiągnie.

Pisząc o tym co za nami, nie można przeoczyć, kolejnych, nieomal rutynowych, ale ciągle ulepszanych zgrupowań szczebla centralnego organizowanych przed kolejnymi sezonami. I tym razem, i już tak będzie w przyszłości, były to wspólne zgrupowania dla sędziów i obserwatorów z wszystkimi pozytywnymi z tego wynikającymi. To taki, kolejny krok w kierunku integracji środowiska sędziowskiego, bez szefów i podwładnych, ale ze starszymi kolegami w roli nauczycieli i pojętymi, ukierunkowanymi na rozwój uczniami. Z zadowoleniem, powtarzam to na każdym kroku, obserwuje się sprawdziany fitness sędziów, prowadzone podczas wszystkich tego typu zgrupowań. Teraz można się zakładać o wszystko, że jeżeli ktoś ich nie zaliczy, to tylko z powodu realnej kontuzji. I praktycznie wszyscy, po zakończeniu sprawdzianów sprawiają wrażenie będących w stanie, po krótkiej przerwie, na ich powtórne zaliczenie.

Za nami kolejne kursy CORE Polska i CORE Polska Asystenci. Sędziowie spotkali się w Kleszczowie na pierwszej z dwóch 6-dniowych sesji, druga odbędzie się wiosną 2019 r. Natomiast sędziowie asystenci doskonalili swoje umiejętności na 3-dniowym spotkaniu w Toruniu. Oba te kursy znalazły się na stałe w planach pracy organizacji sędziowskiej i już są ich efekty. Ich absolwenci z powodzeniem biegają z gwizdkiem lub chorągiewką w rozgrywkach szczebla centralnego.

I jeszcze kilka ciekawych artykułów w numerze, przeczytacie sami, ale na jeden z nich chciałbym zwrócić szczególną uwagę. Traktuje on bowiem o czymś co nie często, ba wręcz incydentalnie zdarza się na piłkarskich boiskach. A to „coś” to zagrożenie życia jednego z 22 zawodników meczu i to „coś” to natychmiastowa, profesjonalna reakcja sędziego tych zawodów, Marcina Liany. To naprawdę ogromne szczęście, że rozjemcą w tych zawodach był Marcin, w cywilu zawodowy strażak, potrafiący działać szybko i skutecznie w takich wyjątkowych sytuacjach. Jego umiejętność niesienia pierwszej pomocy okazała się bezcenna i umiejętność taką powinni posiadać bądź posiadać wszyscy sędziowie. Refleksja ta będzie miała dalszy ciąg. Na szczeblu centralnym nie ograniczamy się tylko do zgrupowań przed sezonem i rundą wiosenną. Jest jeszcze kilka innych okazji do kilkudniowych spotkań. Dlatego, też, już w ciągu tego sezonu, w trakcie takich spotkań, wszyscy sędziowie szczebla centralnego zostaną przeszkoleni w zakresie udzielania pierwszej pomocy. Bo nie ma nic cenniejszego niż życie ludzkie. To przecież oczywiste.

Życzę przyjemnej lektury i jednocześnie udanych występów na wszystkich poziomach rozgrywkowych, w dalszej części sezonu 2018/19.

Zbigniew Przesmycki

Przewodniczący Kolegium Sędziów PZPN

4 Flesze

- Marciniak sędziował Superpuchar Europy
- Stefanski pierwszym polskim sędzią w Lidze Narodów
- Polak Sibiga prowadził mecz gwiazd Major League Soccer
- Augustyn i Tokarska w 1/16 kobiecej LM
- Dużo nominacji dla naszych w Europie
- Debiut Raczkowskiego w LM

5 Nasze sprawy

- Sędzia, który uratował życie piłkarza

6-7 Temat numeru

- Gil: „Wrócić do Polski z podniesionymi głowami”

8-11 Piłkarski świat docenił VAR

- VAR oczyszcza futbol

12-13 Uczestnicy MŚ komentują

- VAR stał się dla nas kołem ratunkowym

14-18 CORE Polska 2018/19

- W pogoni za sędziowską doskonałością
- Chcą pójść śladami Kaszyńskiego i Karasewicza

19-20 Zplakietką FIFA

- „FraneK” przywitał i pożegnał Włochów
- Droga do Francji przez... Urugwaj

21 Kobiety

- Sędziowie i asystentki szlifowały swoją współpracę

ROBOTA DLA TEMIDY

I-II Praktyczne rady na temat LOR

- brak szacunku do zawodów

III-VI Przepisy Gry – przegląd kluczowych zmian

22 Dla początkujących

- Leszek Gawron, czyli... starszy Kolega Radzi

23 III liga

- Nowe twarze na centrali

24-27 Szcebel centralny

- Letnie przygotowania w cieniu mundialu
- Listy sędzi, sędziów i obserwatorów

28-29 Uczymy się angielskiego

- English for refs..., czyli angielski dla sędziów

30-31 Beach Soccer

- Więcej Beachsoccerowców
- Polak sędziował finał „piaskowej” Ligi Mistrzów
- Lista sędziów na sezon 2018/19

32-33 Futsal

- Niewielkie rozszady
- Lista sędziów na sezon 2018/19
- Bliska współpraca z Czechami

34-36 Jak spędzamy wolny czas?

- Wakacje z gwizdkiem

38-45 Regiony

- KS Pomorskiego ZPN
- KS Kujawsko-Pomorskiego ZPN
- KS Lubelskiego ZPN
- KS Łódzkiego ZPN
- KS Małopolskiego ZPN
- KS Mazowieckiego ZPN
- KS Śląskiego ZPN
- KS Podlaskiego ZPN
- KS Warmińsko-Mazurskiego ZPN
- KS Wielkopolskiego ZPN
- KS Zachodniopomorskiego ZPN

**KOLEJNY NUMER CZASOPISMA
UKAŻE SIĘ PRZED ŚWIĘTAMI
BOŻEGO NARODZENIA**



SĘDZIA

WYDAWCA: **Polski Związek Piłki Nożnej**
ul. Bitwy Warszawskiej 1920 r. 7
02-366 Warszawa
tel. +48 (22) 55 12 300
fax +48 (22) 55 12 240
e-mail: pzpnp@pzpn.pl

ZESPÓŁ WYDAWNICZY: **Janusz Basałaj** (PRZEWODNICZĄCY); **Paweł Drażba** (SEKRETARZ);
ZESPÓŁ REDAKCYJNY: **Jakub Jankowski** (REDAKTOR NACZELNY), **Roman Kostrewski**,
Jerzy Figas, **Bartosz Owsiany**, **Adam Faliszewski**, **Michał Górka**
SKŁAD GRAFICZNY: **Piotr Przychodzeń**
FOTO: **Archiwum**, **CyfraSport**, **Centralna Komisja Szkoleniowa KS PZPN**,
Zarząd KS PZPN



Paweł Raczkowski jest ósmym polskim sędzią, który poprowadził mecz w fazie grupowej Ligi Mistrzów.

Nie ma wątpliwości, że Szymon Marciniak należy do światowej czołówki sędziowskiej. Kolejne nominacje od FIFA i UEFA tylko to potwierdzają. Nasz eksportowy arbiter 15 sierpnia br. poprowadził mecz o Superpuchar Europy. Jednocześnie do swojego sędziowskiego CV Szymon dopisał sobie poprowadzenie słynnych derbów Madrytu. W rozegranym w Tallinie meczu spotkały się Real i Atlético (2:4). Marciniakowi asystowali Paweł Sokolnicki i Tomasz Listkiewicz. Dodatkowymi sędziami asystentami byli Paweł Raczkowski i Tomasz Musiał. Rumun Ovidiu Alin Hățegan pełnił funkcję technicznego.

★ ★ ★

Liga Narodów UEFA to nowe europejskie rozgrywki. Mają zastąpić reprezentacyjne mecze towarzyskie, które nie były atrakcyjne dla kibiców. Daniel Stefański został pierwszym Polakiem, który poprowadził mecz tej rangi. Było to spotkanie Bułgarii z Norwegią (1:0), które rozegrano 9 września br. Obydwa zespoły grają w III grupie dywizji C. W Sofii byli również: Marcin Boniek, Dawid Golis (asystenci), Bartosz Frankowski, Zbigniew Dobrynin (dodatkowi sędziowie asystenci) i Krzysztof Myrmus (techniczny). Trzy dni wcześniej w Wiedniu towarzyskie spotkanie Austrii ze Szwecją (2:0) prowadził Paweł Gil. Zespół uzupełnili: Konrad Sapela, Marcin Borkowski (asystenci), a także Paweł Raczkowski (techniczny).

★ ★ ★

Duże wyróżnienie spotkało Roberta Sibigę, 44-letniego Polaka, który na co dzień sędziuje w amerykańskiej Major League Soccer. Pochodzący ze Stalowej Woli arbiter poprowadził prestiżowy mecz piłkarski gwiazd MLS z Juventusem FC. Spotkanie odbyło się 2 sierpnia br. w Atlancie i zakończyło się remisem 1:1. W rzutach karnych lepsi byli Włosi (5:3). Przez całe spotkanie Sibiga pokazał 1 żółtą kartkę.

★ ★ ★

Ewa Augustyn i Karolina Tokarska otrzymały nominacje od UEFA. Obydwie były rozjemczyniami w 1/16 Ligi Mistrzyń. Ewa 27 września br. była na meczu Paris Saint-Germain – SKN St. Pölten Frauen (2:0). Pomagały: Kinga Seniuk-Mikulska, Paulina Baranowska (asystentki) i Anna Adamska (techniczna). Natomiast Karolina dzień wcześniej poprowadziła spotkanie FC Rosengård z Riazar -WDW (2:0). Asystowały Aleksandra Ulanowska i Anna Dąbrowska. Techniczną była Michalina Diakow.

★ ★ ★

Nasi międzynarodowi poprowadzili mecze Ligi Mistrzów i Ligi Europy. W 1 kolejce LM Szymon Marciniak rozstrzygał w spotkaniu FK Crvena zvezda – SSC Napoli (0:0). Do Serbii pojechali z nim: Paweł Sokolnicki, Tomasz Listkiewicz (asystenci), Paweł Raczkowski,

Tomasz Musiał (dodatkowi asystenci) i Radosław Siejka (techniczny). Paweł Gil był w Glasgow na spotkaniu LE: Celtic FC – Rosenborg BK (1:0), a pomagali mu: Konrad Sapela, Marcin Borkowski (asystenci), Krzysztof Jakubik, Piotr Lasyk (dodatkowi asystenci) i Adam Kupsik (techniczny). Daniel Stefański też został wyznaczony na mecz LE: Olimpiakos SFP – Real Betis (0:0). Jego zespół stworzyli: Marcin Boniek, Dawid Golis (asystenci), Bartosz Frankowski, Zbigniew Dobrynin (dodatkowi asystenci), a także Krzysztof Myrmus (techniczny).

★ ★ ★

Gratulacje dla Pawła Raczkowskiego! 35-letni arbiter z Warszawy zadebiutował w elitarnej Lidze Mistrzów w spotkaniu: AS Roma - Viktoria Pilzno (5:0). Raczkowskiemu asystowali: Tomasz Listkiewicz i Michał Obukowicz (asystenci), Tomasz Musiał i Tomasz Kwiatkowski (dodatkowi asystenci), a także Radosław Siejka (techniczny). Całemu zespołowi należą się słowa uznania. Wielką klasą wykazali się Listkiewicz i Obukowicz, którzy mieli do podjęcia dużo trudnych decyzji przy ocenie spalnego. Paweł został ósmym Polakiem, który prowadził mecz w fazie grupowej LM. Wcześniej dokonali tego: Ryszard Wójcik, Zbigniew Przesmycki, Jacek Granat, Grzegorz Gilewski, Marcin Borski, Paweł Gil i Szymon Marciniak.

Jakub Jankowski

SĘDZIA, KTÓRY URATOWAŁ ŻYCIE PIŁKARZA

Mecz 2 kolejki II ligi bieżącego sezonu. Olimpia Elbląg podejmowała Błękitnych Stargard. W drugiej połowie meczu jeden z zawodników gości niefortunnie upadł na piłkę klatką piersiową. Przez kilka chwil nie podnosił się z boiska. Widać było, że nie mógł złapać oddechu. – Poczułem, że może być mu potrzebna szybka pomoc – relacjonuje swój bohaterski czyn sędzia tego meczu – Marcin Liana.

Arbitr ze Żnina (woj. Kujawsko-Pomorskie) błyskawicznie podbiegł do leżącego Michała Cywińskiego. – Zawodnik upadł przeponą na piłkę z dużą siłą. Po odgwizdaniu faulu pobiegłem w miejsce przewinienia i chciałem zarządzić sytuację. Gdy byłem około 10 metrów od niego zobaczyłem, że uderza rękami o murawę i nie może złapać oddechu. Szybko zareagowałem, a swojemu sędziemu technicznemu przez zestaw do komunikacji powiedziałem, aby powiadomił służby medyczne o zajściu. To był odruch. Chciałem jak najszybciej pomóc poszkodowanemu. Dwukrotnie uniosłem klatkę piersiową zawodnika, żeby mógł złapać powietrze – opowiada 42-letni arbitr Top Amator B.

FACHOWA ZAWODOWA WIEDZA

Marcin Liana łączy pracę sędziego piłkarskiego z zawodem strażaka. – Przeszedłem wiele szkoleń w straży pożarnej, dlatego wiedziałem jak zareagować. Ludzie często boją się podejmować pierwszej pomocy, ponieważ nie mają wiedzy na ten temat. Nie czuje się bohaterem. Dla mnie to była normalna sytuacja. Zrobiłem to co do mnie należało – przyznaje doświadczony arbitr.

„DZIĘKUJĘ ŚLICZNIE PANIE SĘDZIO”

Zawodnicy zignorowali upadek Cywińskiego. – Na boisku nikt nie zdawał sobie sprawy z powagi sytuacji. Muszę przyznać, że gdy sam obejrzałem tą sytuację na nagraniu stwierdziłem, że ten upadek był bardzo groźny. Zawodnicy Błękitnych byli nawet przekonani, że ich kolega trochę symuluje,



Marcin Liana ratuje Michała Cywińskiego tuż po jego upadku na piłkę.



Z zawodu jest strażakiem. Kurs i szkolenia, które przeszedł, przydały się w najmniej oczekiwanym momencie, czyli podczas meczu ligowego w Elblągu.

aby zyskać czas. To była już II połowa, a oni prowadzili 1:0. Po udzieleniu pomocy poleciłem poszkodowanemu, aby opuścił pole gry i chwilę odpoczął. Ale on nie był zainteresowany takim rozwiązaniem. Grzecznie powiedział: „dziękuję ślicznie panie sędzio” i grał dalej. Po meczu, gdy przyszedł podziękować drugi raz, stwierdził, że do końca spotkania nie czuł się tak dobrze, jak przed całym zdarzeniem. Gdy zobaczyłem w mediach, że moja postawa została tak dobrze odebrana poczułem satysfakcję – dodaje Marcin.

TO NIE BYŁ PIERWSZY RAZ...

W lipcu 2012 r. podczas meczu towarzyskiego we Wronkach pomiędzy Lechem Poznań, a Olimpiakosem Nikozja Marcin pomógł napastnikowi gospodarzy w podobnej sytuacji. – Piłkarz z Poznania zderzył się z bramkarzem gości i nie mógł złapać powietrza. Pamiętam, że musiałem aż pięć razy unosić jego klatkę piersiową. Po pewnym czasie udało mu się dojść do siebie. Tamten mecz nie był nagrywany, zrobiono mi jedynie zdjęcie, gdy pomagam napastnikowi. Wiem, że teoretycznie powinienem zawsze wzywać pomoc medyczną i czekać, ale czasem zwykły ludzki odruch niesienia pomocy poszkodowanemu jest silniejszy – uśmiecha się na koniec Marcin Liana.

Adam Faliszewski

**PAWEŁ GIL:
„WRÓCILIŚMY
DO POLSKI
Z PODNIESIONYMI
GŁOWAMI”**



Na mistrzostwach świata w Rosji w roli AVAR pracował przy 16 spotkaniach. Dla Pawła Gila był to intensywny okres, w którym zdobył bezcenne doświadczenie.

— Moja praca sprawiła mi bardzo dużo przyjemności, ale nie tylko ja, lecz cały polski zespół sędziowski, mógł wrócić do kraju z podniesioną głową — mówi w rozmowie z Łączy Nas Piłka.

Paweł Gil pełnił rolę AVAR w 16 meczach MŚ. Należał do liderów jeśli chodzi o liczbę spotkań na tej imprezie.

Największy polski wygrany mistrzostw świata w Rosji to Paweł Gil?

Myślę, że nie Paweł Gil, ale cała grupa polskich sędziów, która miała okazję pracować na tym turnieju. Pierwszy raz w historii zdarzyło się, że na mundialu było czterech arbitrow z naszego kraju. Szymon Marciniak wraz ze swoimi asystentami prowadził mecze mistrzów i wicemistrzów świata, a to bardzo duże wyróżnienie i okazja do zebrania niesamowicie cennego doświadczenia. Moja praca sprawiła mi bardzo dużo przyjemności, ale nie tylko ja, lecz cały zespół sędziowski, mógł wrócić do kraju z podniesioną głową.

Jaką dokładnie rolę pełniłeś w Rosji?

Jako sędziów VAR wyznaczano arbitrow, którzy prowadzili spotkania w tej roli podczas mistrzostw świata do lat 20 w Korei Południowej oraz Pucharze Konfederacji w Rosji. Ja na wszystkich swoich spotkaniach pracowałem jako AVAR. Stworzone zostały zespoły, w których każdy miał wyznaczoną rolę. W studio znajdowało się czterech sędziów: VAR, AVAR, AVAR2 oraz AVAR3, czyli support.

Jakie zadania mieli poszczególni sędziowie?

VAR zajmuje się na bieżąco analizą sytuacji, które podlegają sprawdzeniu z protokołu. AVAR natomiast cały czas śledzi to, co dzieje się na boisku i informuje na bieżąco sędziego VAR o tym, jakie decyzje podjął sędzia na murawie. Gdy VAR analizuje sytuację, AVAR staje się niejako jego „oczami” na wydarzenia boiskowe. Alarmuje też, gdy pojawia się incydent, którego sędzia mógł nie zauważyć. Pomiedzy tych arbitrow dzieli się też odpowiedzialność podczas meczu. VAR z reguły patrzy na głównym monitorze na ten fragment boiska, gdzie znajduje się piłka, natomiast AVAR na pozostałą część placu. Dzięki temu nie ma szans, by coś umknęło, a poza tym sytuacje analizowane są dużo szybciej i sprawniej.

Podczas mistrzostw AVAR2 był oddelegowany wyłącznie do pilnowania linii spalonego. AVAR3, czyli support, zasiadał bezpośrednio za plecami swoich kolegów z zespołu, a jego głównym zadaniem było oglądanie transmisji ze spotkania. Jeżeli pojawiały się w niej powtórki, których sędzia VAR nie zdążył jeszcze zobaczyć, a jednoznacznie pokazywały, jaka decyzja powinna zostać podjęta, ten arbiter przekazuje informację do sędziego VAR.

Łączność z arbitrem głównym ma tylko VAR?

Nie, VAR oraz AVAR, z tym, że ten pierwszy ma obowiązek poinformować arbitra głównego o ostatecznej opinii zespołu. AVAR natomiast informuje sędziego głównego o tym, co dzieje się na wozie czy w studio, np. „sprawdzamy sytuację”. Ta praca polega na nieustannej komunikacji. Sędzia na boisku informuje w jaki sposób widzi, ocenia dane zdarzenie „VAR-owców”, VAR zaczyna ją analizować, a AVAR informuje głównego o tym, że ta analiza właśnie trwa. Gdy piłka wychodzi poza grę, AVAR przekazuje zalecenie, by wstrzymać wznowienie do czasu, gdy zakończy się analiza prowadzona przez VAR.

Jesteś uważany za jednego z najlepszych specjalistów VAR na świecie, mówiło się o tobie nawet w kontekście finału mundialu. Jak się czujesz z taką opinią?

Takie stwierdzenie może wynikać z faktu, że na mistrzostwach świata tę grupę tworzyło zaledwie trzynaście osób. Była także grupa arbitrow, w tym Szymon Marciniak, która pracowała też jako VAR. Łącznie było wszystkich 19 osób, a w tak wąskiej grupie łatwiej jest pracować. Szkolenia, które odbywaliśmy wcześniej spowodowały, że mieliśmy możliwość przećwiczenia wielu sytuacji, zarówno w meczach na boiskach, jak i przy symulatorach. Dzięki tak wąskiemu gronu można łatwo podpa-



M.in. dzięki Szymonowi Marciniakowi i Pawłowi Gilowi po 16 latach przerwy, znów oglądaliśmy polskich sędziów na mistrzostwach świata.

trzeć, jak pracują inni i to spowodowało, że w czasie przygotowań do mistrzostw grupa przeszła bardzo intensywny kurs. Wiedza nabyta przez uczestników jest bardzo duża. Są to setki klipów i sytuacji boiskowych. Zdobyte w ten sposób doświadczenie jest bezcenne. A czy ktoś jest najlepszy, czy nie... Nie lubię takich określeń. Wszyscy byliśmy doskonale przygotowani do tych mistrzostw.

Czym VAR na mistrzostwach świata różnił się od tego, który znamy z boisk polskiej LOTTO Ekstraklasy?

Przed wszystkim liczbą osób znajdujących się w zespole. Nie pracowaliśmy też w wozie na stadionie, ale w centralnym studio. W różnych krajach stosowane są inne zasady. Nie jest to odczuwalne dla sędziów VAR i AVAR. Przed meczem miejsce, w którym się znajdują, jest zamknięte i nikt nie ma prawa wstępu. Na mistrzostwach świata pracowała też większa liczba operatorów kamer. Jeden pracował bezpośrednio z VAR, drugi współpracował wyłącznie z AVAR2 w kontekście spalonego, a trzeci operator pomagał głównemu znajdować najlepsze powtórki. Poza tym w pomieszczeniu znajdowała się też osoba przekazująca informacje na zewnątrz. Dzięki temu kibice również wiedzieli, pod jakim kątem sprawdzana jest dana sytuacja.

To, że sytuacje były pokazywane na telebimach, nie nakładało na sędziów jeszcze większej presji?

Dla VAR czy AVAR nie miało to żadnego znaczenia. Taka była decyzja FIFA. Oglądanie sytuacji na stadionie niesie ze sobą oczywiście ryzyko wywołania niezdrowych sytuacji na trybunach. Trzeba jednak pamiętać, że i tak cały świat widział w transmisjach powtórki, na podstawie której podejmowana była decyzja. Taki model funkcjonuje też u nas, w transmisjach pokazywane są plansze, na których widać, co dzieje się w wozie, na boisku oraz na powtórce.

Zawodnicy w ligach, w których na co dzień funkcjonuje VAR, twoim zdaniem lepiej rozumieli podczas mundialu jego specyfikę? Sporo widzieliśmy obrazków, na których zawodnicy gestami sugerowali sprawdzenie danej sytuacji na monitorach.

U zawodników widać było oczekiwanie sprawdzania wielu sytuacji. Pamiętajmy, że VAR interweniuje przy klarownych i jednoznacznych błędach. Aby go zrozumieć w pełni, trzeba się z tym zetknąć na boisku. Sama teoria, spotkanie z sędziami, szkolenia, wykłady, to coś zupełnie innego niż prakty-

ka i przeżycie pierwszej zmiany decyzji na boisku. Oczekiwania czasem są więc większe, niż przewiduje to protokół. Zawodnicy pytali: czemu nie sprawdzamy, skoro sytuacja jest kontrowersyjna? VAR nie jest jednak przeznaczony do kontrowersji, tylko do zdarzeń, które w jego ocenie są jednoznacznie pomyłką lub takich, które mogły umknąć uwadze sędziego głównego, jak uderzenie rywala czy kopnięcie bez piłki.

Jak poprawnie powinien reagować wówczas arbiter, gdy spotyka się z sugestiami ze strony zawodników?

Kibice, a nawet piłkarze, nie mają często świadomości, że praktycznie każda sytuacja jest sprawdzana. Gdy zawodnicy spotykają się ze zdarzeniem, które jest dla nich nieoczywiste, sędzia powinien jasno zasignalizować, że trwa sprawdzanie. Najprostszym gestem jest przyłożenie jednej dłoni do ucha oraz wyprostowanie w poziomie drugiej ręki. To czytelny sygnał: spokojnie, sprawdzamy, ewentualnie już sprawdziliśmy. Warto „sprzedać” takie sytuacje w sposób, by ludzie zyskali świadomość, że te wątpliwości są zawsze sprawdzane. Niejednokrotnie tłumaczymy, że wszystkie zdarzenia wynikające z protokołu są weryfikowane, ale piłkarze często nie czują tego na boisku. Nie widzą bowiem, że ktoś siedzi i analizuje.

Z jakimi głównymi wnioskami wróciłeś? Czy w funkcjonowaniu VAR na mistrzostwach świata było coś, co można zastosować też w Polsce, a czego wcześniej nie było?

Przed wszystkim warto cały czas dopracowywać komunikację. Wielokrotnie powtarzanie pewnych czynności, komend, jest trochę jak w służbach mundurowych: rozkaz, odzew, potwierdzenie. Wprowadziliśmy to w kraju, bo o tym mówi protokół. Cały czas jednak pracujemy nad skonkretyzowaniem przekazów. Każdy z arbitrow ma inny sposób komunikowania się – jeden jest spokojny, drugi bardziej ekspresyjny. Warto więc ujednoczyć takie komunikaty, bo pracujemy w różnych zespołach. „Żółta, sześć, przerwanie korzystnej akcji”. „Czerwona, dziewiątka, pozabawienie realnej szansy na zdobycie bramki”. Szybko, zdecydowanie, klarownie. Świetnie by było, gdyby tak to funkcjonowało, bo później klipy są odtwarzane pod kątem szkoleniowym. Jeśli wypracujemy jeden model porozumiewania się, na pewno wszystkim będzie łatwiej. Będziemy się starali nad tym pracować.

Rozmawiał Emil Kopański

VAR OCZYSZCZA FUTBOL

„Nastąpiła nowa era dla piłki nożnej” – taki przekaz z FIFA poszedł w świat kilka dni po ostatnim finałowym gwizdku Argentynczyka Nestora Pitany. Międzynarodowa Federacja Piłkarska oraz media na całym świecie podkreślają historyczne wprowadzenie VAR na Mistrzostwach Świata w Rosji. Wszyscy jednogłośnie mówią, że zakończyło się to wielkim sędziowskim sukcesem.

FIFA DUMNA Z PROJEKTU

Po rewolucyjnej decyzji o wykorzystaniu systemu powtórek video na Mistrzostwach Świata, FIFA jest niezwykle zadowolona z pełnej akceptacji VAR przez zawodników, trenerów, kibiców i media. Zastępca Sekretarza Generalnego FIFA - Zvonimir Boban, który nadzorował cały projekt, podkreślił znaczenie zastosowania technologii video w piłce nożnej. - VAR nie zmienia futbolu. VAR oczyszcza piłkę nożną i to był nasz nadrzędny cel, kiedy wspólnie z IFAB rozpoczęliśmy prace nad wprowadzeniem systemu – mówił w jednym z wywiadów.

ŚWIAT FUTBOLU POTRZEBUJE VAR-U

Sytuacje na mundialu, do których potrzebne było użycie systemu VAR, stanowiły punkt wyjścia do szerokiej debaty na temat piłki nożnej i jej zasad. Podczas turnieju ważne postaci piłkarskiego świata oraz wiele gazet podnosiły temat sędziowania, niekiedy na pierwszych stronach.

Daily Mail VAR decisions at the World Cup took less than one minute... with 81 per cent of fans now in favour of video refs

Decyzje VAR na mistrzostwach świata trwały mniej niż minutę... 81 proc. fanów opowiada się za sędziami video

Brytyjska gazeta Daily Mail

ESPN World Cup use of VAR has been an effective, giant leap in right direction

Wykorzystanie VAR na mistrzostwach świata było skutecznym, gigantycznym skokiem we właściwym kierunku

Amerykańska stacja sportowa ESPN

The Telegraph Applaud VAR technology at the World Cup - it's better than another Hand of God

Brawa dla systemu VAR - jest lepszy niż kolejna „Ręka Boga”

Poranny dziennik brytyjski The Telegraph

La Gazzetta dello Sport
Varinfallibile: con il video è un Mondiale più giusto

VAR prowadzi do bardziej sprawiedliwego Pucharu Świata

Największy włoski dziennik sportowy La Gazzetta dello Sport



"Dziękujemy, VAR" - pisał na temat meczów Hiszpania - Maroko (2:2) oraz Iran - Portugalia (1:1). Wskutek interwencji VAR uznano bramkę Hiszpanów w doliczonym czasie gry i podyktowano rzut karny dla Iranu. Dzięki temu Hiszpania wygrała grupę B.

Hiszpański dziennik El Mundo Deportivo



„Niech żyje VAR!” – na zakończenie walki w grupie B.

Hiszpański dziennik Marca



Charakterystyczny gest monitora na stałe wpisał się w piłkę nożną.



Interwencje VAR pozwalają na zachowanie uczciwości

David Elleray, były sędzia międzynarodowy z Anglii, obecnie Dyrektor Techniczny IFAB



"Technology brings transparency and quality and it provides a positive outcome for teams who decide to attack and take risks."

Diego Maradona Former Argentine professional footballer and manager

Technologia zapewni przejrzystość i pozytywne wyniki dla zespołów, które decydują się na atak i podejmowanie ryzyka

Diego Maradona, były argentyński piłkarz i trener, mistrz świata z 1986 r.



"I am convinced that VAR will establish itself in all important football competitions, quickly, I hope."

Karl-Heinz Rummenigge Chief Executive Officer of FC Bayern Munchen

Jestem przekonany, że VAR szybko zdomowi się we wszystkich ważnych rozgrywkach piłkarskich

Karl-Heinz Rummenigge, Dyrektor Generalny Bayernu Monachium, wicemistrz świata z 1982 r. i 1986 r.



"With the use of the technology, the mistakes will be diminished and there will be more justice in football."

Nuno Gomes Former Portuguese National player

Dzięki technologii liczba błędów zostanie zmniejszona, a piłka nożna będzie bardziej sprawiedliwa

Nuno Gomes, były portugalski piłkarz



"It is a form of assistance that reduces mistakes and its decisions must be accepted, even if it takes a bit of time."

Massimo Oddo Current Udinese Coach and World Champion 2006 with Italy

Jest to forma pomocy, która zmniejszy liczbę błędów i jej decyzje muszą zostać zaakceptowane, nawet jeśli zajmuje to trochę czasu

Massimo Oddo, obecnie trener, a w przeszłości piłkarz i mistrz świata z Włochami w 2006 r.



"I'm definitely in favor of the VAR, because it makes football for sure much more honest."

Thomas Müller World Champion 2014 with Germany and Striker at FC Bayern München

Zdecydowanie jestem zwolennikiem VAR, ponieważ czyni on futbol bardziej uczciwym

Thomas Müller, napastnik Bayernu Monachium i mistrz świata z Niemcami z 2014 r.



"I support the use of VAR. I believe it is an element of greater justice for the game and for the teams."

Javier Zanetti Inter Milan Legend and Record national player of Argentina

Popieram wykorzystanie VAR. Uważam, że jest to element większej sprawiedliwości dla gry i drużyn

Javier Zanetti, legenda Interu Mediolan i rekordzista pod względem występów w reprezentacji Argentyny (143 mecze, 5 bramek)



"So if the referees are happy with that technological support, then yes, let's go for the VAR."

José Mourinho Manager of Manchester United

Jeśli sędziowie są zadowoleni ze wsparcia technologicznego, to tak, korzystajmy z VAR

José Mourinho, trener Manchesteru United

GARŚĆ STATYSTYK

System VAR wspierał sędziów podczas wszystkich 64 meczów Mistrzostw Świata. Do obsługi video tych meczów Komisja Sędziowska FIFA wybrała 13 sędziów asystentów video, którzy podczas turnieju zajmowali się wyłącznie wideoeweryfikacją w centrum transmisyjnym zlokalizowanym w Moskwie.

Zespół VAR podczas mundialu miał dostęp do 33 kamer telewizyjnych, z których 8 nadało w technice slow-motion, a 4 z nich miały dodatkową funkcję ultra slow-motion. Łącznie wykorzystano je do sprawdzenia 455 zdarzeń przez cały turniej, co daje średnio nieco ponad 7 zdarzeń na spotkanie. Co ważne, większość z nich to tzw. „ciche sprawdzenie”. Decyzje podejmowane były średnio w mniej niż minutę, a odsetek błędów wyniósł jedynie 0.7 proc. Wideoeweryfikacja na monitorze przez sędziego potrzebna była jedynie w 20 przypadkach, czyli w praktyce co 3 mecze i trwała średnio niecałe półtorej minuty. Jest to ważny argument w dyskusji z krytykami, którzy twierdzili, że po wprowadzeniu powtórek video do futbolu, mecze będą trwać w nieskończoność. Ponadto, dzięki VAR, procent prawidłowych decyzji wzrósł o 3.7 proc., z 95.6 proc. bez użycia powtórek, aż do 99.3 proc. z ich wykorzystaniem. Dlatego można powiedzieć, że dzięki technologii sędziowanie na turnieju w Rosji było bliskie perfekcji. - Zawsze powtarzaliśmy, że VAR nie oznacza doskonałości, ale jeśli mówimy o tak wysokim współczynniku prawidłowych decyzji, to znaczy, że jesteśmy tego bardzo bliscy - powiedział podczas briefingu prasowego po fazie grupowej Pierluigi Collina.

VAR PODCZAS MISTRZOSTW ŚWIATA - STATYSTYKI**64**

Wszystkie mecze mundialu odbyły się z aktywnym udziałem VAR

455

Tyle sytuacji zostało przez asystentów video wyciągniętych ze spotkań, co daje 7,1 zdarzeń na 90 minut

20

W tylu sytuacjach sędzia sprawdzał sytuację na monitorze, co daje średnio jedną interwencję na 3,2 spotkania

9

Tyle rzutów karnych zostało podyktowanych dzięki zastosowaniu VAR. Łącznie przyznano 22 karne, co jest rekordowym wynikiem w historii.

55,6

Średnio tyle sekund było potrzebnych do przeprowadzenia „kontroli” obrazu video przez VAR



455 razy podczas MŚ sędziowie konsultowali się z VAR. Na zdjęciu Nawaf Shukralla z Bahrajnu wraz ze swoim zespołem.

86,5

Średnio tyle sekund było potrzebnych do „wideoeweryfikacji” zdarzenia przez VAR

99,3

Z taką procentową skutecznością rozstrzygał VAR podczas turnieju. Bez wykorzystania systemu skuteczność wyniosła 95.6 proc.



Spółem przed meczem Polska – Senegal.

Po wielkim sukcesie sędziowania i wdrożeniu systemu VAR na Mistrzostwach Świata w Rosji, FIFA zamierza kontynuować starania mające na celu poprawę i rozwój sędziowskich standardów na całym świecie. Jednocześnie zapewnia pomoc wszystkim krajom, które chcą wdrożyć system w swoich rozgrywkach, widząc, że propo-

nowana zmiana ma pozytywny wpływ na piłkę nożną.

Należy jednak pamiętać, że w centrum całego procesu decyzyjnego wciąż pozostaje sędzia. - VAR nie decyduje. VAR tylko zaleca sprawdzenie sytuacji i to sędzia musi podjąć ostateczną decyzję. Dla wszystkich interpretacji chcemy, aby to sędzia miał decydują-

cy głos - podkreślał, jeszcze w trakcie trwania turnieju, Roberto Rosetti - Kierownik Projektu Sędziowskiego VAR z ramienia FIFA.

Bartosz Owsiany
na podstawie:

FIFA.com, Opta Sports, BBC, Daily Mail, The Telegraph, ESPN, La Gazzetta dello Sport, Marca, El Mundo Deportivo

VAR STAŁ SIĘ DLA NAS KOŁEM RATUNKOWYM

W czerwcowym numerze naszego czasopisma przedstawiliśmy sylwetki polskich sędziów uczestniczących w przeszłości w piłkarskich mundialach. Część z nich podzieliła się z nami wspomnieniami z swoich występów. Tym razem trzech z nich odpowiadało na nasze pytania związane z rosyjskimi mistrzostwami.

Rozmówcami byli: Alojzy Jarguz (MŚ 1978, 1982 – łącznie 7 meczów), Michał Listkiewicz (MŚ 1990, 1994 – łącznie 11 meczów) oraz Maciej Wierzbowski (MŚ 2002 – 4 mecze).



Alojzy Jarguz chętnie wszedłby w buty Szymborskiej i posędziował w Rosji.

1. JAKI BYŁ NAJWIĘKSZY SĘDZIOWSKI POZYTYW MISTRZOSTW ŚWIATA?

MICHAŁ LISTKIEWICZ: Zastosowanie systemu VAR. Przełożyło się to na brak spektakularnych wpadek sędziowskich. Cieszy mnie postawa sędziów spoza UEFA. W dotychczasowych mundialach dało się dostrzec, że odbiegali poziomem. W tym roku przyjemnie się ogłaszało przedstawiciele innych konfederacji.

ALOJZY JARGUZ: Zachwycił mnie system VAR. Videoweryfikacja spełniła nadzieje jakie w niej pokładałem. Dzięki niej sędziowie uniknęli poważnych błędów, a to było głównym założeniem, które przyświecało twórcom systemu.

MACIEJ WIERZBOWSKI: Po 16 latach od ostatniego występu polskiego sędziego na MŚ (rolę asystenta pełnił wówczas Maciej Wierzbowski – przyp. red.) ponownie wybiegł nasz reprezentant na boiska tej największej imprezy w piłce nożnej.

2. JAKIE BYŁO NAJWIĘKSZE SĘDZIOWSKIE ROZCZAROWANIE MISTRZOSTW ŚWIATA?

ML: Zawiódł mnie mój ulubieniec – Uzbek Rashvan Irmatov. Przed mundialem obstawiałem go jako pewniaka do prowadzenia finału. Miałem przyjemność spotkać się z nim jako obserwator dwukrotnie – podczas mi-

strzostw w RPA i Brazylii. Niestety, w tym sezonie kompletnie nie trafił z formą na wielki turniej. Szkoda...

AJ: Rozczarowały mnie władze sędziowskie FIFA. Instrukcje jakie dostali sędziowie przed turniejem skutkowały ostrzejszą grą zawodników. Kilka brutalnych zagrań zostało zbyt łagodnie potraktowanych. Rozumiem, że to ważny turniej, ale zdrowie zawodników jest najważniejsze.

MW: Sędziowanie na MŚ nie rozczarowało mnie.

3. JAKIE BYŁO NAJWIĘKSZE SĘDZIOWSKIE OBJAWIENIE W ROSJI?

ML: Niewątpliwie Irańczyk Alireza Faghani. Co prawda, podczas analizy jego pierwszego występu na mundialu (Niemcy – Meksyk – przyp. red.) jako ekspert w studiu telewizyjnym określiłem jego styl jako prowincjonalny. Jednak z meczu na mecz rozkręcał się. Zostało to docenione przez FIFA i wyznaczono go do prowadzenia meczu o 3. miejsce.

AJ: Nestor Pitana. Bardzo podoba mi się jego styl sędziowania! Jest charyzmatyczny na boisku, świetnie przygotowany kondycyjnie – coś genialnego. Panował przez cały czas nad wydarzeniami na boisku. To, że sędziował finał to nie był przypadek. Śledziłem jego występ już w eliminacjach do turnieju, w który również rewelacyjnie się prezentował. Od pierwszego dnia turnieju obstawiałem go do prowadzenia meczu finałowego.

MW: VAR – sędziowie potrafili użyć najnowszej technologii, która pokazała światu nowy wymiar piłki nożnej.

4. JAKIE BYŁY MISTRZOSTWA Z VAR? CZY ZAGÓŚCI NA STAŁE W TYCH ROZGRYWKACH?

ML: Mniej fascynujące. Nie dyskutowaliśmy, ani nie dyskutujemy do tej pory o kontrowersjach z tegorocznego mundialu. A tak bywało w poprzednich latach. Brakuje mi tego czegoś co było zjawiskowe dla futbolu - tego smaku, tych emocji, tych namiętnych dyskusji na temat pracy sędziów. Wykorzystanie technologii videoweryfikacji jednak należy zapisać na duży plus. Mistrzostwa były przez to sprawiedliwsze. Cieszy, że swój wkład w sukces VAR miał Paweł Gil. To docenienie pracy jaką włożono w system w Polsce. Tam gdzie to konieczne – mistrzostwa świata czy Europy, Liga Mistrzów - system będzie wykorzystywany. Natomiast ze względu na koszty nie widzę możliwości zastosowania go powszechnie. Choć np. Anglicy, którzy mają jedną z najbogatszych lig na świecie mają duże opory przed wprowadzeniem VAR do rozgrywek. Uważają, że zabije to kontrowersje, czyli zja-



Zdaniem Michała Listkiewicza Irańczyk Alireza Faghani to największe sędziowskie objawienie MŚ 2018.

wisko w futbolu, które oni po prostu kochają. Niestety, albo stety, nie będzie już drugiej „ręki Boga”, która przeszła do historii nie tylko futbolu, ale i popkultury.

AJ: Turniej był ciekawszy i sprawiedliwszy. Wykorzystanie systemu VAR podobało mi się jak większość kibiców. Zawsze powtarzałem, że nie jesteśmy alfami i omegami na boisku i mamy prawo do błędów. Technologia jest dla nas sędziów kołem ratunkowym, które w końcu możemy używać. Oczywiście trafiło się w tym turnieju kilka kontrowersji, ale moim zdaniem system się sprawdził i będzie wykorzystywany w dalszym ciągu. Ta technologia wyprze z użycia dodatkowych sędziów asystentów, którzy moim zdaniem nie do końca się wywiązują ze swoich zadań. Liczba arbitrów będzie ta sama, jednak będą bardziej pożyteczniejsi przed monitorem niż za linią bramkową.

MW: MŚ z VAR były sprawiedliwsze. Nie ma odwrotu od korzystania z systemu VAR, a kontrowersje zawsze pozostaną, bo taka jest specyfika piłki nożnej.

5. JAK PAN PORÓWNUJE SWÓJ MUNDIAL DO TEGO W ROSJI? CZY GDYBY PAN MÓGL, ZAMIENIŁ BY SIĘ Z SZYMONEM MARCINIAKIEM I WYSTĄPIŁ W TEGOROCZNYM MUNDIALU?

ML: Absolutnie nie. Mój pierwszy mundial we Włoszech to był ostatni mundial „romantyczny”. Sędziowie, zawodnicy, trenerzy podczas turnieju to była jedna wielka rodzina. Atmosfera panująca pomiędzy sędziami była nie do porównania z dzisiejszą – wtedy wszyscy byliśmy przyjaciółmi. Do dziś wspominam wspólne zwiedzanie miast goszczących uczestników Mistrzostw Świata. Często dochodziło do przypadkowych i spontanicznych spotkań z piłkarzami w kawiarniach na przedpołudniowych spacerach. Moje drugie mistrzostwa również wiązały się z możliwością zwiedzania pięknego kraju jakim są Stany Zjednoczone. Dziś to nie do pomyślenia! Mój syn Tomek, relacjonował mi, że w zasadzie Rosję oglądał wyłącznie z perspektywy autokaru i samolotu, którymi poruszał się na stadion czy do centrum treningowego. Hotel był strzeżony jak twierdza. Być może wpływ miały względy bezpieczeństwa, ale również chęć odizolowania przez FIFA sędziów od świata zewnętrznego.

AJ: Bardzo chętnie wszedłbym „w buty” Szymona, gdyby tylko mi zdrowie pozwoliło. Niezwykłym przeżyciem byłoby dla mnie posiadanie wsparcia w postaci systemu VAR. W moich czasach to było w ogóle nie do pomyślenia. Choć przyznam, że jak sędziowałem rzadko korzystałem z wsparcia liniowych. Teraz nazywamy ich asystentami, bo ich rola jest większa. W moich meczach koledzy mieli koncentrować się na ocenie spalonego, ja natomiast kontrolowałem resztę, szczególnie pole karne – to była świętość! Kiedyś było nie do pomyślenia, żeby asystent „wtrącał się” w tym obszarze boiska. Żałuję tylko, że Szymonowi nie poszło tak dobrze jak mi na mundialu w Hiszpanii w 1982 r. – wtedy sędziowałem mecz otwarcia (jako asystent) oraz mecz

ćwierćfinałowy jako sędzia. Liczyłem, że moi młodzi koledzy poprawią mój wynik i wystąpią co najmniej w półfinale. Jednak są jeszcze młodzi i mam nadzieję, że wyśrubują mój wynik z nawiązką na następnym mundialu.

MW: Trudno porównać bycie na imprezie z oglądaniem jej w TV. Inne emocje, inne zaangażowanie. Nie chciałbym niczego zamieniać, ani zmieniać. Moje mistrzostwa były w Japonii. Naszych chłopaków w Rosji. Tych chwil nikt nigdy nam nie odbierze.

6. JAKIE SĄ NAJWAŻNIEJSZE SĘDZIOWSKIE TRENDY PÓ TEGOROCZNYCH CZEMPIONACIE?

ML: Sędziowie muszą dużą uwagę zwrócić na ustawianie i poruszanie w trakcie gry. Przygotowanie taktyczne do zawodów jest niezwykle ważne, żeby wiedzieć jak efektywnie zajmować pozycję na boisku. Niestety, praktycznie w każdym meczu tego turnieju sędziowie swoim poruszaniem wpływali na warianty i kierunek prowadzenia akcji. Mój przyjaciel Mike Riley (czołowy angielski sędzia w latach 90-tych – przyp. red.) mówi, że zamiast uczyć się gdzie powinniśmy się ustawiać, musimy zapamiętać gdzie nie zajmować miejsca na boisku – musimy zmienić filozofię. Asystenci odgrywają coraz większą rolę, a praca ich staje się trudniejsza. Muszą czekać do końca akcji, obserwować co się wydarzy interpretując spalonego.

AJ: Technologia nieubłaganie wkroczyła do piłki i dlatego sędziowanie w oparciu o VAR to przyszłość. Tylko sędziowie umiejętnie korzystający z systemu będą promowani i nominowani do kolejnych ważnych występów. Trzeba rozwijać się w tym kierunku i przyzwyczajając do pomocy płynącej za ekrana telewizyjnego monitora.

MW: Musimy zdawać sobie sprawę, że turniej rządzi się swoimi prawami. Najważniejsze przesłanie: od VAR nie ma odwrotu. Należy udoskonalić używanie technologii video.

7. NA CO MUSZĄ ZWRÓCIĆ UWAGĘ MŁODZI SĘDZIOWIE CHCĄCY KIEDYŚ WYSTĄPIĆ NA TAKIEJ IMPREZIE?

ML: Młodzi sędziowie chcąc jechać na mistrzostwa muszą sędziowanie traktować nie jako pasję, ale jako drogę życiową. Muszą się jemu podporządkować. Dziś przygotowanie do meczu to nie tylko dbanie o kondycję fizyczną, wagę, ale również o formę psychiczną. Muszą dbać o siebie w każdym calu, tak jak robi to Szymon Marciniak. Kolejnymi ważnymi cechami są asertywność i odporność na wszechobecny hejt i krytykę medialną. W dobie mediów społecznościowych jesteśmy osaczeni złą energią kierowaną na nas z wielu stron. Dlatego ważne jest wsparcie zaufanej grupy ludzi, którzy będą w stanie nam szczerze i konstruktywnie ocenić swój występ. Sędziowie muszą również wystrzegać się technokratyzacji – pracy z zestawem komunikacji w każdym meczu. W tej chwili często wygląda to jak jazda niedoświadczonego kierowcy z użycie nawigacji GPS. Wszystko jest dobrze dopóki coś się nie zatnie. Dlatego od czasu do czasu wskazane jest żeby posędziować mecz na „goło” - bez radia. Nawet Szymonowi Marciniakowi by nie zaszkodziło, jakby raz na jakiś czas pojechał na płocką okręgówkę bez systemu komunikacji.

AJ: Przy rozpoczęciu nowych kursów dla kandydatów na sędziów zawsze powtarzam, że jeśli ktoś myśli o karierze sędziego to podstawą jest wspaniała kondycja. Umiejętność przyspieszenia za akcją to dzisiaj najważniejsza cecha w motoryce sędziego. Absolutnie bezwzględna jest doskonała znajomość Przepisów Gry i prawidłowe ich interpretowanie na boisku. Bez tego nie można myśleć o tym, żeby zająć wysoko w hierarchii sędziowskiej.

MW: Dla sędziów zawsze ważna będzie stabilność, systematyczność i ciągłe samokształcenie – to obszary nad którymi powinni się w głównej mierze koncentrować młodzi arbitrzy.

Rozmawiał Michał Górka



Maciej Wierzbowski twierdzi, że od VAR nie ma odwrotu, a sam system należy stale ulepszać.



W Kleszczowie warunki do pracy były bardzo dobre.

W POGONI ZA SĘDZIOWSKĄ DOSKONAŁOŚCIĄ

CORE Polska to jeden z flagowych projektów szkoleniowych KS PZPN. We wrześniu rozpoczęła się jego 6. edycja. Udział wzięło 16 reprezentantów z każdego województwa.

Zeby zdać sobie sprawę jak ważny jest to program szkoleniowy, wystarczy spojrzeć na listę arbitrow, którzy są jego absolwentami. Otwierają ją m.in. Wojciech Myć czy Konrad Kielczewski (Top Amator A) oraz coraz większe grono arbitrow z grupy Top Amator B. To sędziowie, którzy stosunkowo niedawno weszli na szczebel centralny, a swoją pracą i zaangażowaniem, rokują na dalszy rozwój.

PIERWSZY WYCHOWANEK NA CORE UEFA

Wojciech Myć uczestniczył w CORE Polska 3. To pierwszy wychowanek tego programu, który zadebiutował w ekstraklasie i który trafił do uefowskiego CORE. – Jesteśmy jak trenerzy zespołu U-18 w dobrze zorganizowanym klubie – naszym celem jest to, żeby z każdego rocznika kilku naszych „zawodników” wchodziło do pierwszego zespołu, a rzeczywiście nie wszyscy obiecujący juniorzy poradzą sobie w świecie seniorów – mówi Marcin Szulc, instruktor szkolenia KS PZPN, który odpowiada za ten projekt w Polsce.

Każde z wojewódzkich kolegiów typuje arbitra, który ma je reprezentować podczas zgrupowania. Powinni to być sędziowie III ligi. W uzasadnionych przypadkach dopuszcza się czwartoligowców. KS PZPN sugeruje, że muszą to być sędziowie nie starsi niż 26 lat. I również tylko w uzasadnionych przypadkach dopuszcza się trochę starszych arbitrow.

CORE to akronim od Centre of Refereeing Excellence. Uczestnicy programu mają się uczyć myślenia na boisku, wzajemnego szacunku, szczerości a także świadomości dobrych i słabych stron. – Chcemy, żeby umieli pracować w grupie i potrafili radzić sobie ze stresem. Muszą być otwarci na ciężką pracę – mówi Marcin Szulc.

STAWIAJĄ NAS JAKO WZÓR

Formułę wymyśloną przez UEFA lekko zmieniono i dostosowano do polskich warunków. Z niektórych elementów zrezygnowano a inne dodano. Przykładowo UEFA zaprasza na CORE przedstawicieli wszystkich federacji, na równi traktując np. Niemcy i Andorę, tak i u nas zawsze jest 16 sędziów, po jednym z każdego województwa. Podobnie jak UEFA robimy zawsze dwa kilkudniowe zgrupowania. Od trzech lat każdy kurs trwa sześć dni – od środy do poniedziałku, z dwoma dniami meczowymi (w środę i sobotę).

– Jørn West Larsen (obserwator UEFA, instruktor CORE UEFA – przyp. red.) stawia CORE Polska za wzór innym europejskim federacjom, z którymi współpracuje. Pod pewnymi względami robimy nawet więcej niż UEFA, np. co roku w naszych kursach uczestniczy 16 obserwatorów, głównie

UCZESTNICY CORE 6

Maj Mateusz	1989	Dolnośląski ZPN
Biesze Mateusz	1993	Pomorski ZPN
Chodnicki Łukasz	1993	Wielkopolski ZPN
Chojnacki Piotr	1994	Mazowiecki ZPN
Czerwień Mateusz	1989	Małopolski ZPN
Grykiewicz Patryk	1995	Kujawsko-Pomorski ZPN
Kostko Paweł	1990	Podlaski ZPN
Krzak Karol	1990	Podkarpacki ZPN
Maćkowiak Paweł	1989	Zachodniopomorski ZPN
Miłoszewski Marcin	1994	Warmińsko-Mazurski ZPN
Pawlak Wojciech	1994	Łódzki ZPN
Sowiński Patryk	1993	Świętokrzyski ZPN
Szczecińska Bartłomiej	1994	Lubuski ZPN
Szypuła Piotr	1994	Śląski ZPN
Wasił Michał	1992	Lubelski ZPN
Zubał Dymitr	1993	Opolski ZPN

Obserwatorzy

Bagiński Witold	Wielkopolski ZPN
Czajkowski Tomasz	Mazowiecki ZPN
Kleca Jarosław	Opolski ZPN
Kotlarz Marek	Dolnośląski ZPN
Michalak Robert	Warmińsko-Mazurski ZPN
Śledź Mariusz	Lubelski ZPN
Ubożak Szymon	Świętokrzyski ZPN
Zając Michał	Śląski ZPN

Instruktorzy:

Julian Pasek, Jacek Walczyński, Piotr Tenczyński, Marcin Szulc.



Przewodniczący KS Zbigniew Przesmycki zawsze znajdzie czas na rozmowę z młodymi adeptami sędziowania.



Piotr Chojnacki i Wojciech Pawlak w czasie sprintu.

tacy, którzy niedawno skończyli sędziowanie i rozpoczynają nowy etap w organizacji – wyjaśnia Marcin Szulc.

SĘDZIOWANIE TO NIE TYLKO BOISKO

Plan jest bardzo rozbudowany. CORE 6 ma dwie części. Pierwszy zjazd odbył się 12-17 września br. w Kleszczowie (woj. łódzkie). Drugie spotkanie przewidziane jest na maj 2019 r. Osią kursu jest sędziowanie. Podczas całej edycji arbitrzy poprowadzą 16 meczów (III liga, IV liga i CLJ), po 8 meczów w rundzie. Każdy sędzia dostaje swoją szansę „na środku”, a pozostali koledzy są asystentami lub technicznymi. Każdy mecz jest obserwowany przez instruktorów i obserwatorów. Następnie mecze są dogłębnie analizowane i omawiane. Wnikliwa obserwacja młodych kolegów dotyczy nie tylko samych 90 minut na boisku, ale wielu czynności towarzyszących meczowi. Często nie zdają sobie sprawy, ile rzeczy ma wpływ na ich dany występ albo sposób rozwoju sędziowskiej przygody. Omawianie meczów zajmuje na każdym kursie dwa dni – inaczej niż w zwykłych warunkach ligowych, jest czas, by spokojnie i wnikliwie zająć się każdym detalem. A mając na każdym meczu obserwatora, instruktora i kamerę oraz później 20 osób na sali, żaden szczegół nie ucieknie.



Sędziowie podczas egzaminu sprawnościowego.



Podczas CORE zwracano uwagę na odpowiednie przygotowanie mięśni.



Julian Pasek w rozmowie z Piotrem Szypułą.

JAK ROZWINĄ SIĘ COREWCY?

W CORE przede wszystkim chodzi o postęp. W jesiennej edycji sędziowie mogli pokazać swoje umiejętności, które zdobyli na boiskach w swoich regionach. Po spotkaniu w Kleszczowie wrócili do siebie z nowymi doświadczeniami, bogatsi o bardzo wartościową wiedzę. Kluczowe jest to, żeby pracowali nad sobą i podczas majowego spotkania mogli zaprezentować, że zrobili postęp. CORE to duży bodziec dla każdego z uczestników. Teraz od każdego z nich zależy jak ten bodziec wykorzystają. Nazwiska, o których pisaliśmy na początku tekstu, pokazują jak można wykorzystać ten program, który może być trampoliną w sędziowskiej przygodzie.

Bardzo poważnie do swojego zajęcia podchodzą również wszyscy obserwatorzy zaproszeni na kurs w Kleszczowie. Instruktorzy tradycyjnie zapraszają byłych sędziów, którzy niedawno zeszli z boiska i zaczynają działać nie w nowej roli. Oni również sporo zyskują podczas CORE. Szkołą się, aby ich obserwacje były jeszcze bardziej merytoryczne.

Z niecierpliwością czekamy na CORE 6_2. Sprawdzimy, jak rozwinęli się uczestnicy i zobaczymy komu uda się dostać na szczebel centralny.



Rozgrzewka pod czujnym okiem Marcina Szulca.

KAŻDY OD KAŻDEGO MOŻE SIĘ TUTAJ CZEGOŚ NAUCZYĆ

Łukasz Chodnicki (Wielkopolski ZPN): – Była duża intensywność zajęć. Od godzin porannych do późnych godzin wieczornych, czerpaliśmy garściami od najlepszych instruktorów w Polsce. Nie było ani chwili wolnego. Potrafiliśmy przez 10 go-

dzin omawiać mecze. Nie znałem wcześniej chłopaków, z którymi się tutaj spotkałem. Ale bardzo szybko się integrowaliśmy.

Mateusz Czerwień (Małopolski ZPN): – Profesjonalizm na każdym poziomie. Rozpiskę otrzymywaliśmy dzień wcześniej i wszystko mieliśmy zaplanowane co do minuty. Jestem zadowolony z analiz meczów. Nie było możliwości, żeby pominąć jakiś szczegół z sędziowanych spotkań. Analizowaliśmy po kilkadziesiąt klipów z każdego zawodów. Niektóre ćwiczenia wykonywane podczas zajęć fizycznych były dla mnie zupełnie nowe. To była moja pierwsza przygoda z CORE.

Bartłomiej Szczecina (Lubuski ZPN): – Mogłem poznać instruktorów i obserwatorów z centrali. Nauczyłem się punktualności. Sporo dyskutowaliśmy o sytuacjach kontrowersyjnych z naszych meczów. Wszystko zostało wyjaśnione i wyciągnęliśmy wnioski na przyszłość. Poznałem chłopaków z innych województw. Każdy od każdego może się czegoś nauczyć na CORE.

Michał Wasil (Lubelski ZPN): – Codziennie bardzo dużo się działo. Żartobliwie powiem, że nie miałem nawet czasu, żeby dłużej porozmawiać z żoną. Cieszę się, że bardzo nam wyjaśniono sprawę z LOR. Usłyszeliśmy sporo cennych wskazówek jak poruszać się po boisku podczas analiz. Na meczach na które pojechaliśmy, zawodnicy zwracali uwagę na nasze koszulki z napisem CORE. To było miłe.

**Jakub Jankowski
Adam Faliszewski**



Wspólne zdjęcie uczestników CORE 6 razem z kadrą szkoleniową.

CORE POLSKA 6_1 (środa, 12 września 2018)

Zawody	Data	Sędzia	Asystenci	Techniczny	Obserwator	Instruktor
RKS Radomsko – Stal Niewiadów	12.09 (śr.)	Patryk SOWIŃSKI	Mateusz BIESZKE Paweł MACKOWIAK	Piotr SZYPUŁA	Tomasz CZAJKOWSKI	Julian Pasek
KS Kutno – Pelikan Łowicz	12.09 (śr.)	Dymitr ZUBAL	Michał WASIL Patryk GRYCKIEWICZ	Bartłomiej SZCZECINA	Marek KOTLARZ	Jacek Walczyński
Warta Sieradz – Omega Kleszczów	12.09 (śr.)	Wojciech PAWLAK	Łukasz CHODNICKI Karol KRZAK	Mateusz MAJ	Mariusz ŚLEDŹ	Piotr Tenczyński
Włókniarz Żelów – Ner Poddębice	12.09 (śr.)	Piotr CHOJNACKI	Marcin MIŁOSZEWSKI Paweł KOSTKO	Mateusz CZERWIENI	Szymon UBOŹAK	Marcin Szulc

CORE POLSKA 6_1 (sobota, 15 września 2018)

Unia Skierniewice – Sokół Ostróda	15.09 (sob)	Piotr Szypuła	Wojciech Pawlak Mateusz Maj	Łukasz Chodnicki	Jarosław Klecza	Julian Pasek
Sokół Aleksandrów – Olimpia Zambrów	15.09 (sob)	Michał Wasil	Karol Krzak Mateusz Czerwień	Mateusz Bieszke	Robert Michalak	Marcin Szulc
Gwarek Tarnowskie Góry – Zagłębie II Lubin	15.09 (sob)	Bartłomiej Szczecina	Dymitr Zubal Piotr Chojnacki	Patryk Sowiński	Michał Zajac	Piotr Tenczyński
KKS Kalisz – Gwardia Koszalin	15.09 (sob)	Marcin Miłoszewski	Paweł Mackowiak Patryk Gryckiewicz	Paweł Kostko	Witold Bagiński	Jacek Walczyński

TAK BYŁO PODCZAS CORE 5

Druga część spotkania CORE 5 odbyła się w Spale (30.05–03.06.2018 r.). Tradycyjnie już CORE Polska gościł Duńczyka Jørna Westa Larsena, obserwatora UEFA, który jest odpowiedzialny za współpracę z Polską przy realizowaniu Konwencji Sędziowskiej.



Wszyscy z zainteresowaniem słuchali tego, co do powiedzenia miał Jørn West Larsen.

Jørn przynajmniej raz w roku przylatuje do Polski i wtedy uczestniczy właśnie w naszych kursach. A że był on też przez lata jednym z instruktorów uefowskiego CORE, żałoby to nie skorzystać z jego doświadczeń, którymi bardzo chętnie się dzieli. Jørn zawsze chętnie jeździ na mecze, np. łódzkiej IV ligi (jego ulubiony obiekt jest w... Zelowie). Podczas tej edycji wcielił się także w instruktora na meczu III ligi Polonia Warszawa – MKS Elk, później aktywnie uczestniczył w ich omawianiu.

Arys Karol	Zachodniopomorski ZPN
Banasiak Bartosz	Łódzki ZPN
Bińkowski Albert	Świętokrzyski ZPN
Gurgul Michał	Małopolski ZPN
Jenda Mateusz	Mazowiecki ZPN
Krajewski Jakub	Śląski ZPN
Matyszczak Dawid	Opolski ZPN
Myszka Mariusz	Podkarpacki ZPN
Onichimowski Kamil	Lubuski ZPN
Pakuszewski Sebastian	Pomorski ZPN
Rutkowski Jakub	Podlaski ZPN
Sarżyński Hubert	Dolnośląski ZPN
Szczołko Łukasz	Lubelski ZPN
Wiśniewski Dawid	Warmińsko-Mazurski ZPN
Wrzeszczyński Paweł	Wielkopolski ZPN
Wódkowski Marcin	Kujawsko-Pomorski ZPN
Żyła Ewa	Dolnośląski ZPN

Obserwatorzy: Adam Lyczmański, Mariusz Szumigaj, Robert Podlecki, Łukasz Śmietanka, Dawid Piasecki, Paweł Płoskonka, Dariusz Tomasz, Marcin Żyłka, Tomasz Wróbel, Rafał Przytuła, Piotr Banasiak, Alfred Griner, Krzysztof Rym, Stawomir Pipczyński.

Instruktorzy: Jørn West Larsen (Dania), Marcin Szulc, Jacek Walczyński, Julian Pasek, Robert Małek, Damian Pisz.



Pamiątkowe zdjęcie na zakończenie CORE 5.

CHCĄ PÓJŚĆ ŚLADAMI KASZYŃSKIEGO I KARASEWICZA

CORE dla asystentów na stałe wpisał się w harmonogram zgrupowań KS PZPN. Pierwsze z dwóch spotkań edycji 2018/19 odbyło się w Toruniu. Udział w nim wzięło 20 asystentów z 16 województw.

Województwa: Małopolskie, Śląskie, Świętokrzyskie i Warmińsko-Mazurskie wysłały po dwóch swoich reprezentantów. Pozostałe ZPN miały po jednym przedstawicielu. Asystenci przez trzy dni (07-09.09.2018 r.) szkolili się pod opieką: Katarzyny Wierzbowskiej, Macieja Wierzbowskiego i Grzegorza Krzoska.

Zgrupowanie rozpoczęło wystąpienie Bartoza Kaszyńskiego, uczestnika polskiej edycji CORE dla asystentów, a także europejskiego 39 CORE (wspólnie z Wojciechem Myciem i Adamem Karasewiczem), który asystuje już podczas meczów LOTTO Ekstraklasy. Bartek swoje wystąpienie za tytułował „Droga do Doskonałości”. Dla uczestników spotkania bydgoszczanin może być inspiracją, a jego słowa podczas wykładu powinny zmobilizować do jeszcze cięższej pracy kandydatów aspirujących do awansu na szczebel centralny.

- Podczas naszego pobytu na CORE 39 przedstawiciele UEFA powtarzali nam, że zawsze są spokojni o przygotowanie polskich sędziów. Prezentujemy solidny poziom i nie zawadzimy podczas testów – mówił Bartek. Ale taki odbiór polskiego arbitrażu w Europie nie może dziwić, skoro już nawet kandydaci muszą się bardzo mocno wykazać, aby mieć szansę dostać się na szczebel centralny.

Po wystąpieniu Kaszyńskiego asystenci przeszli dwa testy filmowe. Pierwszym były tzw. „mijanki”, a drugi sprawdzał znajomość interpretacji Przepisów Gry. W głównej mierze dotyczyło to Artykułu 11. To była dopiero rozgrzewka.

W sobotę rano asystenci napisali test teoretyczny. Następnie udali się na obiekt miejscowej Elany, gdzie trenowali pod okiem Grzegorza Krzoska. Szczególny nacisk położono na ćwiczenia sprawdzające siłę, elastyczność mięśni oraz mobilność stawów.

W tym samym czasie Jakub Weselak, Wojciech Brenk (asystenci) i Jarosław Gałązka (techniczny) przygotowywali się do meczu CL: Elana Toruń – Górnik Zabrze. Arbitrem tego spotkania był Sylwester Rasmus (Kujawsko-Pomorski ZPN). Grupa sędziów zasiadła na trybunach i oglądała pracę swoich kolegów przez 90 minut.

Po meczu cały zespół sędziowski omówił przebieg zawodów z obserwatorem Maciejem Wierzbowskim. Obyło się to w obecności pozostałych uczestników zgrupowania i wykorzystano do tego klipy wycięte z nagrań wideo. Wnikliwie analizowano i dyskutowano na temat najciekawszych zdarzeń meczowych. Natomiast podczas wieczornej sesji warsztatowej sędziowie pracowali w kilkuosobowych grupach, gdzie wspólnie zastanawiali się nad prawidłowymi decyzjami na klipach przygotowanych przez Macieja Wierzbowskiego.

Niedzielę asystenci rozpoczęli od rozruchu, a następnie podeszli do testów sprawnościowych. Najpierw biegali sprinty. Jak na asystentów przystało robili to trzymając chorągiewkę w ręku. Li-



Sędziowie przed meczem CLJ. Sylwestrowi Rasmusowi asystują Jakub Weselak (po lewej) i Wojciech Brenk.



Sprinty z chorągiewką. Jędrzej Wolski reprezentował KS Lubelskiego ZPN.



Wspólna integracja asystentów podczas meczu Ligi Narodów Włochy - Polska.



Uczestnicy CORE z kadrą szkoleniową, czyli: Katarzyną Wierzbowską, Maciejem Wierzbowskim i Grzegorzem Krzoskiem.

LISTA UCZESTNIKÓW CORE ASYSTENTÓW 2018/19

- | | |
|------------------------|------------------------|
| 1. Bałut Paweł | Podkarpackie KS |
| 2. Brenk Wojciech | Wielkopolskie KS |
| 3. Dziewięcki Filip | Świętokrzyskie KS |
| 4. Gałązka Jarosław | Lubuskie KS |
| 5. Gądek Mateusz | Małopolskie KS |
| 6. Giziński Marcin | Śląskie KS |
| 7. Godlejewski Maciej | Warmińsko-Mazurskie KS |
| 8. Jankowski Jakub | Łódzkie KS |
| 9. Jarguz Wojciech | Warmińsko-Mazurskie KS |
| 10. Klepacki Maciej | Podlaskie KS |
| 11. Koszarzecki Maciej | Opolskie KS |
| 12. Marek Łukasz | Małopolskie KS |
| 13. Nowak Damian | Dolnośląskie KS |
| 14. Parzonka Tomasz | Śląskie KS |
| 15. Podlewski Rafał | Kujawsko-Pomorskie KS |
| 16. Śliwowski Mateusz | Kujawsko-Pomorskie KS |
| 17. Weselak Jakub | Mazowieckie KS |
| 18. Winiarczyk Tomasz | Zachodniopomorskie KS |
| 19. Wolski Jędrzej | Lubelskie KS |
| 20. Zakrzewski Artur | Pomorskie KS |

Kadra szkoleniowa: Katarzyna Wierzbowska, Maciej Wierzbowski i Grzegorz Krzoszek.

czyła się nie tylko szybkość, ale również technika poruszania się, czyli zwrócenie wzroku w stronę boiska, a także stabilne trzymanie chorągiewki. Drugim sprawdzianem był test CODA, a trzecim yo-yo tzw. ARIET.

Na zakończenie sędziów podzielono na dwie grupy, w których wykonywali ćwiczenia praktyczne, czyli mijanki. Każdy z arbitrow miał łącznie 6 zdarzeń przypominających sytuacje boiskowe. Wszystko było nagrywane kamerami, a później przesłane do asystentów. Każdy z nich musiał zrobić samoocenę z tych ćwiczeń.

Kolejne spotkanie kandydatów na szczebel centralny zaplanowano na wiosnę przyszłego roku. Wówczas przejdą oni te same testy, a Centralna Komisja Szkoleniowa zmierzy progres sędziów w poszczególnych elementach. Jest o co walczyć. Przypomnijmy, że w ostatnim czasie CORE asystentów stał się przepustką do awansu na szczebel centralny dla Marcina Ciepłego (KS Małopolskiego ZPN), Michała Gogolewskiego (KS Lubuskiego ZPN) czy Dominik Wrona (KS Świętokrzyskiego ZPN).

Jakub Jankowski

„FRANEK” PRZYWITAŁ I POŻEGNAŁ WŁOCHÓW

Niewielu jest sędziów, którzy mogą się pochwalić tym, że zostali wyznaczeni na mecz otwarcia i na finał tej samej prestiżowej imprezy. W tym gronie znalazł się nasz Bartosz Frankowski. W lipcu br. arbiter z Torunia pojechał na Mistrzostwa Europy U-19.

Ta impreza ma swoją tradycję, ponieważ jest organizowana od 70 lat. Pierwsza edycja odbyła się w 1948 roku. Tegoroczny turniej rozegrano w Finlandii (16-29.07.2018 r.), a mecze odbywały się w dwóch miastach Seinäjoki i Vaasa. Osiem reprezentacji narodowych (Włochy, Portugalia, Norwegia, Finlandia, Ukraina, Francja, Anglia i Turcja) podzielono na dwie grupy. Po meczach grupowych rozegrano półfinały, a także finały i mecz o 3. miejsce (dający przepustkę do gry w MŚ 2019).

DOBRY PROGNOSTYK NA PRZYSZŁOŚĆ

UEFA wydelegowała 6 sędziów, 8 asystentów i do tego 2 technicznych z Finlandii. W tym gronie był Frankowski. - Gdy dowiedziałem się, że wyznaczono mnie do prowadzenia meczów turnieju finałowego, ucieszyłem się podwójnie. Po pierwsze dlatego, że jest to olbrzymie wyróżnienie i dobry prognostyk na przyszłość dla każdego sędziego, a po drugie, że będę mógł zapomnieć o wakacyjnych upałach w Polsce, spędzając trochę czasu w chłodniejszej północnej części Europy. Jednak Finlandia przywitała mnie falą upałów – relacjonuje nasz arbiter, który plaketkę FIFA ma od 2014 r.

Frankowski do fińskiego Vaasa przyleciał 13 lipca. Od razu przeszedł testy sprawnościowe i uczestniczył w szkoleniach. Na „dzień dobry” Bartek otrzymał nominację jako techniczny w mecz otwarcia Finlandia – Włochy (0:1). - Współpracowałem tam z Hiszpanem Juanem Martinezem Munuera – opowiada Frankowski.

JAK U HITCHCOCKA...

W 2. kolejce wyznaczono go już w roli sędziego na szlagierowe spotkanie grupy A Portugalia – Włochy



Bartosz Frankowski z oficjalną piłką fińskich mistrzostw.

(2:3). Jak się później okazało, obie drużyny spotkały się ponownie, ale już w wielkim finale. - Mój pierwszy mecz w fazie grupowej rozpoczął się niczym film Hitchcocka. Już pierwsze odgwiżdżane przeze mnie przewinienie było jednocześnie pozbawieniem realnej szansy na zdobycie bramki. Zdarze-

nie miało miejsce tuż przed polem karnym, więc Portugalczycy musieli grać w osłabieniu – relacjonuje Frankowski.

- Drugi mój występ to decydujący o awansie do półfinałów mecz Anglia - Francja, który Francuzi wygrali wysoko, bo aż 5:0. Wydawać by się mogło, że pozornie były to proste zawody. Jednak ja uważam, że wymagające, również ze względu na niesamowity upał, czyli 37 stopni Celsjusza – kontynuuje Bartek.

FINAŁOWA NOMINACJA

Dobre występy 32-letniego arbitra zaowocowały dwiema kolejnymi obsadami w fazie pucharowej turnieju. Najpierw poprowadził mecz barażowy o prawo do udziału w finałach Mistrzostw Świata U-20, które za rok odbędą się w Polsce. Po starciu Anglików z Norwegami (0:3), Skandynawów mógł dosłownie zaprosić do naszego kraju. Przed tym spotkaniem Frankowski uciął sobie pogawędkę z trenerem naszej kadry w tej kategorii wiekowej - Jackiem Magierą. Szkoleniowiec przyjechał do Finlandii obserwować potencjalnych rywali Polaków.

Ostatni występ Bartka to rola technicznego w spotkaniu finałowym turnieju. Ponownie zagrali ze sobą Portugalczycy z Włochami (4:3 po dogrywce), a Polak znów asystował Hiszpanowi Munuerze, z którym rozpoczął mistrzostwa.

Bartek przez trzy tygodnie przebywał w Finlandii sam, bez rodziny. Dlatego wspólnie z sędziami, między meczami, starali się wizytować najciekawsze tamtejsze miejsca. Wybrali się m.in. na zwiedzanie Archipelagu Kvarken czy rejs łodzią po morzu, które w tych okolicach, ze względu na liczne zato-ki, przypomina nasze Mazury.

Frankowskiemu należą się wielkie słowa uznania. Po pierwsze dlatego, że zakwalifikował się na taką imprezę, a także, że był wyznaczony zarówno na mecz otwarcia jak i wielki finał. Z UEFA do Polski napłynęły bardzo pozytywne opinie o postawie popularnego „Franka”. Oby tak dalej!

Jakub Jankowski



Ta trójka sędziowska poprowadziła baraż o miejsce w MŚ U-20. Bojan Zobenica z Chorwacji (po lewo), Bartek i Rumun Alexandru Cerei.

DROGA DO FRANCJI PRZEZ... URUGWAJ

Wielki sukces Moniki Mularczyk! Sędzia ze Skierniewic znalazła się w gronie 15 nominowanych do udziału w turnieju finałowym Mistrzostw Świata kobiet do lat 17, które w dniach 13 listopada – 1 grudnia odbędą się w Urugwaju.

W turnieju weźmie udział 16 drużyn z 6 kontynentów, które rozlosowano do czterech grup. Spotkania odbędą się w trzech miastach. Będą to: Colonia del Sacramento, Maldonado oraz stolica kraju – Montevideo. To piąta duża impreza z udziałem Polki. Skierniewiczanka dotychczas sędziowała mecze mistrzostw świata kobiet do lat 20, dwa razy mistrzostw Europy senierek oraz kobiece Euro do lat 19.

WYMAGAJĄCE PRZYGOTOWANIE FIZYCZNE

Treningowy grafik Moniki jest bardzo napięty. Nasza sędzia trenuje od 5 do 6 razy w tygodniu. – Pracuję według planów treningowych Grzegorza Krzoska, które czasem przeplatam z rozpiskami treningowymi FIFA. W poniedziałek zaczynam tydzień treningiem siłowym. We wtorek skupiam się na wysokiej intensywności poprzedzonej ćwiczeniami szybkościowymi. W środę zwykle dzień wolny. W czwartek wytrzymałość szybkościowa lub siła. Natomiast w piątek szybkość przedmeczowa. Staram się sędziować jeden mecz w tygodniu. Zwykle jest to sobota. Wówczas w niedzielę aktywny wypoczynek, preferuję jazdę rowerem, ewentualnie basen. I dodaje: – Prawie każdy trening kończę zestawem ćwiczeń zapobiegającym kontuzjom. Regularnie chodzę też do fizjoterapeuty.



Monika Mularczyk podczas treningu na grupowaniu FIFA.

A JAK GOSPODYNIE WYKONUJĄ RZUTY RÓŻNE?

Oprócz dobrego przygotowania fizycznego, do mistrzostw świata należy przygotować odpowiednią analizę taktyczną drużyn występujących w turnieju. Mamy możliwość współpracy z analitykami z Włoch: Cristiano Ciardellim oraz Gianvito Piglioni. – Kiedy dostajemy obsadę na konkretny mecz, analitycy przygotowują prezentację ze szczegółami, które mogą się przydać podczas spotkania. Stąd wiemy, która zawodniczka jest najszybsza, jakie warianty rozegrania rzutów wolnych ma dana drużyna, lub czy preferuje grę w ataku pozycyjnym. We własnym zakresie korzystam również z platformy internetowej, dzięki której mamy dostęp do różnych meczów z całego świata – opowiada Monika.

„MÓJ PIERWSZY RAZ”

Do Urugwaju polecą 15 sędziów oraz trzydzieści asystentek. Skierniewiczanka jest jedyną Polką, ale nie będzie czuła się obco. – Z Europy na turnieju sędziować będą sędziowie: Riem Hussein z Niemiec, Katalin Kulcsar z Węgier, Sara Persson ze Szwecji oraz Anastasia Pustovoytova z Rosji. W Ameryce Południowej będą pierwszy raz, ale nie będę się tam czuła obco, bo z tymi dziewczynkami znam się bardzo dobrze. Spotykamy się na turniejach i kursach szkoleniowych kilka razy w roku. Dlatego nie mam obaw o dobrą atmosferę. Jesteśmy grupą kandydatek do wyjazdu na mistrzostwa świata kobiet, które odbędą się w przyszłym roku we Francji. Na turniej w Urugwaju nie mamy przydzielonych trójek sędziowskich. Nie wiemy również czy w trakcie turnieju nie będzie to modyfikowane.

PAŹDZIERNIKOWY WYJAZD DO ZAGŁĘBIA RUHRY

W obecnym sezonie Monika Mularczyk na krajowym podwórku sędziowała mecze Ekstraligi kobiet oraz Centralnej Ligi Juniorów. 30 sierpnia br. skierniewiczanka była rozjemczynią spotkania eliminacji do mistrzostw świata pomiędzy Szwecją a Ukrainą na słynnym stadionie Ullevi w Göteborgu. – Przed wylotem do Urugwaju czeka mnie jeszcze wyjazd do Niemiec. 6 października w Essen poprowadzę spotkanie towarzyskie Niemcy – Austria na stadionie miejscowego Rot-Weiss – mówi Monika. Ciekawostką jest, że mecz transmitować będzie stacja ZDF, która jest drugim programem niemieckiej telewizji publicznej. Mimo napiętej obsady sędziowskiej Monika znalazła również chwilę wolnego, aby posędziować wraz z Szymonem Marciniakiem dwa mecze charytatywne: Przyjaciele Mariusza Stępińskiego – Fundacja „Pomagamy od Serca” oraz Gwiazdy Telewizji TVN – Reprezentacja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Trzymamy kciuki za Monikę w nadchodzących miesiącach i wierzymy, że uda jej się osiągnąć cel, którym jest wyjazd na przyszłoroczny mundial kobiet we Francji!

Adam Faliszewski



Skierniewiczanka (druga od lewej) przed meczem Przyjaciele Mariusza Stępińskiego - Fundacja Pomagamy od Serca. Sędzią był Szymon Marciniak.

SĘDZIE I ASYSTENTKI SZLIFOWAŁY SWOJĄ WSPÓŁPRACĘ

Mało jest piłkarskich federacji w Europie, które tyle pracy wkładają w szkolenie swoich sędzi. KS PZPN uruchomił właśnie nowy projekt. To cykliczne zgrupowania naszych pań, które jeszcze bardziej podniosą poziom sędziowania.

Pierwsze, debiutanckie zgrupowanie zorganizowano w dniach 28-29 września br. w Spale. Jego formuła była bardzo podobna do spotkań, które regularnie mają mężczyźni. Omawiano klipy, prowadzono wykłady teoretyczne i trenowano na boisku. Nie ma żadnych wątpliwości, że zgrupowania zawodowców i arbitrow z grup Top Amator przynoszą wymierne efekty szkoleniowe. Plan jest taki, aby to samo uzyskać u sędzi.

WSPÓŁPRACA JEST KLUCZOWA

Podczas głównego wykładu na zjeździe rozmawiano nt. „Współpracy zespołu sędziowskiego, w szczególności w zakresie Art. 12”, a poprowadził go Maciej Wierzbowski. Na początku omówił zagadnienia związane ze współpracą sędzi i asystentek przy spalonym. Następnie skupił się na „teamworcu” w zakresie przewinień i zagrań ręką. Po krótkiej przerwie na kawę, temat współpracy kontynuowała Katarzyna Wierzbowska, która w swoim wykładzie zwróciła również uwagę na różnice pomiędzy SPA i DOGSO.

W sobotę sędzi i asystentki miały trening sprawnościowy na boisku z Grzegorzem Krzosekiem. Pracowały też z kamerą. Sędzi biegały przez całe boisko, a później oglądały i analizowały zapis video. Asystentki miały po 3 mijanki.

DYSKUSJA O SWOICH KLIPACH

W piątek, tuż po przyjeździe i zakwaterowaniu w hotelu, wszystkie uczestniczki przywitał Marian

Pyzałka – Przewodniczący Zespołu ds. Arbitrażu Kobiet. Podczas pierwszego bloku tematycznego przedstawił kilkadziesiąt klipów dotyczących ustawiania się na boisku. Sytuacje meczowe pochodziły ze spotkań: Ekstraligi, CLJ, a także zawodów międzypaństwowych i II ligi męskiej. Ponieważ były to klipy, które wcześniej przygotowały uczestniczki zgrupowania, chętnie dyskutowano i wymieniano poglądy. Przy tych najtrudniejszych do oceny głos zabierała Katarzyna Wierzbowska, która podpowiadała w jaki sposób postępować, i jaki tok myślenia przyjąć w konkretnych boiskowych zdarzeniach.

Drugie piątkowe zajęcia przeprowadziła Monika Mularczyk, która przywiozła ze swojego szwajcarskiego szkolenia najnowsze klipy od UEFA. Nasza sędzia międzynarodowa omówiła 16 klitek (głównie z meczów Ligi Mistrzów i Ligi Europy), które dotyczyły Art. 12, zarządzania a także spalonego. Należy podkreślić, że Monika wykazała się dużą łatwością w przekazywaniu wiedzy pozostałym koleżankom.

ZDOBYWAĆ WIEDZĘ I WYCIAGAĆ WNIOSKI

To było pierwsze takie spotkanie, ale wszyscy zgodnie przyznali, że bardzo potrzebne. Ta idea będzie kontynuowana. Niewiele europejskich federacji organizuje takie szkolenia. W KS PZPN niezwykle cenna jest przy tym praca Leszka Saksa i Mariana Pyzałki przy wsparciu Centralnej Komisji Szkoleniowej.

UCZESTNICZKI ZGRUPOWANIA SĘDZI I ASYSTENTEK:

SĘDZIE

1. Adamska Anna
2. Augustyn Ewa
3. Biernat Sylwia
4. Diakow Michalina
5. Faryniarz Elżbieta
6. Figura-Łyzwa Magdalena
7. Gębka Angelika
8. Kowalska Aneta
9. Mularczyk Monika
10. Olesiak Agnieszka
11. Płaskocińska Agnieszka
12. Syta Magdalena
13. Szymula Emilia
14. Żyła Ewa

ASYSTENTKI

1. Baranowska Paulina
2. Bobowska Agnieszka
3. Bukarowicz Julia
4. Chrzanowka Katarzyna
5. Dąbrowska Anna
6. Grygiel Sylwia
7. Imioło Karolina
8. Kozieł Martyna
9. Kowalska-Cichos Izabela
10. Królikowska Emilia
11. Kwitowska Kinga
12. Lipka Martyna
13. Pawlak Alija
14. Pietrzykowska Olga
15. Skalska Karolina
16. Synówka Anna
17. Ulanowska Aleksandra
18. Wieczorek Anna
19. Wójs Katarzyna

KADRA SZKOLENIOWA

Katarzyna Wierzbowska, Maciej Wierzbowski, Leszek Saks, Marian Pyzałka, Justyna Zając, Grzegorz Krzosek.

– Należy być otwartym na nową wiedzę i wyciągać odpowiednie wnioski. To podstawa ciągłego sędziowskiego rozwoju – podsumowała zgrupowanie Katarzyna Wierzbowska.

Jakub Jankowski



Uczestniczki pierwszego, historycznego zgrupowania kobiet w Spale.



Maciej Wierzbowski prezentował i omawiał klipy video związane ze współpracą zespołu sędziowskiego.



Leszek Saks i Marian Pyzałka odpowiadają za kobiety arbitraż w KS PZPN.

PRAKTYCZNE RADY NA TEMAT LOR

W języku szkoleniowym pojawił się nowy ważny skrót: LOR. Oznacza „brak szacunku do zawodów” (z angielskiego - lack of respect). Zawarty w Art. 12 jest jednym z przypadków niesportowego zachowania, karanego napomnieniem. Kiedy powinniśmy karać za LOR? Jakie kryteria stosować?

Temat jest gorący. Pojawił się oficjalnie kilka tygodni temu podczas letniej sesji szkoleniowej KS PZPN – prezentację na temat LOR przygotowali Paweł Raczkowski oraz Marcin Szulc. Jednak dopiero gdy ruszył sezon i przyszyły pierwsze mecze, wszyscy sędziowie oraz obserwatorzy zaczęli praktyczne oswajanie z LOR. Próbuje w życiu dookreślić sobie, kiedy karzemy napomnieniem, a kiedy jednak nie. Uczestnicy kursu CORE Polska 6_1 byli pierwszą grupą objętą szkoleniem centralnym, która zmierzyła się z tą kwestią. Wspólne konkluzje instruktorów i sędziów zostaną przytoczone w dalszej części, najpierw zaczniemy od podstaw przepisowych i szkoleniowych.

DOBRE ZNANA 10. KROPKA

Ten zapis jest od wielu lat zawarty w Art. 12 (str. 106, przykłady niesportowych zachowań, 10. kropka):

♦ „zawodnik musi być ukarany napomnieniem, jeżeli swoją postawą wykazuje brak należytego szacunku do zawodów”.

Nigdy nie było to uszczegółowione, (i dobrze), bo trudno wymienić wszystkie boiskowe przypadki braku szacunku do zawodów. Sędziowie mieli dzięki temu możliwość ukarania zawodnika za wyjątkowy rodzaj zachowania, niewymienionego nigdzie indziej (np. zapalenie papierosa czy załatwienie potrzeb fizjologicznych w czasie gry).

– Jednak czasem (choć zdecydowanie zbyt rzadko) sędziowie sięgali w swych opisach po „brak szacunku”, za przewinienia związane z grą – kiedy na boisku pokazali kartkę, ale potem nie mieli na nią „paragrafu” – mówi Marcin Szulc, członek Centralnej Komisji Szkoleniowej KS PZPN. I dodaje: – Bądźmy szczerzy: czasem było to po prostu maskowanie boiskowego błędu, gdy np. zwykłe podstawienie nogi nie było ani nierozważne, ani przerywające korzystną akcję, a sędzia pokazał kartkę.

Jednak rzeczywistość była duży praktyczny problem z „wyceną” łapania i trzymania przeciwnika, gdy nie przerywało ono korzystnej/realnej szansy (SPA/DOGSO), jednak sami sędziowie czuli, że rzut wolny to za mało. Czasem takie trzymania prowadziły np. do masowej konfrontacji i wtedy to właśnie ów faulujący był karany napomnieniem jako pierwszy. Ale często sędziowie byli bezradni – nie było jak ukarać takiego zawodnika (poza samym gwizdkiem).

– Teraz UEFA i KS PZPN dają jasną wskazówkę: to właśnie jest LOR, tego typu przewinienia świadczą o braku należytego szacunku do zawodów – mówi Paweł Raczkowski, niedawny debiutant w Lidze Mistrzów. Wykładowcy w swej prezentacji skupili się właśnie na tym rodzaju przewinień, szukając podobieństw i różnic w ocenie SPA i LOR.

ZAWSZE ROZMYŚLNI, NIE ZAWSZE NIESPORTOWO

Wiele przewinień boiskowych, również karanych indywidualnie, popełnianych jest przez

zawodników nierozmyślnie, w ferworze walki o piłkę. Można w ten sposób popchnąć, kopnąć, podstawić nogę. Sędziowie oceniają tu jednak nie intencje, ale skutek, odgwiszując przewinienia, i czasem też dodatkowo pokazując kartkę.

W odróżnieniu od tej grupy przewinień, niewątpliwie każde złapanie przeciwnika za rękę, koszulkę, czy tułów jest rozmyślne. Zawodnik musi wykonać świadomy ruch ręką w stronę ciała lub ubioru przeciwnika i zaciśnąć ją w uścisku. A ponieważ wiadomo, że „w ten sposób nie gra się w piłkę”, każde tego typu przewinienie mogłoby kierować nas jednoznacznie w stronę półki z napisem „niesportowe zachowanie – żółta kartka”. Jednak przecież nie za każde zatrzymanie przeciwnika ręką pokazemy na boisku kartkę. Gdzie jest ta granica? Który holding jest „kartkowy”, a który jeszcze nie? Jakie kryteria przyjąć? Tak właśnie dochodzimy do sedna trudnego tematu „LOR”.

– Przy stosowaniu Przepisów Gry w tym aspekcie istotniejszy od wspomnianej 10. kropki będzie Art. 5 i wspomniany tam „duch gry”. Przy rozstrzygnięciu, czy dane przewinienie to już LOR (czyli świadczy o braku szacunku do zawodów) sędziowie powinni kierować się ogólniejszą kwestią: „czego oczekiwałby od nas świat piłki nożnej?”. To zapis, który International Board umieściła w preambule do Przepisów Gry. Sędziowie powinni o nim pamiętać – tłumaczy Marcin Szulc.

LOR to takie przewinienia, które co do zasady budzą niesmak wszystkich obiektywnych widzów.

WAŻNE WSKAZÓWKI I PODPOWIEDZI

♦ Ciągnięcie/trzymanie ma charakter ostentacyjny – zwykle „strong and long” (mocno i długo), o ostentacyjności może świadczyć też kilkukrotna próba, raz za razem, niesportowego zatrzymania przeciwnika;

♦ LOR, w przeciwieństwie do SPA, może wystąpić w każdym miejscu boiska. Często zawodnik posunie się do takiego faulu jeszcze przed linią środkową (bądź z strefie obronnej przeciwnika), aby uniknąć SPA – przerwać akcję przeciwników daleko od swojej bramki;

♦ „Zagieli” (mocno naciągnięta koszulka/spodenki faulowanego) to co do zasady zawsze będzie LOR.

Zostaje wreszcie kwestia „drugiej żółtej” – jak tutaj rozstrzygać dylemat, czy to już przewinienie, które de facto zdekompletuje drużynę? O ile to rzeczywistość sytuacja z pogranicza (czyli sędzia jest przekonany prawie na 100%, że to LOR), nie stosujemy taryfy ulgowej. Skoro sięgający po taki faul zawodnik nie miał dylematu, że może go to kosztować wykluczenie, to dlaczego teraz sędzia ma go na siłę usprawiedliwiać? Właśnie po to są wskazówki i podpowiedzi.



Ostentacyjne trzymanie przeciwnika to podręcznikowy przykład

WAŻNE SKUTKI SPOŁECZNE

– W tych przypadkach – jak przy żadnym innym rodzaju przewinień – ważne jest też to, co wydarzy się PO samym faulu. Oczywiście zaczynamy ocenę od podstawowych kryteriów i odpowiedzi na kluczowe pytania, czyli: Kto? Kogo? Czym (w jaki sposób)? Gdzie (w którym miejscu boiska)? Kiedy (minuta/faza meczu, wynik)? Jak długo (impulsywnie czy długotrwale)? Jednak równie istotne będzie tu zachowanie faulowanego i/lub jego drużyny. Przewinienie może pociągnąć za sobą zupełnie inne „skutki społeczne”, zależne od postawy pokrzywdzonych – mówi Marcin Szulc.

Wyobraźmy sobie mecz ligowy, drużyna A przegrywa u siebie 0:1 z drużyną B. 85. minuta, gospodarze mocno atakują, ale jako że gra im się nie układa, denerwują się, frustrują, sięgają po nieczyste zagrania. Nagle goście przejmują piłkę i zaczynają kontrę, którą od razu, w kole środkowym, przerywa obrońca drużyny A, łapiąc za rękę przeciwnika. Intencja faulującego jasna: nie stracić gola na 0:2, bo to byłby kres marzeń o remisie. Jak zachowa się po gwizdku drużyna B? Wygrywa, prowadzi spokojną grę,



ład LOR.

jest bliska celu, będzie więc mniej podatna na awantury i prowokacje. Oni częściej ucieszą się po prostu z samego gwizdka (bo to naturalna przerwa w grze, możliwość legalnego zyskania sekund, odpoczynku i uporządkowania szyków). Rzadziej będą rwać się do rewanzu, konfrontacji czy mobbingu wobec sędziego.

Ale mogłoby się okazać, że w tym samym meczu podobne przewinienie, w tym samym kole środkowym, sędzia musiałby ukarać napomnieniem, gdyby faulującym był zawodnik drużyny B. Bo mógłby to być zapalnik – impuls powodujący np. niebłahą reakcją faulowanego w afekcie – odmachnięcie się, próbę wyrwania się, mimowolnego „odgonienia” trzymającej ręki. Taki faul mógłby wtedy doprowadzić do konfrontacji, czy gwałtownych reakcji na ławce rezerwowych.

Na wszystkie te aspekty sędziowie powinni być przygotowani i też odpowiednio, z wyczuciem, reagować.

KLUCZOWE SŁOWA

Uczestnicy CORE Polska 6_1 wrócili we wrześniu do tematu LOR, bogatsi o pierwsze

boiskowe doświadczenia (również z ich meczów w czasie kursu w Kleszczowie). W wyniku burzy mózgów rozpoczętej przez instruktorów, wskazali na sześć kluczowych (ich zdaniem) określić, choć w poszczególnych sytuacjach nie muszą wystąpić one wszystkie jednocześnie.

Czasem nawet wystarczy tylko jedno z nich, by mówić o LOR. Oto ich refleksje.

LOR występuje (może wystąpić), gdy przewinienie jest:

1. Ostentacyjne;
2. Długotrwałe (bierzemy również pod uwagę czas dobiegania do przeciwnika – gdy widzimy, że faulujący z daleka sprintem goni z intencją złapania rywala);
3. Prowokacyjne – prowadzące do odwetu;
4. Irytujące;
5. Budzące niesmak;
6. Perfidne.

Pamiętajmy również (o czym wspominał Paweł Raczkowski w prezentacji), że:

- ◆ Gdy mamy wątpliwość, czy dane przewinienie jest przerwaniem korzystnej akcji (SPA), jeżeli faul nie był walką o piłkę i mamy

do czynienia z jednym z wyżej wymienionych czynników, uznajemy, że to faulujący w ten sposób zawodnik rozwiązał nam te wątpliwości na swoją niekorzyść – kwalifikujemy taki faul jako SPA (dopełnieniem SPA jest LOR);

- ◆ Jeżeli przy przewinieniu, które kwalifikujemy jako LOR, zastosujemy korzyść, udzielamy go w najbliższej przerwie w grze. LOR się nie „przedawnia” (podobnie jak np. przewinienia nierozważne);

- ◆ Gdy odgwizdżemy przewinienie, które ma pewne cechy LOR, ale sami czujemy, że to jednak trochę za mało na napomnienie (biorąc pod uwagę np. charakter meczu), możemy zastosować reprimendę. To ważny element zarządzania i prewencji.

– Pamiętajmy, że to tylko ułamek dyskusji o braku szacunku do zawodów i związany tylko ze zdarzeniami dotyczącymi SPA – kończy Marcin Szulc.

**Marcin Szulc
Paweł Raczkowski
Piotr Tenczyński**

PRZEPISY GRY 2018/19 – KLUCZOWE ZMIANY

Nowe wydanie Przepisów Gry stanowi kontynuację obranej przez IFAB drogi udoskonalania przepisów i dostosowywania ich do oczekiwań świata piłkarskiego. Ma to odpowiadać obecnemu charakterowi gry w piłkę nożną. Modyfikacje IFAB wprowadza przy konsultacjach z Komitetem Wykonawczym UEFA. Przyjrzelśmy się kluczowym zmianom i wyjaśniamy powód tych korekt.

Modyfikacje

Dla każdego poziomu rozgrywkowego, z wyjątkiem poziomu, w których bierze udział pierwsza drużyna klubu, tj. najwyższej klasie rozgrywkowej lub reprezentacje A:

– Liczba wymian, której może dokonać każda drużyna, nie może przekraczać pięciu, poza rozgrywkami młodzieżowymi, w których maksymalną liczbę wymian określili związki narodowy, konfederacja lub FIFA.

WYJAŚNIENIE: Przepisy nie narzucają teraz dozwolonej liczby wymian w rozgrywkach młodzieżowych.

Zgoda na inne modyfikacje

Związki narodowe mają możliwość zatwierdzenia różnych modyfikacji dla różnych rozgrywek – nie ma wymogu, żeby odnosiły się do wszystkich rozgrywek, lub żeby były wszystkie wdrażane. Jednakże nie zezwala się na żadne inne modyfikacje bez zgody IFAB.

WYJAŚNIENIE: Związki mogą dokonywać modyfikacji, ale tylko po otrzymaniu zgody od IFAB.

ART. 1. WYMIARY POLA GRY

– Wymiary wykonywane są od zewnętrznej krawędzi linii, jako że linie te należą do powierzchni, których są granicami.

– Punkt karny wyznaczany jest ze środka punktu do tylnej krawędzi linii bramkowej.

WYJAŚNIENIE: W przepisach znajdują się teraz ryciny, jak należy wyznaczać odległości między oznaczeniami.

Strefa techniczna

Strefa techniczna odnosi się do zawodów rozgrywanych na stadionach z wyznaczonym obszarem miejsc siedzących dla osób funkcyjnych, zawodników rezerwowych i zawodników wymienionych zgodnie z zapisami...

Reklama

Żaden rodzaj reklamy, stałej lub świetlnej, nie może być umieszczany na polu gry, siatkach bramkowych i powierzchniach ograniczonych siatkami bramkowymi, w obrębie strefy technicznej lub w strefie stanowiska wideoweryfikacji (ang. referee review area – RRA) lub w odległości od 1 metra (1 jarda) od linii ograniczającej pole gry.

DODATKOWY TEKST:

System VAR

W zawodach rozgrywanych z użyciem systemu VAR musi znajdować się jedno centrum obsługi wideo (ang. VOR) i przynajmniej jedno stanowisko wideoweryfikacji (ang. RRA).

Centrum obsługi wideo (COW)

COW jest помещением, w którym pracuje sędzia asystent wideo, oraz asystent sędziego asystenta wideo oraz operator powtórek (OP). COW może znajdować się na stadionie, blisko stadionu lub w bardziej odległej lokalizacji. Tylko osoby upoważnione mogą wchodzić do COW lub komunikować się z sędzią VAR lub asystentem sędziego VAR i operatorem powtórek podczas zawodów.

Zawodnik, zawodnik rezerwowy lub zawodnik wymieniony, który wejdzie do COW zostanie wykluczony z zawodów, osoba towarzysząca drużynie, która wejdzie do COW zostanie pozbawiona przywileju przebywania w strefie technicznej.

Stanowisko wideoweryfikacji (SW)

W zawodach rozgrywanych z systemem VAR musi być wyznaczone przynajmniej jedno stanowisko wideoweryfikacji, w którym sędzia przeprowadza wideoweryfikację na boisku (ang. OFR). SW musi być:

♦ W widocznym miejscu na zewnątrz pola gry.

Jednoznacznie oznakowana.

Zawodnik, zawodnik rezerwowy lub zawodnik wymieniony, który wejdzie w SW zostanie napomniany; osoba towarzysząca drużynie, która wejdzie w SW otrzyma publiczne, oficjalne ostrzeżenie (lub napomnienie tam, gdzie żółte kartki stosowane są wobec osób towarzyszących drużynie).

w dogrywce okazał się sukcesem. Bez względu na dozwoloną, maksymalną liczbę wymian w „podstawowym czasie gry”, to zmiana daje organizatorom rozgrywek narzędzia, dzięki którym mogą wyrazić zgodę, aby każda z drużyn miała do wykorzystania dodatkową wymianę podczas dogrywki.

Inne zawody

W międzypaństwowych towarzyskich meczach seniorów (reprezentacje „A”) można wpisać dwunastu zawodników rezerwowych, jednak można dokonać maksymalnie sześciu wymian zawodników.

ART. 4. UBIÓR ZAWODNIKÓW

Inne elementy wyposażenia

Osobom funkcyjnym nie wolno używać sprzętu do komunikacji, z wyjątkiem sytuacji, gdy bezpośrednio wiąże się to z kwestią bezpieczeństwa i zdrowia zawodników lub gdy używany on jest w celach taktycznych/trenerskich, jednak zezwala się tylko na mały, przenośny, mieszający się w dłoń sprzęt (np. mikrofon, słuchawkę, telefon komórkowy/smartfon, smartwatch, tablet czy laptop), w takich przypadkach użycie sprzętu jest dozwolone. Osoba funkcyjna, która używa niedozwolonego sprzętu lub która zachowuje się w sposób niewłaściwy w związku z użyciem sprzętu elektronicznego lub systemu komunikacji, zostanie pozbawiona przywileju przebywania w strefie technicznej.



Organizatorzy danych rozgrywek mogą wprowadzić do regulaminu możliwość czwartej wymiany zawodników w dogrywce.

WYJAŚNIENIE: Do książki dodano stosowne zapisy odnoszące się do stref działania, które używane są w procesie VAR.

ART. 3. ZAWODNICZY

Liczba wymian zawodników

Regulaminy rozgrywek muszą określać: (...) – czy zezwala się na dokonanie jednej dodatkowej wymiany, jeżeli zawody będą wymagały rozegrania dogrywki (bez względu na to czy drużyna wykorzystwała wszystkie przysługujące jej wymiany, czy nie)

WYJAŚNIENIE: Dwuletni eksperyment z czwartą wymianą zawodnika rezerwowego dostępną

WYJAŚNIENIE: Nie da się zabronić stosowania komunikacji ze/do strefy technicznej, rozsądnym jest akceptowanie wymiany informacji dotyczących kwestii taktycznych/trenerskich lub mających na względzie zdrowie zawodnika (przedmiotem nie mogą być decyzje sędziowskie). W takiej sytuacji nacisk kładzie się na zachowanie wynikające z używania takiego sprzętu.

Elektroniczny system analizujący występ zawodnika (EPTS)

Przy stosowaniu urządzeń zakładanych na sobie przez zawodnika (Wearable Technology – WT) jako części systemu EPTS w meczach w ramach oficjalnych rozgrywek organizowanych pod auspicją

mi FIFA, konfederacji czy związków narodowych, to na organizatorze rozgrywek spoczywa odpowiedzialność, zweryfikowania czy używane urządzenia nie stanowią zagrożenia. Urządzenia takie muszą posiadać poniższe logo:

(...) W zawodach, w których – za zgodą właściwego związku narodowego/organizatora rozgrywek – stosuje się elektroniczny system analizujący występ zawodnika (EPTS), to na organizatorze rozgrywek spoczywa odpowiedzialność, żeby informacje i dane uzyskane za pomocą takiego systemu i przekazywane do stref technicznych, w zawodach toczących się w oficjalnych rozgrywkach, były rzetelne i precyzyjne.

Wydawanie pozwoleń

– FIFA opracowała szczegółowe standardy, które zostały zaakceptowane przez IFAB;
– Szczegółowe standardy zostaną wprowadzone w przejściowym okresie do 1 czerwca 2019 r.;
– Poniższe logo oznacza, że urządzenie zostało przetestowane i spełnia wymagania.

WYJAŚNIENIE: Wyszczególniono zmiany w stosowaniu danych z systemu EPTS i podkreślono, że FIFA opracowała szczegółowe standardy jakości.

Treści, oświadczenia, ilustracje i treści reklamowe

Zasady

– Artykuł 4 odnosi się do całego wyposażenia (włączając ubiór) używanego przez zawodników, zawodników rezerwowych i zawodników wymienionych; zasady ujęte w tym Artykule również odnoszą się do wszystkich osób funkcyjnych przebywających w strefie technicznej.

Poniższe elementy są (zazwyczaj) dopuszczalne:
– numer zawodnika, nazwisko zawodnika, herb/logo klubu, slogany inicjatyw/emblematy promujące dyscyplinę piłki nożnej, szacunek, integralność jak również wszelkie reklamy, na które zgodę wyraził związek narodowy, konfederacja, lub gdy zgoda zawarta jest w regulaminie rozgrywek lub w regulaminach FIFA;

– informacje związane z zawodami: drużyny, data, rozgrywki/wydarzenie, miejsce rozgrywania zawodów;

– dozwolone slogany, oświadczenia czy ilustracje powinny być ograniczone do przodu koszulki lub/i rękawka;

– w niektórych sytuacjach slogan, oświadczenie lub ilustracje mogą pojawić się wyłącznie na opasce kapitana.

Interpretowanie Artykułu

DODATKOWY TEKST: Interpretując czy slogan, oświadczenie lub ilustracje są dozwolone, należy wziąć pod uwagę Art. 12 (Gra niedozwolona i niewłaściwe zachowanie), który obliuguje sędziego do podjęcia działania wobec zawodnika, który:

– używa ordynarnego, obelżywego, obraźliwego języka i/lub gestów;
– wykonuje gesty w sposób prowokacyjny, szyderczy lub podburzające.

Jakiegokolwiek slogany, oświadczenia lub ilustracje, które można zakwalifikować do którejś z powyższych kategorii są niedozwolone.

Treści o charakterze „religijnym” lub „osobistym” są stosunkowo łatwe do zdefiniowania, to treści o charakterze „politycznym” są mniej jednoznaczne, ale slogany, oświadczenia czy ilustracje nawiązujące do poniższych aspektów są niedozwolone:

– jakiegokolwiek osoby/osób, żyjących lub nieżyjących (chyba, że ich nazwisko stanowi część nazwy rozgrywek),
– jakiegokolwiek lokalnej, regionalnej, narodowej lub międzynarodowej partii politycznej/organizacji/grupy, itd.
– jakiegokolwiek lokalnej, regionalnej lub narodowej władzy lub jakiegokolwiek departamentu, biura czy ich funkcji,

– jakiegokolwiek organizacji, które dyskryminują,
– jakiegokolwiek organizacji, których cele/działania obrażają znaczną liczbę osób,
– jakiegokolwiek konkretnych politycznych działań/wydarzeń.

Podczas upamiętniania znaczącego narodowego lub międzynarodowego wydarzenia, należy szczególnie brać pod uwagę odczucia drużyny przeciwnej (włącznie z kibicami) oraz ogół kibiców.

Regulaminy rozgrywek mogą zawierać dalsze ograniczenia w szczególności w odniesieniu do wielkości, ilości oraz lokalizacji dozwolonych treści, oświadczeń, ilustracji i reklam. Zaleca się, żeby spory dotyczące treści, oświadczeń i ilustracji były rozwiązywane przed rozpoczęciem zawodów/turnieju.

WYJAŚNIENIE: Wskazówki te mają na celu pomoc organizatorom rozgrywek, związkom narodowym, konfederacjom i FIFA w podejmowaniu decyzji co może być umieszczane na wyposażeniu zawodników.

– błędna identyfikacja zawodnika w odniesieniu do napomnień lub wykluczeni wobec drużyny, której zawodnik przewinił.

WYJAŚNIENIE: Włączenie warunków, jakie sędzia musi spełnić w celu korzystania z wsparcia wideo (VAR). Zwrócenie uwagi, że sędzia ma możliwość wykorzystania powtórek wideo w przypadku niektórych przewinień karanych wykluczeniem i błędna identyfikacja, nawet jeżeli gra została już wznowiona.

DODATKOWY TEKST: Ingerencja sędziego asystenta wideo (VAR) będzie dotyczy wykorzystywania powtórek (powtórek) zdarzenia. Sędzia podejmuje ostateczną decyzję, która może być oparta wyłącznie na informacji otrzymanej od sędziego VAR i/lub na podstawie obejrzenia powtórek przez sędziego (wideoweryfikacja na boisku).

Z wyłączeniem „pominiętych poważnych zdarzeń” sędzia (i gdzie ma to zastosowanie, pozostali sędziowie, „boiskowi”) muszą zawsze podjąć decyzję (włączając w to decyzję o nie przerywaniu gry



W Przepisach Gry znalazł się rozbudowany zapis dotyczący wykorzystania systemu VAR.

Przewinienia i sankcje karne

Zawodnik, który wchodzi na pole gry bez zgody sędziego musi być napomniany. Jeżeli gra została przerwana w celu udzielenia napomnienia, gra jest wznowiana rzutem wolnym pośrednim z miejsca, gdzie znajdowała się piłka w chwili przerwania gry. W przypadku, gdy wejście takie wpłynęło na przebieg gry, sędzia zarządzi rzut wolny bezpośredni (lub rzut karą) z miejsca, w którym nastąpił wpływ na grę.

WYJAŚNIENIE: Dotyczy miejsca wznowienia gry, gdy zawodnik powraca na boisko bez wymaganej zgody i wywiera wpływ.

ART. 5. SĘDZIA

DODATKOWY TEKST:

Sędzia asystent wideo (VAR)

Zastosowanie systemu VAR dozwolone jest wyłącznie, gdy organizator meczu/rozgrywek spełnił cały protokół VAR oraz wymogi implementacji (zgodnie z treścią Podręcznika dotyczącego wdrożenia systemu VAR dla organizatorów rozgrywek) i otrzymał pisemną zgodę IFAB oraz FIFA.

Sędzia asystent wideo może wspierać sędziego wyłącznie w przypadku popełnienia „oczywistej błędności” lub jeśli „pominięto” poważne zdarzenie w odniesieniu do:

– bramka/nie ma bramki,
– decyzje dotyczące rzutów karnych/braku rzutów karnych,
– bezpośrednie czerwone kartki (nie dotyczy drugiego napomnienia),

za potencjalne przewinienie); decyzja taka pozostaje niezmienną, chyba, że zostanie zinterpretowana jako „oczywisty błąd”.

Wideoweryfikacja po wznowieniu gry

Jeżeli gra została przerwana i wznowiona, sędzia może zdecydować się na wideoweryfikację i podjąć odpowiednie sankcje dyscyplinarne w przypadku błędnej identyfikacji lub w przypadku potencjalnego wykluczenia związanego z gwałtownym, agresywnym zachowaniem, pluciem, gryzieniem lub wybitnie obraźliwym, obelżywym, ordynarnym gestem (gestami).

WYJAŚNIENIE: Zwrócenie uwagi, że sędzia ma możliwość wykorzystania powtórek wideo w przypadku niektórych przewinień karanych wykluczeniem i błędna identyfikacja, nawet jeżeli gra została już wznowiona.

Inne wyposażenie

Sędziom i pozostałym członkom zespołu sędziowskiego przebywającym na polu gry zabrania się noszenia biżuterii lub jakiegokolwiek innego sprzętu elektronicznego łącznie z kamerami.

WYJAŚNIENIE: Zespołowi sędziowskiemu zabrania się noszenia i używania kamer.

ART. 6. POZOSTALI SĘDZIOWIE

Pozostali sędziowie (dwóch sędziów asystentów, sędzia techniczny, dodatkowi sędziowie asystenci, rezerwowy sędzia asystent, sędzia asystent wideo (VAR) i co najmniej jeden asystent sędziego asystenta wideo (AVAR) mogą zostać wyznaczeni do prowadzenia zawodów. Asystują oni sę-

dziemu w prowadzeniu zawodów zgodnie z Przepisami Gry, ale ostateczna decyzja podejmowana jest zawsze przez sędziego.

Sędzia, sędziowie asystenci, sędzia techniczny, dodatkowi sędziowie asystenci i rezerwowi sędzia asystent są sędziami „boiskowymi”.

Sędzia asystent wideo (VAR) i asystent sędziego asystenta wideo (AVAR) są sędziami „wideo” i wspierają sędziego zgodnie z protokołem VAR zgodnie z decyzją IFAB.

WYJAŚNIENIE: Odniesienie w przepisach do członków zespołu sędziowskiego, którzy biorą udział w zawodach w ramach stosowanego systemu VAR. Wprowadzono rozróżnienie między sędziami boiskowymi a sędziami wideo.

DODATKOWY TEKST:

Sędziowie wideo

Sędzia asystent wideo (VAR) jest członkiem zespołu sędziowskiego, który może asystować sędziemu przy podejmowaniu decyzji poprzez użycie powtórek wideo wyłącznie, gdy doszło do „oczywistego błędu” lub „pominięto poważne zdarzenie” dotyczące bramki/nie ma bramki, rzut karny/brak rzutu karnego, bezpośrednia czerwona kartka (nie dotyczy drugiego napomnienia) lub w przypadku błędnej identyfikacji zawodnika, gdy sędzia napomina lub wyklucza błędnego zawodnika drużyny, która dopuściła się przewinienia.

Asystent sędziego asystenta (AVAR) jest członkiem zespołu sędziowskiego, który pomaga sędziemu VAR głównie poprzez:

- oglądanie meczu na monitorze, podczas, gdy sędzia VAR zajęty jest kontrolą lub wideoweryfikacją,
- prowadzenie rejestru wszystkich zdarzeń podlegających wideoweryfikacji i wszelkich problemów natury komunikacyjnej lub technologicznej,
- wspiera sędziego VAR w komunikacji z sędzią, w szczególności w komunikacji, gdy sędzia VAR kontroluje lub wideoweryfikuje zdarzenie, np. żeby przekazać sędziemu, żeby „zatrzymał grę” lub „opóźnił wznowienie gry” itd.,
- rejestrowanie „straconego” czasu, gdy gra jest wstrzymana w celu „kontroli” lub „wideoweryfikacji”,
- przekazywanie informacji o zdarzeniach podlegających wideoweryfikacji do odpowiednich stron (np. nadawca TV).

WYJAŚNIENIE: Wyszczególniono główne obowiązki sędziów wideo.

ART. 7. CZAS TRWANIA ZAWODÓW

Przerwy między częściami zawodów

Zawodnikom przysługuje prawo do przerwy między obiema częściami zawodów, nie dłuższej niż 15 minut; zezwala się na krótką przerwę (która nie powinna przekroczyć jednej minuty) między połowami dogrywki w celu uzupełnienia płynów. Regulaminy rozgrywek muszą określać czas trwania przerwy, który może być zmieniony jedynie za zgodą sędziego.

Kompensowanie straconego czasu gry

Sędzia dolicza w każdej części zawodów cały stracony czas gry z powodu:

- (...)
- przerw (które nie powinny przekroczyć jednej minuty) na uzupełnienie płynów lub zarządzanych z innych powodów medycznych, dozwolonych przez regulamin rozgrywek,
- opóźnienia związanego z „kontrolą” i „wideoweryfikacją”.

WYJAŚNIENIE: W celu uniknięcia sytuacji, w której przerwy na uzupełnienie płynów przeciągają się i stają się odprawami trenerskimi (przerwami reklamowymi), ich długość została ograniczona/zdefiniowana. Ograniczenie te nie ma zastosowania w odniesieniu do przerw medycznych (przerwy na chłodzenie).



Oceniając spalonego należy brać pod uwagę pierwszy moment kontaktu z piłką przy jej zagranii lub dotknięciu.

ART. 10. WYŁANIANIE ZWYCIĘZCY

Rzuty z punktu karnego

(...)

DODATKOWY TEKST: Jeżeli bramkarz wykonał już rzut karny, to osoba go wymieniająca nie może wykonać rzutu karnego, aż do drugiej serii.

WYJAŚNIENIE: Doprecyzowanie, że jeżeli doszło do zamiany za bramkarza, który wykonał już rzut karny, to osoba zajmująca jego miejsce nie może wykonać rzutu karnego w tej samej serii, w której swój rzut wykonał wcześniej bramkarz.

ART. 11. SPALONY

Spalony

Zawodnik, który przebywa na pozycji spalony w momencie, gdy piłka zostaje zagrana lub dotknięta* przez współpartnera, może być ukarany jedynie wtedy, gdy jest aktywny w grze poprzez:

(...)

przeszkadzanie przeciwnikowi poprzez:

(...)

– ewidentną próbę zagrania piłki, która znajduje się blisko, gdy próba ta ma wpływ na przeciwnika, lub

DODATKOWY TEKST: *oceniając spalonego należy brać pod uwagę pierwszy moment kontaktu z piłką przy „zagranii” lub „dotknięciu” piłki

WYJAŚNIENIE: Powtórki puszczone w zwolnionym tempie ukazują zauważalną różnicę między pierwszym i ostatnim momentem kontaktu z piłką. Wobec powyższego dokładna definicja określająca moment, w którym piłka zostaje „zagrana” musiał zostać sporządzona.

ART. 12. GRA NIEDOZWOLONA I NIEWŁAŚCIWE POSTĘPOWANIE

Rzut wolny bezpośredni

Rzut wolny bezpośredni jest przyznany, jeżeli zawodnik popełnia jedno z następujących przewinień w sposób uznany przez sędziego za nieostrożny, nierozważny lub przy użyciu nieproporcjonalnej siły:

(...)

– podstawią, bądź próbuje podstawić przeciwnikowi nogę lub inną część ciała.

Rzut wolny bezpośredni jest również przyznany, jeżeli zawodnik popełnia jedno z następujących przewinień:

- pluje na kogoś lub kogoś gryzie,
- rzuca przedmiotem w piłkę, przeciwnika lub członka zespołu sędziowskiego, lub dotyka piłkę trzymanym przedmiotem.

WYJAŚNIENIE: Gryzienie (rzadkie przewinienie) dodano do listy przewinień, za które dyktuje się rzut wolny bezpośredni (i dodatkowo zostaje dodane do listy przewinień, za które zawodnik zostaje wykluczony).

Rzut wolny pośredni

Bramkarz uważany jest za kontrolującego piłkę, gdy:

- posiada piłkę między rękoma lub między ręką, a jakąkolwiek powierzchnią (np. pole gry, własne ciało) lub jeżeli dotyka jej którąkolwiek częścią dłoni czy ręki, poza sytuacjami, w których piłka odbija się od bramkarza lub bramkarz wykonał paradę obronną.

WYJAŚNIENIE: Bramkarze często nieskutecznie próbują złapać/trzymać/zatrzymać lub „sparować” piłkę, ale jako że jest to „celowe” dotknięcie piłki ręką/rękami, którym technicznie kontrolowali piłkę, to wobec powyższego nie mogą jej złapać i podnieść. Nie był to zamysł tego przepisu i nie jest w ten sposób stosowany, w związku

DOPRECYZOWANIE PRZEPISÓW GRY 2018/19

W związku z pytaniami i wątpliwościami jakie pojawiły się podczas ostatnich trzech zgrupowań sędziów i sędzi szczebla centralnego oraz sędziów III ligi, Przewodniczący KS PZPN, Zbigniew Przesmycki, wyjaśnia:

Rzutami wolnymi są karane tylko:

- Przewinienia z udziałem przynajmniej jednego z 22 zawodników, w tym przewinienia popełnione przez nich lub na nich;
- Przewinienia przeciwko sędziom.

Oznacza to np., że zawodnik rezerwowi, trener itd., który uderzy innego zawodnika rezerwowego, trenera itd. czy to na polu gry czy to poza nim, zostanie ukarany indywidualnie a gra, jeżeli zostanie przerwana, zostanie wznowiona rzutem sędziowskim.

W przypadku rzucenia przedmiotem (w tym piłką) we „współpartnera” miejscem przewinienia jest również miejsce trafienia lub w przypadku uniknięcia trafienia, miejsce w którym by do niego doszło.

Oznacza to, że:

- Rzucenie przedmiotem (w tym piłką) w innego zawodnika, zawodnika rezerwowego, zawodnika wymienionego lub osobę funkcyjną swojej drużyny znajdujących się poza polem gry, skutkować będzie rzutem wolnym pośrednim z miejsca na linii ograniczającej pole gry, zdefiniowanego w przepisach gry;
- Rzucenie piłki meczowej, przejętej przez bramkarza, w „przeciwnika” bądź „współpartnera” skutkować będzie sankcją indywidualną dla bramkarza i rzutem różnym.

z tym usunięcie słowa „przypadkowo” sprawia, że zapis jest jednoznaczny.

Przewinienia karane napomnieniem

Zawodnik/zawodnik rezerwowi/zawodnik wymieniony zostaje napomniany, jeżeli:

- (...)
- wkracza w obszar stanowiska wideoweryfikacji (RRA),
- nadmiernie używa gestu „wideoweryfikacji” (kształt ekranu telewizora).

W przypadku, gdy zawodnik popełnia dwa oddzielne przewinienia karane napomnieniami (nawet w krótkim odstępie czasu), to powinny one skutkować pokazaniem dwóch napomnień, np. jeżeli zawodnik wkracza na pole gry bez wymaganej zgody i dopuszcza się nierozważnego ataku lub przerywa korzystną akcję faulując lub zagrzywając piłkę ręką itp.

WYJAŚNIENIE: Do listy przewinień karanych napomnieniem dołączono wkraczanie do strefy stanowiska wideoweryfikacji (RRA) lub nadmierne pokazywanie symbolu „wideoweryfikacji” (ekranu telewizora).

Przewinienia karane wykluczeniem z gry

Zawodnik, zawodnik rezerwowi lub zawodnik wymieniony zostaje wykluczony z gry, jeżeli popełnia jakiegokolwiek z następujących przewinień:

- (...)
- pluje na kogoś lub kogoś gryzie,
- (...)
- wkracza do centrum obsługi wideo.

Wznowienie gry z tytułu gry niedozwolonej i niewłaściwego postępowania

Jeżeli przewinienie zostało popełnione poza polem gry wobec zawodnika, zawodnika rezerwowego, zawodnika wymienionego lub osoby funkcyjnej własnej drużyny, to gra zostanie wznowiona rzutem wolnym pośrednim z linii ograniczającej pole gry, z miejsca najbliższego przewinieniu.

Jeżeli zawodnik dotknie piłkę przy użyciu przedmiotu (buta, ochraniacza itp.) trzymanego w dłoni, to gra zostanie wznowiona rzutem wolnym bezpośrednim (lub rzutem karnym).

WYJAŚNIENIE: Gryzienie i wkraczanie do centrum obsługi wideo zostały włączone do listy przewinień karanych wykluczeniem z gry.

Jak gra zostanie wznowiona jeżeli zawodnik popełnia przewinienie poza polem gry wobec kogoś z jego własnej drużyny (włączając osobę funkcyjną), że uderzenie piłki trzymanym w dłoni przedmiotem jest oddzielnym przewinieniem i nie może być kwalifikowane jako zagranie piłki ręką; wobec tego bramkarz może zostać ukarany za tego typu zachowanie we własnym polu karnym.

ART. 13. RZUTY WOLNE

Rzuty wolne bezpośrednie i pośrednie przyznawane są drużynie przeciwnej zawodnika, zawodnika rezerwowego, zawodnika wymienionego, zawodnika wykluczonego lub osoby funkcyjnej, którzy popełnili przewinienie.

WYJAŚNIENIE: Przepisy uwzględniają możliwość przyznania rzutu wolnego bezpośredniego za niektóre przewinienia dokonane przez zawodnika rezerwowego, zawodnika wymienionego, zawodnika wykluczonego lub osobę funkcyjną.

ART. 15. WRZUT

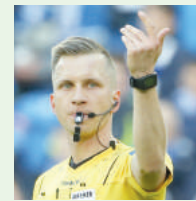
Procedura

W momencie wykonania wrzutu piłki wrzucający:

- stoi zwrócony twarzą do pola gry.
- WYJAŚNIENIE:** Doprecyzowanie, że zawodnik musi stać, żeby wykonać wrzut z autu, tj. siedzenie lub klęczenie nie jest dozwolone.

Damian Picz

TEST Z PRZEPISÓW - EGZAMINUJE BARTOSZ FRANKOWSKI



1. Bramkarz, tuż przed rozpoczęciem meczu wykonał niedozwolone oznaczenie na środku linii bramkowej, pomiędzy słupkami bramkowymi, by wiedzieć jaką pozycję zajmować podczas stałych fragmentów gry. Co powinien zrobić sędzia, jeśli zauważył to przed pierwszym gwizdkiem?	Odp: +
2. Piłka stała się niezdatna do gry podczas opuszczania pola karnego po rzucie od bramki, jeszcze w jego wnętrzu. Jak wznowiona powinna być gra, po dostarczeniu nowej piłki?	Odp: J
3. Zawodnik z podstawowego składu, podczas przedmeczowej rozgrzewki brutalnie kopnął jednego z kibiców swojej drużyny, który go obrażał. Sędzia wykluczył takiego zawodnika (nie pokazując mu kartki, której nie miał ze sobą na rozgrzewce) i nakazał drużynie tego piłkarza rozpocząć mecz w 10 osób. Czy postąpił prawidłowo?	Odp: NIE (miejsce wykluczonego zająć może jeden z zawodników rezerwowych)
4. Podczas meczu rozgrywanego zimą, jeden z zawodników z pola postanowił wystąpić w długich spodniach dresowych, ponieważ bramkarz drużyny przeciwnej miał grać w identycznym stroju. Sędzia nie zezwolił na to, twierdząc, że to niezgodne z artykułem 4 Przepisów Gry. Czy arbiter miał rację?	Odp: TAK (tylko bramkarze mają do tego prawo)
5. Przed meczem przedstawiciel telewizji poprosił sędziego o założenie na klatkę piersiową kamery „Go-Pro”, gdyż stacja ta (posiadająca prawa do transmisji rozgrywek) chciała przygotować reportaż o pracy sędziów. Sędzia odmówił, twierdząc, że to niezgodne z przepisami. Czy miał rację?	Odp: TAK
6. Czy rezerwowy sędzia asystent może być odpowiedzialny za jakąkolwiek inną sprawę, niż zastąpienie kontuzjowanego sędziego asystenta lub sędziego technicznego (gdy ten zastępuje sędziego głównego)?	Odp: NIE
7. Sędzia techniczny wskazał, że druga połowa przedłużona zostanie o 4 minuty. Zawodnicy drużyny przegrywającej poprosili jednak arbitra, by zakończył zawody gdy Ci stracili szóstą bramkę w 90.+1 minucie meczu. Sędzia przystał na ich prośbę. Czy postąpił słusznie?	Odp: NIE
8. W bardzo nerwowym meczu, napastnik przejął piłkę z rzutu sędziowskiego (gdy ta spadła na ziemię), w pobliżu pola karnego i po dziesięciometrowym rajdzie zdobył bramkę, oddając strzał, na który żaden z rywali nawet nie zareagował. Jaka będzie decyzja sędziego?	Odp: Rb
9. Piłka ewidentnie toczyła się poza linię bramkową, lecz w ostatniej chwili odbiła się od stojącego na linii bocznej sędziego technicznego (gdy ten kontrolował udzielanie za boiskiem pomocy medycznej jednemu z zawodników) i pozostała na placu gry. Decyzja sędziego?	Odp: G
10. Podczas rzutów z punktu karnego bramkarz obronił strzał rywala, po czym, gdy piłka szybowała w powietrzu, ruszył ucieczony do swoich współpracowników. Futbolówka spadła na ziemię w polu bramkowym, odbiła się od murawy i wtoczyła do bramki. Decyzja sędziego?	Odp: Br
11. Napastnik będący na pozycji spalonej zaatakował przedostatniego zawodnika broniącego, w walce o piłkę, podbiegając do niego zza pleców i przejął piłkę, podaną uprzednio przez bramkarza (współpartnera tego napastnika) z rzutu od bramki. Następnie pięknym strzałem zdobył bramkę. Decyzja?	Odp: Br
12. Po nieporozumieniu między dwoma obrońcami, drużyna przeciwna przejęła piłkę. Zdenerwowany obrońca oplotł swojego kolegę z drużyny, przez którego doszło do tego nieporozumienia, gdy obaj znajdowali się w swoim polu karnym, podczas gdy piłka była już na 20. metrze. Decyzja sędziego?	Odp: K++
13. Napastnik próbował zdobyć bramkę uderzeniem z rzutu wolnego bezpośredniego, 22 metry od bramki rywala. Niestety trafił piłkę w słupek, jednak ta za chwilę spadła mu znów pod nogi, a tym razem nie zmarował już szansy i pięknym strzałem posłał piłkę do siatki. Decyzja sędziego?	Odp: P
14. Podczas rzutu karnego wykonawca wykonał niedozwolony zwód, po zakończeniu rozbiegu, a bramkarz opuścił przed strzałem swoją linię bramkową. Piłka powędrowała jednak wysoko nad poprzeczką. Decyzja?	Odp: J +, +
15. Obrońca wykonał wrzut w kierunku swojego bramkarza, który jednak minął się z piłką, a ta wtoczyła się do ich bramki. Co zrobi sędzia?	Odp: R
16. Tuż przed rzutem od bramki napastnik znajdował się poza polem karnym. Widząc jednak piłkę zagraną do najbliższego obrońcy, stojącego na prawym skrzydle tuż koło linii bocznej, podbiegł do niego, by go zaatakować, przebiegając przez pole karne, zanim piłka je opuściła, po czym wymusił na obrońcy wybiecie piłki na wrzut. Decyzja sędziego?	Odp: J
17. Po skutecznej obronie strzału przez bramkarza, piłka wyszła poza linię bramkową po lewej stronie boiska. Wykonawca rzutu różnego poprosił sędziego czy może wykonać wznowienie gry z prawej strony, bo jest piłkarzem lewonoznym i byłoby to dla niego udogodnieniem. Sędzia przystał na uprzejmą prośbę piłkarza, czy słusznie?	Odp: NIE
18. W trakcie dogrywki meczu pucharowego kierownik drużyny zgłosił sędziemu technicznemu chęć dokonania 2 równoczesnych wymian, jako, że jego drużyna w ciągu 90 minut gry zmieniła tylko 2 zawodników. Sędzia techniczny nie wyraził na to zgody, stwierdzając, że regulamin rozgrywek, owszem, zmienił się, ale dodano tylko jedną dodatkową zmianę w czasie trwania dogrywki. Czy postąpił słusznie?	Odp: NIE
19. Napastnik wykonujący rzut karny zagrał piłkę piętą, do stojącego za nim współpracownika, który natychmiastowym strzałem zdobył bramkę. Decyzja?	Odp: P
20. Zawodnik niezdamie wykonał rzut wolny w środkowej strefie boiska i niezadowolony ze sposobu kopnięcia piłki, podbiegł do niej, złapał w ręce i chciał ponownie ustawić do, tym razem dokładniejszego, zagrania z rzutu wolnego. Decyzja sędziego?	Odp: B

LESZEK GAWRON, CZYLI... STARSZY KOLEGA RADZI

Tym razem na naszych łamach gościmy Leszka Gawrona reprezentującego KS Podkarpackiego ZPN. W trakcie swojej kariery mielczanin poprowadził ponad 120 meczów na szczeblu centralnym i przez 5 sezonów można go było oglądać na boiskach ekstraklasy. W 2013 r. zakończył przygodę z gwizdkiem zamieniając go na notes obserwatora.

Leszek Gawron opowiada o tym jak odpowiednio przygotować się do meczu i co zrobić, żeby jeszcze przed zawodami odpowiednio się zaprezentować.

BEZ ODPRawy ANI RUSZ

Odprawa przedmeczowa z kierownikami drużyn jest niezbędna i powinna mieć miejsce we wszystkich klasach rozgrywkowych. To nieodłączny element zarządzania zawodami, który po-

zwala na ustalenie wszelkich aspektów dotyczących meczu (kolory strojów wszystkich uczestników, miejsce rozgrzewki zawodników rezerwowych i jej zasady, kwestia związana z punktualnym rozpoczęciem zawodów itp.) Odprawa taka powinna być prowadzona przez sędziego, który w ten sposób ma pierwszą okazję do zaprezentowania swojej osobowości, sposobu wydawania decyzji, a w pewnych przypadkach pokazania stanowczości. Jest to praktycznie pierwszy

oficjalny kontakt z przedstawicielami drużyn, delegatem czy obserwatorem.

DOBRY KLIMAT

Atmosfera w szatni sędziowskiej jest bardzo ważna. Powinna być dostosowana do każdego z członków zespołu. Również odnośnie sposobu spędzania czasu w szatni przed i po zawodach. Osobiście dopuszczam słuchanie muzyki, niekoniecznie głośnej, w odpowiedniej fazie przygotowań do meczu. Musi być jednak czas na wyciszenie, skupienie i koncentrację przed spotkaniem. Nie zalecam opuszczania szatni już po meczu, przy głośnej muzyce i z głośnikami na ramieniu. Atmosfera w szatni nie może być napięta. Należy zrobić wszystko, by mimo skupienia i koncentracji, wystąpiło również pewnego rodzaju rozluźnienie. Tu wskazane jest np. pożartować. Do meczu przystępujemy jednak już maksymalnie skupieni, skoncentrowani i zmotywowani, bo nie wiemy co przyniosą już pierwsze sekundy.

KULTURA PRZED WSZYSTKIM

Zachowanie w stosunku do działaczy klubowych powinno od początku do końca opierać się na wysokiej kulturze. Nawet przy ich gwałtownych reakcjach, gestach czy nieodpowiednich słowach. Tu każdy sędzia, z racji pełnionej funkcji, musi być rozsądny, względnie spokojny i stonowany, ale jednoznaczny, zdecydowany, konsekwentny i pewny siebie. Zawsze ma on prawo do przyznania się do błędu, jeżeli ma świadomość, że taki popełnił. Jesteśmy wizytówką naszej organizacji, więc dbajmy o jej wizerunek. Rozmowy z działaczami klubowymi, nie powinny mieć charakteru dyskusji. Powinny być merytoryczne i wyjaśniające konkretne aspekty dotyczące meczu czy decyzji. Sposób ich prowadzenia nie powinien prowadzić do polemiki, wątpliwości czy niedomówień.

ZESPÓŁ SĘDZIOWSKI

Nie ma jednej recepty na stworzenie dobrego własnego zespołu sędziowskiego. Zawsze to sędzia powinien ostatecznie decydować w jakim składzie poprowadzi mecz i jaki skład osobowy jest dla niego optymalny. Zalecam zdecydowanie wprowadzanie młodych asystentów do zespołu, którzy dzięki nam, mogą się uczyć. Przy doborze członków do swojego zespołu ważny jest ich charakter, ale również umiejętności. Wrzucenie młodego, niedoświadczonego asystenta od razu na „głęboką wodę”, zawsze wiąże się z ryzykiem i nie zawsze będzie dla niego dobre. Musimy tu na pewno być ostrożni. W zespole sędziowskim mogą być osoby o różnych charakterach. Mogą się czasem spierać w różnych kwestiach, tak przed meczem, jak i po jego zakończeniu. Pewne i oczywiste jest, że zespół sędziowski, który wychodzi na boisko przed meczem, ma do spełnienia ważne zadania. Musi więc stanowić monolit, a tu już nie ma miejsca na spory, klótnie czy złośliwości. Wszyscy mamy jeden wspólny cel.

Michał Górka



Leszek Gawron wspólnie ze swoją podopieczną z Programu Mentorskiego - Sylwią Biernat.



Białostoczanin Grzegorz Kawalko awansował przed tym sezonem na centralę. Tu na zdjęciu tuż przed swoim debiutem w II lidze: Pogoń Siedlce - GKS Bełchatów.

NOWE TWARZE NA CENTRALI

Zarząd KS PZPN co roku po zakończeniu sezonu rozgrywkowego podejmuje kluczowe decyzje o awansach i spadkach sędziów oraz obserwatorów szczebla centralnego. Analizie poddawane jest wiele czynników, które składają się na całościowy obraz arbitra aspirującego do awansu na centralę.

NAJJAŚNIEJSZE „GWIAZDKI”

Przed rundą wiosenną do współzawodnictwa o awans do II ligi przystąpiło 32 kandydatów z 16 województw. Wszyscy rywalizowali w sprawdzonym na centrali systemie Triple-Checking. Sędzia po każdym z 4 „gwiazdkowych” meczów musiał dokonać samooceny w oparciu o zapis video ze spotkania. Obserwacje „trybunową” przeprowadzali doświadczeni obserwatorzy szczebla centralnego, a obserwację telewizyjną sędziowie zawodowi. Wpływ na końcową klasyfikację miały m.in. oceny uzyskane podczas zawodów, wyniki egzaminów sędziowskich i poziom przygotowania fizycznego. W niezwykle zaciętej rywalizacji awans z III do II ligi wywalczyli: Paweł Horożanecki (Lubuski ZPN), Grzegorz Kawałko (Podlaski ZPN) i Damian Sylwestrzak (Dolnośląski ZPN). Dodatkowo do grupy Top Amator B po pozytywnym zaliczeniu egzaminów praktycznych w II lidze mogą zostać dokooptowani: Marek Śliwa (Świętokrzyski ZPN) oraz Dawid Wiśniewski (Warmińsko-Mazurski ZPN).

SPECJALIŚCI OD SPALONEGO

Awansami mogą się pochwalić również asystenci. W tej grupie drogę awansu wyznacza program CORE dla asystentów. Uczestnicy kursu zostali poddani szeregowi testów. Przygotowanie fizyczne sprawdzono w oparciu o test CODA, yo-yo ARIET oraz pomiary antropometryczne. Znajomość Przepisów Gry i ich zastosowanie skontrolowano w teście teoretycznym (30 pytań), filmowym (mijanki + interpretacja Art. 11) oraz praktycznej ocenie spalonego podczas mijanek na boisku. Najlepsze wyniki uzyskali: Marcin Ciepły (Małopolski ZPN), Michał Gogolew-

ski (Lubuski ZPN) oraz Dominik Wrona (Świętokrzyski ZPN) i w sezonie 2018/19 będą asystować w meczach szczebla centralnego.

POWRÓT W INNEJ ROLI

Sędziowie szczebla centralnego w tym sezonie spotykają się z nowymi obserwatorami, którzy jeszcze niedawno byli czynnymi arbitrami. W tej grupie selekcja była oparta o życiorys sędziego – obserwatora, analizę arkuszy obserwacji oraz wyniki egzaminu video i teoretycznego. Legitymacje obserwatorów szczebla centralnego otrzymali: Przemysław Jankiewicz, Mariusz Kowalski (obaj Dolnośląski ZPN), Damian Picz (Opolski ZPN), Sebastian Stawicki (Łódzki ZPN), Andrzej Kołodziej-ski, Łukasz Śmietanka oraz Tomasz Wróbel (wszyscy Mazowiecki ZPN).

NOWE SĘDZIE I ASYSTENTKI

Awanse na sędziowską centralę wśród sędzi i asystentek były uzależnione od uzyskania pozytywnej rekomendacji wojewódzkiego Kolegium Sędziów oraz wyników egzaminów teoretycznych i kondycyjnych. Kandydatkami mogły zostać jedynie sędznie rzeczywiste (minimum jeden rok sędziowania), które weryfikowano na podstawie arkuszy obserwacyjnych. Wśród sędzi promocję na szczebel centralny uzyskały: Paulina Kolatorska (Wielkopolski ZPN), Magdalena Makarska (Podlaski ZPN), Agnieszka Mućka (Lubelski ZPN), a także Joanna Pondo (Zachodniopomorski ZPN). Do grona asystentek dołączyły: Agnieszka Juchum (Pomorski ZPN), Patrycja Kopeć (Dolnośląski ZPN), Klaudia Kózka (Śląski ZPN) oraz Katarzyna Kupidura (Mazowiecki ZPN).

Michał Górka

LETNIE PRZYGOTOWANIA W CIENIU MUNDIALU



Skupienie sędzi w czasie egzaminu teoretycznego.

Krótką przerwą między sezonami zwykle nie pozwala sędziom na długi odpoczynek. Tego lata było inaczej. LOTTO Ekstraklasa zakończyła swoje rozgrywki już w maju, a I i II liga na początku czerwca. Wszystko przez mistrzostwa w Rosji.

Myli się ten, kto uważa, że sędziowie spędzili ten czas na leniuchowaniu. Tegoroczne wakacje to czas mundialu. To była doskonała okazja do obserwacji najlepszych arbitrów globu, wspólnych analiz i rozmów na temat różnych sytuacji meczowych. Do tego wszystkiego należało jeszcze znaleźć czas na przygotowania do lipcowych egzaminów.

W tym roku kursy egzaminacyjno-szkoleniowe odbyły się w trzech terminach, z podziałem na: sędziów, asystentów i obserwatorów szczebla centralnego (I termin - 13-15 lipca br.), sędziów i obserwatorów III ligi (II termin - 20-22 lipca br.) oraz sędzi, asystentek i obserwatorek szczebla centralnego (III termin - 27-29 lipca br.). Dwa pierwsze miały miejsce w hotelu Wodnik nad wodami zalewu Słok koło Bełchatowa. Natomiast sędzie wybrały się do hotelu Brant, położonego na obrzeżach Warszawy.

Wszystkie kursy letniej sesji bazowały na tych samych tematach szkoleniowych. Tradycyjnie na rozpoczęcie każdego zgrupowania przybliżone zostały najnowsze zmiany w Prze-



Obserwatorzy i sędziowie podczas wykładów Centralnej Komisji Szkoleniowej.

pisach Gry. Wszystkie nowinki przed sezonem 2018/19 przedstawił debiutant w roli prelegenta na kursach szczebla centralnego - Damian Picz, jeden z członków Centralnej Komisji Szkoleniowej KS PZPN.

Nowe wydanie Przepisów Gry stanowi kontynuację obranej przez IFAB drogi udoskonalania

Przepisów i dostosowywania ich do oczekiwań świata piłkarskiego. Taką zmianą jest m.in. możliwość wprowadzenia przez organizatora rozgrywek dodatkowej wymiany podczas dogrywki, będącej efektem dwuletniego eksperymentu, który zakończył się powodzeniem. Wprowadzono również kolejne elementy dotyczące zasad i wa-



Czas na herbatę i rozmowę w miłym towarzystwie.



runków obsługi VAR, wynikające z dotychczasowych doświadczeń. Można zaobserwować, że nowa technologia dynamicznie wkracza do świata piłki. Oprócz medialnego VAR, kolejnym dowodem na to jest umożliwienie stosowania komunikacji elektronicznej w strefach technicznych, czyli korzystanie np. ze smartfonów czy tabletów.

Komisja przygotowała szereg warsztatów, które zrealizowali pozostali członkowie CKS i sędziowie zawodowi. I tak, Daniel Stefański rozprawił o inteligentnym sędziowaniu i wielu „smaczkach” w sztuce sędziowskiej. Kolejny temat szkoleniowy zrealizował Robert Małek, który zwracał uwagę na koniecz-

ność bycia sędzią proaktywnym - prowadzącym zawody poprzez antycypację i właściwe zarządzanie. Sugerował unikania byciem sędzią reaktywnym - tylko odgwiszującym poszczególne przewinienia. Jacek Walczyński wspólnie z Tomaszem Kwiatkowskim, przygotowali prezentację dotyczącą zatrzymywania przeciwnika, popartą wieloma klipami. Dopełnieniem tego tematu były warsztaty Marcina Szulca i Pawła Raczkowskiego na temat różnic między przerwaniem korzystnej akcji wskutek zatrzymywania przeciwnika za koszulkę, a brakiem szacunku do zawodów (SPA vs LOR).

Nieodłącznym elementem każdego kursu były egzaminy: teoretyczny i kondycyjny. Trzecim sprawdzianem dla sędziów były pomiary tkanki tłuszczowej, które z roku na rok wyglądają coraz lepiej i świadczą o dobrym przygotowaniu fizycznym polskich arbitrow. Natomiast obserwatorzy, po teście teoretycznym, zostali dodatkowo poddani testowi video, który opierał się na materiałach wydanych przez UEFA. Wzięli również udział w zajęciach szkoleniowych z Tomaszem Mikulskim, na których mieli okazję obejrzeć mecz z odtworzenia. Był on podstawą do wypełnienia arkusza obserwacji, a następnie ich analizy w oparciu o najnowsze wytyczne dla obserwatorów.

W ostatnim dniu głos zabrała Paulina Nowak, czyli psycholog sportowy, która poruszyła temat szybkości podejmowania decyzji i jego wpływu na prowadzenie zawodów piłkarskich przez sędziów. Zakończenie każdego kursu to czas Przewodniczącego KS PZPN - Zbigniewa Przesmyckiego, który podsumował szkolenie i przybliżył wszystkie wytyczne na nowy sezon, idące w kierunku zaleceń od UEFA.

Bartosz Owsiany

SĘDZIOWIE ZAWODOWI

1. Frankowski Bartosz	Kujawsko-Pomorski ZPN
2. Gil Paweł	Lubelski ZPN
3. Jakubik Krzysztof	Mazowiecki ZPN
4. Kwiatkowski Tomasz	Mazowiecki ZPN
5. Marciniak Szymon	Mazowiecki ZPN
6. Musiał Tomasz	Małopolski ZPN
7. Przybył Jarosław	Opolski ZPN
8. Raczkowski Paweł	Mazowiecki ZPN
9. Stefański Daniel	Kujawsko-Pomorski ZPN

Podgrupa A

1. Aluszyk Artur	Zachodniopomorski ZPN
2. Bednarek Łukasz	Zachodniopomorski ZPN
3. Dobrynin Zbigniew	Łódzki ZPN
4. Gąsiorowski Konrad	Lubelski ZPN
5. Jarzębak Sebastian	Śląski ZPN
6. Kielczewski Konrad	Podlaski ZPN
7. Korpalski Mariusz	Kujawsko-Pomorski ZPN
8. Krasny Sebastian	Małopolski ZPN
9. Kruczyński Daniel	Śląski ZPN
10. Krztoń Wojciech	Warmińsko-Mazurski ZPN
11. Lasyk Piotr	Śląski ZPN
12. Malec Paweł	Łódzki ZPN
13. Małysek Jacek	Lubelski ZPN
14. Marciniak Tomasz	Mazowiecki ZPN
15. Marciniak Robert	Małopolski ZPN
16. Myć Wojciech	Lubelski ZPN
17. Opaliński Marek	Dolnośląski ZPN
18. Paszkiewicz Komel	Dolnośląski ZPN
19. Rasmus Sylwester	Kujawsko-Pomorski ZPN
20. Pskit Paweł	Łódzki ZPN
21. Sulikowski Dominik	Pomorski ZPN
22. Szczec Łukasz	Mazowiecki ZPN
23. Tarnowski Sebastian	Dolnośląski ZPN
24. Wajda Tomasz	Śląski ZPN
25. Złotek Mariusz	Podkarpacki ZPN
26. Zlotnicki Mariusz	Lubelski ZPN

Podgrupa B

1. Aluszyk Konrad	Lubuski ZPN
2. Białek Tomasz	Lubuski ZPN
3. Bielawski Mateusz	Śląski ZPN
4. Bielawski Marcin	Śląski ZPN
5. Bukowczan Dawid	Śląski ZPN
6. Gawęcki Damian	Świętokrzyski ZPN
7. Górecki Mirosław	Śląski ZPN
8. Horozaniecki Paweł	Lubuski ZPN
9. Idzik Piotr	Wielkopolski ZPN
10. KarSKI Łukasz	Pomorski ZPN
11. Kawalko Grzegorz	Podlaski ZPN
12. Kochanek Marcin	Opolski ZPN
13. Kos Damian	Pomorski ZPN
14. Kukła Paweł	Wielkopolski ZPN
15. Kuźma Łukasz	Podlaski ZPN
16. Liana Marcin	Kujawsko-pomorski ZPN
17. Lis Jacek	Śląski ZPN
18. Lizak Szymon	Wielkopolski ZPN
19. Łęgosz Piotr	Kujawsko-Pomorski ZPN
20. Pelka Maciej	Wielkopolski ZPN
21. Rokosz Rafał	Śląski ZPN
22. Różycki Albert	Łódzki ZPN
23. Rudziński Karol	Warmińsko-Mazurski ZPN
24. Sylwestrzak Damian	Dolnośląski ZPN
25. Szczerbowicz Marcin	Warmińsko-Mazurski ZPN
26. Szrek Marcin	Świętokrzyski ZPN
27. Śliwa Marek**	Świętokrzyski ZPN
28. Urban Piotr	Mazowiecki ZPN
29. Wiśniewski Dawid*	Warmińsko-Mazurski ZPN
30. Zalewski Sebastian	Mazowiecki ZPN

**po zaliczeniu egzaminów praktycznych



ASYSTENCI ZAWODOWI

1. Boniek Marcin	Kujawsko-Pomorskie KS
2. Borkowski Marcin	Lubelskie KS
3. Golis Dawid	Łódzkie KS
4. Listkiewicz Tomasz	Mazowieckie KS
5. Mucha Sebastian	Małopolskie KS
6. Mymus Krzysztof	Śląskie KS
7. Obukowicz Michał	Mazowieckie KS
8. Sapela Konrad	Łódzkie KS
9. Szejka Radosław	Łódzkie KS
10. Sokolnicki Paweł	Mazowieckie KS
11. Wójcik Kamil	Mazowieckie KS

ASYSTENCI EKSTRAKLASY

1. Arys Marek	Zachodniopomorskie KS
2. Gajda Michał	Łódzkie KS
3. Heinig Bartosz	Pomorskie KS
4. Karasewicz Adam	Dolnośląskie KS
5. Kupsik Adam	Wielkopolskie KS
6. Kaszyński Bartosz	Kujawsko-Pomorskie KS
7. Lekki Bartłomiej	Śląskie KS
8. Lisowski Marcin	Mazowieckie KS
9. Niemirowski Tomasz	Mazowieckie KS
10. Pierściński Michał	Mazowieckie KS
11. Ślusarski Jakub	Małopolskie KS
12. Winkler Jakub	Kujawsko-Pomorskie KS
13. Wójcik Jakub	Mazowieckie KS
14. Zbyt niewski Andrzej	Lubelskie KS

ASYSTENCI SZCZEBŁA CENTRALNEGO

1. Adamski Marcin	Podlaskie KS
2. Baranowska Paulina	Kujawsko-Pomorskie KS
3. Bohonos Dariusz	Pomorskie KS
4. Brieger Rafał	Pomorskie KS
5. Cebulski Maciej	Wielkopolskie KS
6. Ciepły Marcin	Małopolskie KS
7. Czerwiński Marcin	Lubuskie KS
8. Fiedorowicz Dawid	Warmińsko-Mazurskie KS

9. Gogolewski Michał	Lubuskie KS
10. Hankiewicz Marcin	Łódzkie KS
11. Hnatkiewicz Michał	Dolnośląskie KS
12. Ignatowski Dariusz	Kujawsko-Pomorskie KS
13. Jakowenko Marcin	Śląskie KS
14. Jakubczyk Adam	Śląskie KS
15. Janawa Marcin	Zachodniopomorskie KS
16. Kasprzyk Marcin	Śląskie KS
17. Kostrzewa Mikołaj	Lubelskie KS
18. Kowalewski Sławomir	Śląskie KS
19. Kurt Piotr	Warmińsko-Mazurskie KS
20. Lis Marcin	Śląskie KS
21. Majewski Maciej	Łódzkie KS
22. Mikołajewski Jarosław	Małopolskie KS
23. Mucha Krystian	Kujawsko-Pomorskie KS
24. Neiman Krzysztof	Mazowieckie KS
25. Podbielski Piotr	Podlaskie KS
26. Rokosz Damian	Śląskie KS
27. Rosa Bolesław	Mazowieckie KS
28. Sadowski Marcin	Kujawsko-Pomorskie KS
29. Sierant Filip	Mazowieckie KS
30. Sikora Łukasz	Podlaskie KS
31. Stryk Paweł	Lubelskie KS
32. Sobczak Michał	Kujawsko-Pomorskie KS
33. Sobilo Łukasz	Dolnośląskie KS
34. Stepien Krzysztof	Dolnośląskie KS
35. Szczotka Sebastian	Śląskie KS
36. Szczurek Wojciech	Śląskie KS
37. Szerzeń Marek	Pomorskie KS
38. Szpila Daniel	Opolskie KS
39. Szubielski Piotr	Łódzkie KS
40. Szymanek Zbigniew	Śląskie KS
41. Śliwiński Maciej	Wielkopolskie KS
42. Śpiewak Arkadiusz	Łódzkie KS
43. Tokarski Jacek	Zachodniopomorski ZPN
44. Wąsik Radosław	Lubelskie KS
45. Wątroba Wiktor	Zachodniopomorskie KS
46. Więjowski Daniel	Śląskie KS
47. Witoń Marek	Podkarpackie KS
48. Wrona Dominik	Świętokrzyskie KS
49. Zalewski Jakub	Dolnośląskie KS

OBSERWATORZY SZCZEBŁA CENTRALNEGO

1. Bartoszek Krzysztof	Opolski ZPN
2. Bąk Marcin	Świętokrzyski ZPN
3. Biadun Włodzimierz	Lubelski ZPN
4. Bilmin Marek	Podlaski ZPN
5. Bonucki Dariusz	Pomorski ZPN
6. Branka Marek	Małopolski ZPN
7. Brodecki Piotr	Łódzki ZPN
8. Brozek Stanisław	Małopolski ZPN
9. Chmiel Jarosław	Mazowiecki ZPN
10. Dymek Andrzej	Dolnośląski ZPN
11. Gancarz Ryszard	Lubuski ZPN
12. Gawron Leszek	Podkarpacki ZPN
13. Gedłek Bartłomiej	Śląski ZPN
14. Głowacki Andrzej	Lubelski ZPN
15. Górczny Tomasz	Pomorski ZPN
16. Grzybek Jacek	Pomorski ZPN
17. Jankiewicz Przemysław	Dolnośląski ZPN
18. Jenda Krzysztof	Mazowiecki ZPN
19. Karkut Marek	Mazowiecki ZPN
20. Kazior Andrzej	Łódzki ZPN
21. Kita Artur	Śląski ZPN
22. Kotodziejski Andrzej	Mazowiecki ZPN
23. Komoński Marek	Podkarpacki ZPN
24. Kostoń Ryszard	Śląski ZPN
25. Kowalski Mariusz	Dolnośląski ZPN
26. Kozieł Dariusz	Mazowiecki ZPN
27. Kozłowski Andrzej	Wielkopolski ZPN
28. Krawiec Krzysztof	Dolnośląski ZPN
29. Królikowski Dariusz	Zachodniopomorski ZPN
30. Kuśmierczyk Andrzej	Lubelski ZPN
31. Lewandowski Remigiusz	Wielkopolski ZPN
32. Lyczmański Adam	Kujawsko-Pomorski ZPN
33. Małek Robert	Śląski ZPN
34. Mazuro Karol	Warmińsko-Mazurski ZPN
35. Mikulski Tomasz	Lubelski ZPN
36. Musiałik Piotr	Małopolski ZPN
37. Pasek Julian	Dolnośląski ZPN
38. Piasecki Dawid	Zachodniopomorski ZPN
39. Picz Damian	Opolski ZPN
40. Płoski Tomasz	Warmińsko-Mazurski ZPN
41. Płoskonka Paweł	Małopolski ZPN
42. Przesmycki Zbigniew	Łódzki ZPN
43. Przybyłowski Piotr	Wielkopolski ZPN
44. Purcelewski Kazimierz	Kujawsko-Pomorski ZPN
45. Pyzałka Marian	Dolnośląski ZPN
46. Radkiewicz Tomasz	Łódzki ZPN
47. Robak Filip	Świętokrzyski ZPN
48. Rusek Tomasz	Śląski ZPN
49. Sawa Wojciech	Lubelski ZPN
50. Słupiński Marcin	Łódzki ZPN
51. Stachura Tadeusz	Śląski ZPN
52. Stawicki Sebastian	Łódzki ZPN
53. Stęchły Grzegorz	Podkarpacki ZPN
54. Szulc Marcin	Mazowiecki ZPN
55. Tenczyński Piotr	Mazowiecki ZPN
56. Śmietanka Łukasz	Mazowiecki ZPN
57. Tobera Zenon	Kujawsko-Pomorski ZPN
58. Urbańczyk Zbigniew	Małopolski ZPN
59. Walczyński Jacek	Lubelski ZPN
60. Wierzbowska Katarzyna	Pomorski ZPN
61. Wierzbowski Maciej	Pomorski ZPN
62. Wojno Tomasz	Podlaski ZPN
63. Wróbel Tomasz	Mazowiecki ZPN
64. Wyląg Eugeniusz	Śląski ZPN
65. Ziółkowski Grzegorz	Mazowiecki ZPN
66. Zych Zbigniew	Lubelski ZPN

SĘDZIE SZCZEBŁA CENTRALNEGO

1. Adamska Anna	Świętokrzyski ZPN
2. Augustyn Ewa	Pomorski ZPN
3. Biernat Sylwia	Małopolski ZPN

4. Bojar Karolina	Mazowiecki ZPN
5. Bryk Katarzyna	Mazowiecki ZPN
6. Chwalisz Monika	Wielkopolski ZPN
7. Czerska-Kurek Diana	Podlaski ZPN
8. Damasiewicz Agnieszka	Dolnośląski ZPN
9. Damps Kinga	Pomorski ZPN
10. Drózd Izabela	Łódzki ZPN
11. Faryniarz Elżbieta	Dolnośląski ZPN
12. Figura-Lywa Magdalena	Śląski ZPN
13. Fiodorczuk-Sipko Ewelina	Podlaski ZPN
14. Gębka Angelika	Śląski ZPN
15. Giza Magdalena	Wielkopolski ZPN
16. Gofyuk Pamela	Zachodniopomorski ZPN
17. Kalita-Malasiewicz Anna	Opolski ZPN
18. Kasprzak Karolina	Zachodniopomorski ZPN
19. Klepuszewska Magdalena	Lubuski ZPN
20. Kokoszka Dańa	Podkarpacki ZPN
21. Kolatorska Paulina	Wielkopolski ZPN
22. Kostyra Agnieszka	Kujawsko-Pomorski ZPN
23. Kowalska Aneta	Śląski ZPN
24. Lisiecka-Sęk Katarzyna	Wielkopolski ZPN
25. Łapa Aleksandra	Śląski ZPN
26. Łopuszyńska Katarzyna	Mazowiecki ZPN
27. Łuka Anna	Lubelski ZPN
28. Majewska Beata	Mazowiecki ZPN
29. Makarska Magdalena	Podlaski ZPN
30. Mił Ewa	Lubelski ZPN
31. Misewicz Katarzyna	Mazowiecki ZPN
32. Mucka Agnieszka	Lubelski ZPN
33. Mularczyk Monika	Łódzki ZPN
34. Naklicka Justyna	Lubelski ZPN
35. Nikodem Paulina	Wielkopolski ZPN
36. Nowak Joanna	Warmińsko-Mazurski ZPN
37. Olesiak Agnieszka	Małopolski ZPN
38. Pawlak Karolina	Dolnośląski ZPN
39. Pondo Joanna	Zachodniopomorski ZPN
40. Płaskocińska Agnieszka	Mazowiecki ZPN
41. Stanik Urszula	Dolnośląski ZPN
42. Syta Magdalena	Małopolski ZPN
43. Szymula Emilia	Mazowiecki ZPN
44. Tokarska Karolina	Zachodniopomorski ZPN
45. Topolska Anna	Lubuski ZPN
46. Tymoszek Agnieszka	Lubelski ZPN
47. Walczyńska Ewa	Małopolski ZPN
48. Wiatr Sylwia	Małopolski ZPN
49. Wosiewicz Beata	Podkarpacki ZPN
50. Zawisz Sonia	Śląski ZPN
51. Żyła Ewa	Dolnośląski ZPN



ASYSTENTKI SZCZEBŁA CENTRALNEGO

1. Ambrosiewicz-Brylska Justyna	Śląski ZPN
2. Anisko Aleksandra	Dolnośląski ZPN
3. Baranowska Paulina	Kujawsko-Pomorski ZPN
4. Błaszczak Kinga	Łódzki ZPN
5. Bobowska Agnieszka	Śląski ZPN
6. Bukarowicz Julia	Łódzki ZPN
7. Chrzanowska Katarzyna	Świętokrzyski ZPN
8. Czarniecka Katarzyna	Śląski ZPN
9. Czudźnowicz Monika	Podlaski ZPN
10. Dąbrowska Anna	Mazowiecki ZPN

11. Dobrzyńska Agnieszka	Podlaski ZPN
12. Droszczak Roksana	Dolnośląski ZPN
13. Dudkiewicz Aleksandra	Warmińsko-Mazurski ZPN
14. Dudzińska Sylwia	Łódzki ZPN
15. Dymek Dorota	Opolski ZPN
16. Erbel Paulina	Mazowiecki ZPN
17. Gałuzny Agnieszka	Podkarpacki ZPN
18. Groszek Aneta	Lubelski ZPN
19. Grygiel Sylwia	Wielkopolski ZPN
20. Hynek Aleksandra	Małopolski ZPN
21. Imioło Karolina	Małopolski ZPN
22. Jesionowska Katarzyna	Śląski ZPN
23. Juchum Agnieszka	Pomorski ZPN
24. Klimczuk Anna	Podlaski ZPN
25. Konsek Karolina	Śląski ZPN
26. Kopeć Patrycja	Dolnośląski ZPN
27. Kowal Gabriela	Podkarpacki ZPN
28. Kowalska-Cichos Karolina	Śląski ZPN
29. Kozieł Martyna	Mazowiecki ZPN
30. Kózka Klaudia	Śląski ZPN
31. Królikowska Emilia	Warmińsko-Mazurski ZPN
32. Krzemirska Magdalena	Kujawsko-Pomorski ZPN
33. Kupidura Katarzyna	Mazowiecki ZPN
34. Kuryś Magdalena	Podkarpacki ZPN
35. Kuziel Natalia	Lubelski ZPN
36. Kwitowska Kinga	Wielkopolski ZPN
37. Leśniak-Reiss Klaudia	Małopolski ZPN
38. Lipka Martyna	Małopolski ZPN
39. Listwan Daria	Małopolski ZPN
40. Lubelska Kinga	Mazowiecki ZPN
41. Łukasiewicz Maria	Mazowiecki ZPN
42. Massalska Gabriela	Lubuski ZPN
43. Masztalerz Anna	Pomorski ZPN
44. Matracka Paulina	Mazowiecki ZPN
45. Mních Izabela	Śląski ZPN
46. Motyka Anna	Podkarpacki ZPN
47. Nadolska Adrianna	Pomorski ZPN
48. Nastaly Natalia	Pomorski ZPN
49. Nowak Angelika	Podkarpacki ZPN
50. Olech-Bartoń Anna	Lubelski ZPN
51. Paciorek Ilona	Mazowiecki ZPN
52. Pawlak Alicja	Dolnośląski ZPN
53. Pielaś Magdalena	Śląski ZPN
54. Pietrzykowska Olga	Wielkopolski ZPN
55. Plaza Kamilla	Śląski ZPN
56. Polek Marta	Mazowiecki ZPN
57. Rumian Katarzyna	Małopolski ZPN
58. Seniuk-Mikułska Kinga	Lubelski ZPN
59. Skalska Karolina	Dolnośląski ZPN
60. Socha-Żuk Paulina	Łódzki ZPN
61. Strzalińska Emilia	Mazowiecki ZPN
62. Synówka Anna	Śląski ZPN
63. Szczolko Ewelina	Lubelski ZPN
64. Świętko Natalia	Mazowiecki ZPN
65. Świdarska Paulina	Dolnośląski ZPN
66. Szczygieł Natalia	Lubelski ZPN
67. Ulanowska Aleksandra	Mazowiecki ZPN
68. Wasiaś Katarzyna	Łódzki ZPN
69. Wasil Monika	Mazowiecki ZPN
70. Wieczorek Anna	Łódzki ZPN
71. Witkowska Magdalena	Lubuski ZPN
72. Wójs Katarzyna	Podkarpacki ZPN
73. Zaleszczak Joanna	Lubuski ZPN
74. Złotek Marlena	Podkarpacki ZPN
75. Żmudzka Agnieszka	Podlaski ZPN

OBSERWATORZY ROZGRYWEK KOBIECYCH

1. Broński Jerzy	Zachodniopomorski ZPN
2. Gajewska ewa	Małopolski ZPN
3. Pająk Zbigniew	Dolnośląski ZPN
4. Wnuk Emilia	Mazowiecki ZPN
5. Zając Anna	Mazowiecki ZPN
6. Zając Justyna	Lubuski ZPN

ENGLISH FOR REFS..., CZYLI ANGIELSKI DLA SĘDZIÓW

If you work hard, you become successful.
Jeśli ciężko pracujesz, osiągasz sukces.
If you work hard, you will become successful.
Jeśli będziesz ciężko pracować, osiągniesz sukces (fact).
If I were you, I would become successful.
Na twoim miejscu, osiągnąłbym sukces (rada).
If you had worked hard, you would have become successful.
Gdybyś pracował ciężko, osiągnąłbyś sukces (ale byłeś leniem i nie osiągnąłeś sukcesu).

Tak w skrócie można rozpocząć naszą analizę TABELKI z Artykułu 14 Przepisów Gry, za pomocą której przedstawię tzw. ZDANIA WARUNKOWE (CONDITIONALS). W niniejszej analizie udowodnię, że „zdania warunkowe” w języku angielskim, wcale nie są trudne do nauczenia się. Wystarczy tylko odpowiednio je zrozumieć, a następnie poprzez systematyczność (it takes CONSISTENCY to learn English) utrwalić, używać oraz tworzyć przepiękne anglojęzyczne zdania.

Rzucmy okiem na tabelkę znajdującą się w Artykule 14 – Rzut karny:

3. Summary table

	Outcome of the penalty kick	
	Goal	No Goal
Encroachment by attacking player	Penalty is retaken	Indirect free kick
Encroachment by defending player	Goal	Penalty is retaken
Offence by goalkeeper	Goal	Penalty is retaken and caution for goalkeeper
Ball kicked backwards	Indirect free kick	Indirect free kick
Illegal feinting	Indirect free kick and caution for kicker	Indirect free kick and caution for kicker
Wrong kicker	Indirect free kick and caution for wrong kicker	Indirect free kick and caution for wrong kicker
Goalkeeper and kicker at the same time	Indirect free kick and caution for kicker	Retake and caution for kicker and goalkeeper

Teraz wyobraźmy sobie, że każdy z nas jest wykładawcą i musi wytłumaczyć kursantom poszczególne „aspekty tabelki” za pomocą „zdań warunkowych. Let's start:

WHAT IS ALWAYS TRUE

„What is always true” (to co jest zawsze prawdą) również potocznie nazywamy „Conditional 0” (zdanie warunkowe 0) i używamy, gdy mówimy o faktach oraz o tym, co jest zawsze prawdziwe. W życiu codziennym może wyglądać to tak:

If you work hard, you become successful.
Jeśli ciężko pracujesz, osiągasz sukces.
If you work late, you get tired.
Jeżeli pracujesz do późna, jesteś zmęczony (FAKT).
If you study a lot, you pass examinations.
Jeśli uczysz się dużo, zdajesz egzaminy (FAKT).

A przenosząc to na naszą „sędziowską tabelkę” z Artykułu 14, Przepisy Gry możemy tłumaczyć w następujący sposób:

If the attacking player offends and the ball does not enter the goal, the referee restarts with an indirect free kick.
Jeżeli zawodnik drużyny atakującej popełnia przewinienie i gol nie jest zdobyty, sędzia wznawia grę rzutem wolnym pośrednim.
If the goalkeeper offends and the ball enters the goal, the referee awards the goal.
Jeżeli bramkarz popełni przewinienie i piłka wpada do bramki, sędzia uznaje gola.

Jeżeli współpartner zidentyfikowanego wykonawcy rzutu wykona ten rzut, sędzia wznawia grę rzutem wolnym pośrednim.
If the kicker feints to kick the ball once he has completed the run-up, the referee restarts with an indirect free kick.
Jeżeli wykonawca wykona zwody taktyczne po dobiegnięciu do piłki, sędzia wznawia grę rzutem wolnym pośrednim.

* Dla potrzeb naszych anglojęzycznych rozważań, nie używałem już stwierdzenia „po gwizdki i przed zagranieniem piłki”.

Jak widać, w powyższej tabelce mamy do czynienia z prostymi zasadami. Można to zapisać w postaci prostego wzoru:

If + czas teraźniejszy (present) + przecinek (comma) + czas teraźniejszy

Tak właśnie tworzymy zdania, kiedy mówimy o faktach, zasadach, czy w naszym sędziowskim przypadku Przepisach Gry. Wielokrotnie powtarzam, że czasami język angielski jest niczym „wzory”. Najpierw trzeba zrozumieć ten wzór, następnie zacząć tworzyć anglojęzyczne zdania, finalnie – poprzez systematyczność (consistency), można zostać specjalistą w danym obszarze.

REAL SITUATIONS

Drugim przypadkiem zdań warunkowych są tzw. prawdziwe sytuacje, w których przewidujemy oraz oczekujemy rezultatu dla danego działania. Przykładowo:

If you work hard, you will become successful.
Jeśli będziesz ciężko pracować, osiągniesz sukces.

Zauważcie, że jedyną różnicą w porównaniu do „What is always true” jest zastosowanie słowa WILL w drugiej części zdania. Dla potrzeb tego tekstu można to wytłumaczyć jako: „Jeżeli coś zrobisz, coś się stanie”. Np. rodzic może powiedzieć do swojego dziecka: „If you clean your room, you will go to the playground” = Jeżeli posprządasz swój pokój, pójdziesz na plac zabaw.

A jak to może wyglądać z perspektywy konwersacji sędziów z „wykonawcami rzutów karnych”? Poniżej kilka przykładowych zdań, które sędzia może powiedzieć do wykonawcy rzutu karnego, bramkarza lub współpartnerów. Zatem przenosimy się z sali wykładowej (Conditional 0) na pole gry (the field of play):

If you offend and the goal is not scored, I will give you a yellow card and the kick will be retaken.
Jeżeli popełnisz przewinienie i gol nie zostanie strzelony, dam ci żółtą kartkę i rzut karny zostanie powtórzony (ostrzeżenie dla bramkarza).
If you kick the ball backwards, I will restart with an indirect free kick.

If the attacking player kicks the ball backwards, the referee restarts with an indirect free kick.
Jeśli zawodnik drużyny atakującej zagrywa piłkę do tyłu, sędzia wznawia grę rzutem wolnym pośrednim.
If a team-mate of the identified kicker takes the kick, the referee restarts with an indirect free kick.

UCZYMY SIĘ ANGIELSKIEGO

Jeżeli zagrasz piłkę do tyłu, wznowię grę rzutem wolnym pośrednim.

If you faint to kick the ball after the run-up, you'll get booked and I'll award an indirect free kick.

Jeżeli wykonasz zwody taktyczne po dobiegnięciu do piłki, otrzymasz kartkę i poddyktuję rzut wolny pośredni.

Jak widać, powyższe trzy zdania są nieco krótsze od „What is always true” ponieważ w tym przypadku jesteśmy „na boisku” (konkretna konwersacja, szybki przekaz), a nie w sali wykładowej (sporo czasu na dyskusję).

IF I WERE YOU...

Trzecim aspektem wykorzystania zdań warunkowych (conditionals) w naszym sędziowskim świecie są tzw. sytuacje hipotetyczne lub po prostu rady. Zgodnie z wzorem wygląda to tak:

If I were you, I would become successful.

Gdybym był tobą / Na twoim miejscu, osiągnąłbym sukces.

If I were you + przecinek (comma) + I would + czasownik w podstawowej formie

Oczywiście w miejsce słowa „would” możemy wstawić słowo „wouldn't” i doradzić zawodnikom w następujący sposób:

If I were you, I wouldn't offend.

Na twoim miejscu nie popełniałbym przewinienia.

If I were you, I wouldn't kick the ball backwards.

Na twoim miejscu nie zagrywałbym piłki do tyłu.

If I were you, I wouldn't feint to kick the ball.

Gdybym był tobą, nie wykonywałbym niedozwolonych zwodów.

A JOB TO BE DONE...

Czyli „praca do wykonania”, dla tych z Was, którzy systematycznie czytają i przyswajają zagadnienia z artykułów „English for Refs”. Jak przetłumaczymy i kiedy będziemy stosować następujące zdanie:

If you hadn't fainted to kick the ball after the run-up, I wouldn't have cautioned you.

...Tłumaczenie oraz „rozwikłanie tej zagadki” znajdziecie w kolejnym wydaniu Sędziego. Keep my fingers crossed for You.

Językowa wskazówka:

Pamiętajcie, iż w miejsce słowa „if” można użyć np. „provided that = pod warunkiem, że”, „unless – jeżeli nie”, „as soon as = jak tylko coś się stanie” lub „even if = nawet jeżeli” i wiele innych.

Do zobaczenia w kolejnym numerze Sędziego.

Kornel Paszkiewicz



If I were you, I wouldn't offend - zdaje się mówić sędzia Bernie Raymond Blom.



Jerzy Broński jest Przewodniczącym Zespołu Sędziów Beach Soccera.

WIĘCEJ BEACHSOCCEROWCÓW

Bardzo zapracowany był w ostatnich miesiącach Zespół Sędziów Beach Soccera. Lato to środek sezonu dla beachsoccerowców. Po udanym naborze dołączyli do nich nowi sędziowie. Ponadto w wakacje arbitrzy od piłki plażowej poprowadzili kilkanaście różnych turniejów.

Szkolenia teoretyczne i praktyczne dla grupy sędziów posiadających już uprawnienia, a także dla nowych adeptów, odbyło się w dniach 6 do 10 czerwca br. w Gdańsku. Zajęcia teoretyczne poprowadzili Janusz Leyk i Piotr Szymczyk - instruktorzy piłki nożnej plażowej KS PZPN. Najważniejsze zagadnienia związane z przepisami przedstawił sędzia Waldemar Cichecki. W kursie wzięło udział 24 arbitrow (w tym 2 sędzie).

ZACZĘLI TEORIĄ A SKOŃCZYLI PRAKTYKĄ

Drugiego dnia zgrupowania w czwartek, wszyscy zostali poddani egzaminom sprawnościowym. Każdy zdał go celująco. Egzamin teoretyczny odbył się za to w piątek na zakończenie szkolenia. Później przyszedł czas na praktykę na specjalnie przygotowanym boisku do Beach Soccera na plaży w dzielnicy Brzeźno, gdzie rozgrywany był turniej o Puchar Polski drużyn młodzieżowych.

Sędziów podzielono na kilka zespołów, w których sędziowali mecze. W trakcie turnieju rozegrano 28 spotkań o Puchar Polski, w których uczestniczyło 12 drużyn podzielonych na 3 grupy. Sędziowie, którzy akurat nie prowadzili zawodów, obserwowali pracę koleżanek i kolegów, robiąc jednocześnie notatki.

O międzynarodowych występach Tomasza Winiarczyka i Łukasza Ostrowskiego możecie przeczytać na stronie obok. W kraju sezon Beach Soccera rozpoczął się od dwumeczu młodzieżówek Polski i Czech, który

POLAK SĘDZIOWAŁ FINAŁ „PIASKOWEJ” LIGI MISTRZÓW

Portugalska miejscowość Nazare to raj dla surferów, którzy korzystają tam z wielkich fal, zwłaszcza w sezonie letnim. Tomaszowi Winiarczykowi i Łukaszowi Ostrowskiemu, czyli naszym międzynarodowym arbitrom Beach Soccera, będzie się kojarzyć z jednym z najważniejszych turniejów w ich życiu. Łukasz sędziował finał tych rozgrywek.

Euro Winners Cup to odpowiednik piłkarskiej Ligi Mistrzów, ale oczywiście rozgrywane na piasku. W 10-dniowym turnieju uczestniczyło ponad 50 drużyn z całej Europy. Rozgrywki były podzielone na edycję męską i żeńską. Przed rozpoczęciem głównego turnieju zorganizowano trzydniowy turniej kwalifikacyjny Nazare Beach Soccer Cup, z którego kilka zespołów mogło zdobyć przepustkę do fazy zasadniczej. Udało się to m.in. Boca Gdańsk, która dołączyła do mistrza Polski – KP Łódź i również stanęła do rywalizacji o tytuł najlepszej drużyny na Starym Kontynencie.

Razem z nami do Nazare zawitało łącznie 26 sędziów, w tym 2 sędzie. Wśród nich byli starzy, dobrzy znajomi, z którymi widzujemy się regularnie podczas rozgrywek Europejskiej Ligi Beach Soccera, ale pojawili się również debiutanci na szczeblu międzynarodowym. Tak liczna grupa sędziowska była niezbędna, aby codziennie na 3 boiskach jednocześnie odbywały się mecze. Przypomnę, że w Beach Soccerze mecz prowadzony jest przez 2 arbitrow boiskowych, jednego technicznego i jednego czasowego – relacjonuje Tomasz Winiarczyk, arbiter z plakietką FIFA od 8 lat.



Tomasz Winiarczyk i Łukasz Ostrowski reprezentowali nas podczas Euro Winners Cup 2018.

CHĘTNIE PRÓBOWALI PORTUGALSKIE PRYSMAKI

Turniej rozpoczął się 25 maja br. Przez kolejne 10 dni życie Tomasza i Łukasza toczyło się wokół boiska na ogromnej plaży w Nazare i wg. harmonogramu rozgrywek. Każdy dzień to niemal dokładna kopia poprzedniego. – Zaczynaliśmy od śniadania w hotelu, potem sędziowaliśmy 2 mecze. Następnie przerwa na obiad na stadionie i kolejne mecze do poprowadzenia. Najprzyjemniejszą chwilą dnia była współ-

na kolacja w małej, portugalskiej restauracji, w której właścicielka przyjmowała nas jak swoją rodzinę i serwowała najlepsze lokalne dania – opowiada 33-letni arbiter ze Szczecina, Łukasz Ostrowski.

Dzień kończyli bardzo późno, często po północy. Wszystko przez bieżące omawianie meczów, dyskusje na temat klipów video z ich meczów i wyciąganie odpowiednich wniosków. Na odpoczynek i regenerację nie zostawało wiele czasu.

INSTRUKTORZY DOCENILI ŁUKASZA

Tomasz i Łukasz podczas Euro Winners Cup 2018 poprowadzili łącznie po 30 meczów. Dla Tomasza najważniejszym spotkaniem był ćwierćfinał pomiędzy włoskim Sambenedettese a portugalską Bragą. Sędziował go wspólnie z Łukaszem. Znakomita postawa Ostrowskiego podczas całego turnieju została doceniona przez instruktorów i wyznaczyli go na sędziego prowadzącego finał: Kristall St. Petersburg – S.C. Braga. Zawody były bardzo zacięte. Było mnóstwo fauli i żółtych kartek, a o wyniku musiały zadecydować rzuty karne, w których lepsza okazała się drużyna z Portugalii. Cały zespół sędziowski za ten mecz zebrał bardzo dobre recenzje.

Jakub Jankowski

TEST Z PRZEPISÓW GRY W FUTSAL

rozegrano w pięknej scenerii starego miasta w Poznaniu (19-20.05.2018 r.). Wielkopolski ZPN przygotował boisko do piłki plażowej w centrum miasta. Mieszkańcy miasta szczerze wypełnili trybuny, które specjalnie przygotowano na tą okazję. Dwumecz poprowadzili Tomasz i Łukasz. Technicznym był Waldemar Cichecki, a czasowym Maciej Martyniuk.

BUKOWSKI POWIEDZIAŁ: „KONIEC”

Turniej finałowy Mistrzostw Polski Kobiet i Mężczyzn odbył się w Kołobrzegu w dniach 9-12 czerwca br. Na dwóch boiskach rozegrano 50 meczów. W trakcie turnieju ostatnie swoje zawody poprowadził Rafał Bukowski, który po 6 latach przygody z piłką na plaży postanowił zakończyć ten rozdział w życiu sędziowskim. Przed ostatnim swoim meczem uroczyście pożegnał go Adam Kaźmierczak - Przewodniczący Wydziału Futsal i Piłki Nożnej Plażowej oraz Filip Skowron - członek tego wydziału.

Wśród kobiet tytuł zdobył zespół Lady Grembach EE Łódź pokonując w finale Red Devils Ladies Chojnice. Zawody finałowe prowadził zespół sędziowski w składzie: Janusz Leyk i Joanna Pondo, Paweł Józko jako techniczny oraz sędzia czasowy - Grzegorz Hurmowicz.

NIEZAWODNI OSTROWSKI I WINIARCZYK

W rywalizacji seniorów tytuł zdobył zespół Hemako Sztutowo pokonując po pasjonującym meczu zespół BOCA Gdańsk grający w składzie z plejadą gwiazd z Hiszpani i Ukrainy. Zawody prowadził nasz duet sędziów międzynarodowych Ostrowski – Winiarczyk. Obowiązki technicznego wykonywał Tomasz Nowicki a nad kontrolą czasu oraz poprawnością sędziowskiej dokumentacji czuwał Piotr Pazdecki.

Ostatnim akcentem na arenie krajowej był dwumecz reprezentacji narodowych Polski i Angli rozegrany w Kołobrzegu (14-15.08.2018 r.). Ponownie sędziowali: Ostrowski z Winiarczykiem, technicznymi byli Patryk Nowicki i Pazdecki (po jednym meczu). Dwukrotnie sędzią czasową była Joanna Pondo.

Turnieje różnej rangi odbywały się regularnie od końca maja aż do połowy sierpnia. Polski Beach Soccer pozyskał kolejnych sędziów (w tym jedna kobieta) i aktualnie Zespół Piłki Nożnej Plażowej ma do dyspozycji 25 sędziów (w tym 2 sędzię).

Jerzy Broński

LISTA SĘDZIÓW PIŁKI NOŻNEJ PLAŻOWEJ UPRAWNIONYCH DO PROWADZENIA ZAWODÓW W SEZONIE 2018/19

1. Magdalena Krzemińska	Wielkopolskie KS
2. Joanna Pondo	Zachodniopomorskie KS
3. Łukasz Ostrowski	Zachodniopomorskie KS
4. Tomasz Winiarczyk	Zachodniopomorskie KS
5. Dariusz Bohonos	Pomorskie KS
6. Rafał Bukowski	Zachodniopomorskie KS
7. Mariusz Chrzanowski	Podlaskie KS
8. Waldemar Cichecki	Zachodniopomorskie KS
9. Marcin Ciechanowicz	Małopolskie KS
10. Mariusz Domżański	Warmińsko-mazurskie KS
11. Wojciech Fieduk	Wielkopolskie KS
12. Grzegorz Hurmowicz	Zachodniopomorskie KS
13. Paweł Józko	Pomorskie KS
14. Adam Kwapisiewicz	Pomorskie KS
15. Janusz Leyk	Pomorskie KS
16. Maciej Martyniuk	Wielkopolskie KS
17. Patryk Nowicki	Zachodniopomorskie KS
18. Tomasz Nowicki	Wielkopolskie KS
19. Mateusz Patla	Śląskie KS
20. Wojciech Pawlak	Łódzkie KS
21. Piotr Pazdecki	Zachodniopomorskie KS
22. Piotr Szymczyk	Łódzkie KS
23. Radosław Urbaniak	Łódzkie KS
24. Michał Walkowski	Pomorskie KS
25. Dominik Wyderkiewicz	Łódzkie KS

Sporządził Jerzy Broński

1. Sędzia zarządził rzut od bramki. Bramkarz wykonał go stojąc oboma stopami tuż poza polem gry rzucając piłkę w taki sposób, że opuściła ona jego dłonie już na polu gry – wewnątrz jego pola karnego. Chwile po tym, jak piłka opuściła pole karne, przejął ją napastnik drużyny przeciwnej, który oddał niecelny strzał na bramkę (piłka przekroczyła linię końcową tuż obok słupa bramkowego). Podaj decyzję sędziów.	J
2. Czy zgodnie z Przepisami Gry w Futsal sędzia w czasie pokazywania zawodnikowi żółtej kartki musi jednocześnie drugą ręką wskazać na tego zawodnika?	NIE
3. Kiedy zegar meczowy wskazywał 39:58 na parkiet wbiegł kibic, który przeszkodził zawodnikowi gości w dojściu do piłki. Zanim sędzia zareagował rozległ się sygnał akustyczny oznaczający koniec czasu. W tym samym czasie sędzia otrzymał przez zestaw głośnomówiący informację, że w chwili kiedy kibic wbiegał na boisko (zanim jeszcze przeszkodził zawodnikowi gości) zawodnik gospodarzy podstawił nogę zawodnikowi gości pod swoją bramką (poza polem karnym) i spowodował jego upadek. Zespół gospodarzy miał na swoim koncie 5 fauli akumulowanych. Decyzja?	K2 (Rzut kamy przedłużony)
4. Zawodnik wznawiając grę rzutem z autu celowo kopnął piłkę w przeciwnika aby uzyskać prawo do ponownego nią zagrania. Jednak zdaniem sędziego zostało to wykonane w sposób nierozważny. Jakie decyzje podejmie sędzia?	B+
5. Zawodnik nr 11 drużyny A na własnej połowie boiska w pobliżu pola karnego w sposób zagrażający bezpieczeństwu zaatakował zawodnika drużyny B powodując jego upadek. Nim sędzia zdążył przerwać grę współpartner poszkodowanego przejął piłkę mając realną szansę na zdobycie bramki. Po kilku sekundach zawodnik nr 11 drużyny A odebrał piłkę współpartnerowi poszkodowanego zawodnika. Sędzia przerwał grę, wykluczył zawodnika nr 11 a grę wznowił rzutem wolny pośrednim przez drużynę B. Czy postępowanie sędziego było prawidłowe?	TAK
6. Zawodnik w polu karnym drużyny przeciwnej trzyma przeciwnika w celu uniemożliwienia mu wejścia w posiadanie piłki. Podaj decyzję sędziego, jeśli po przerwaniu gry współpartner przewinającego protestuje gestem przeciw decyzji arbitra.	B+ / +
7. Zawodnik rezerwowy drużyny gości, ukarany wcześniej napomnieniem, wchodzi na pole gry z zamiarem pozbawienia drużyny przeciwnej realnej szansy na zdobycie bramki. Próba niedozwolonego zachowania mu się nie udała i piłka przekroczyła linię bramkową wewnątrz bramki. Decyzja sędziego?	Br++
8. W czasie przedmeczowego powitania na polu gry przed rozpoczęciem zawodów jeden z zawodników gości zachował się wobec przeciwnika w sposób, który sędzia uznał za niesportowe zachowanie. W tej sytuacji sędzia: A) sygnalizuje ten fakt poprzez wyjęcie żółtej kartki i pokazania jej winowajcy; B) nie pokazuje kartki, ale słownie informuje winowajcę i kapitana jego drużyny o nałożonej karze; C) nie pokazuje kartki, ale słownie informuje kapitana drużyny ukaranego oraz zespół sędziowski o nałożonej karze; D) żadna z odpowiedzi nie jest prawidłowa.	B
9. Zawodnik gospodarzy prawidłowo wykonał rzut z autu na wysokości własnego pola karnego. Po chwili dostrzegł jednak, że piłka toczy się w kierunku pustej bramki jego drużyny i żaden z jego współpartnerów nie ma szansy zatrzymania jej zanim przekroczy ona linię bramkową wewnątrz bramki. Widząc to pobięł za piłką i padając szczupakiem zatrzymał ją ręką we własnym polu karnym. Co zrobi sędzia jeśli uzna, że gdyby nie zagranie piłki ręką przez wykonawcę to zawodnik drużyny gości opanowałby piłkę przed pustą bramką drużyny gości i miał realną szansę na zdobycie bramki?	K++
10. Co zrobi sędzia jeżeli zawodnik rezerwowy, który spowodował że jego drużyna gra z dodatkowym zawodnikiem, kopnął bilon w piłkę, która zmieniła kierunek i wpadła do bramki drużyny przeciwnej?	P+ / + / ++

NIEWIELKIE ROSZADY

Władze polskich sędziów futsalu zdecydowały, że w nowym sezonie w Ekstraklasie znajdzie się 16 arbitrów, a 20 kolejnych stworzy grupę Top Amator A (uprawniona do prowadzenia zawodów Ekstraklasy).

Zespół podjął również decyzję o składzie dwóch pozostałych kategorii: Top Amator B i Top Amator C. W tej ostatniej grupie znaleźli się kandydaci z poprzedniego sezonu, którzy najlepiej wypadli w rywalizacji.

Do Ekstraklasy awansowało dwóch nowych arbitrów. Są nimi: Piotr Koloczek ze Śląskiego ZPN oraz 23-letni Patryk Gryckiewicz z Kujawsko-Pomorskiego ZPN. W sezonie 2018/19 znalazło się 23 obserwatorów - w tym 3 debiutantów.

Przemysław Sarosiek



Marcin Muszyński, Jakub Orliński i Kamil Grzębowski zadomowili się w ekstraklasie.

EKSTRAKLASA

1. Dominik CIPIŃSKI	Łódzki ZPN
2. Tomasz FRAK	Świętokrzyski ZPN
3. Damian GRABOWSKI	Dolnośląski ZPN
4. Patryk GRYCKIEWICZ	Kujawsko-Pomorski ZPN
5. Kamil GRZĘBOWSKI	Pomorski ZPN
6. Damian JAŔUCHIEWICZ	Śląski ZPN
7. Piotr KOLOCZEK	Małopolski ZPN
8. Mariusz KRUPA	Łódzki ZPN
9. Marcin MUSZYŃSKI	Łódzki ZPN
10. Jakub ORLIŃSKI	Dolnośląski ZPN
11. Robert PODLECKI	Lubelski ZPN
12. Sławomir STECZKO	Małopolski ZPN
13. Paweł TOKAREWICZ	Podlaski ZPN
14. Grzegorz WIERCIOCH	Śląski ZPN
15. Paweł WAŁĘGA	Podkarpacki ZPN
16. Michał ŻURAWSKI	Pomorski ZPN

TOP AMATOR A

1. Jewgienij ADAMONIS	Pomorski ZPN
2. Bartosz BEHMKE	Pomorski ZPN
3. Tomasz BIEL	Dolnośląski ZPN
4. Mariusz CHRZANOWSKI	Podlaski ZPN
5. Jan GAWLE	Podkarpacki ZPN
6. Marcin GUTOWSKI	Łódzki ZPN
7. Paweł GWIAZDA	Mazowiecki ZPN
8. Grzegorz HAMOWSKI	Małopolski ZPN
9. Maciej JAGODZIŃSKI	Wielkopolski ZPN
10. Tomasz KONDRAK	Świętokrzyski ZPN
11. Marcin ŁUCZAK	Wielkopolski ZPN
12. Artur MITAL	Mazowiecki ZPN
13. Katarzyna NETKOWSKA	Śląski ZPN
14. Michał POTĘPA	Podkarpacki ZPN
15. Jakub RUTKOWSKI	Podlaski ZPN
16. Piotr RYBOL	Opolski ZPN
17. Przemysław STELMASZYK	Kujawsko-Pomorski ZPN
18. Maciej SZYDUK	Lubelski ZPN
19. Łukasz SZYM CZYK	Małopolski ZPN
20. Andrzej ŚLIWA	Świętokrzyski ZPN
21. Rafał ZIACH	Małopolski ZPN

TOP AMATOR B

1. Łukasz CHOWANIEC	Małopolski ZPN
2. Marcin CIECHANOWICZ	Małopolski ZPN
3. Wojciech CURYŁO	Małopolski ZPN

4. Damian DORN	Kujawsko-Pomorski ZPN
5. Patryk KĘPKA	Warmińsko-Mazurski ZPN
6. Janusz KRUPNIK	Małopolski ZPN
7. Mirosław MAREK	Lubelski ZPN
8. Maciej MARTYNIUK	Wielkopolski ZPN
9. Bartłomiej NOWICKI	Łódzki ZPN
10. Tomasz NOWICKI	Śląski ZPN
11. Arkadiusz PIOTROWSKI	Pomorski ZPN
12. Tomasz SADOWSKI	Łódzki ZPN
13. Marcin SĘCZEK	Łódzki ZPN
14. Marcin SPRZĘCZKA	Świętokrzyski ZPN
15. Marcin STOŃ	Śląski ZPN
16. Kamil SZCZOŁĘKO	Lubelski ZPN
17. Łukasz SZCZOŁĘKO	Lubelski ZPN
18. Marcin SZKODZIŃSKI	Kujawsko-Pomorski ZPN
19. Emilia SZYMULA	Mazowiecki ZPN
20. Maciej ŚLIWIŃSKI	Wielkopolski ZPN
21. Daniel TYDELSKI	Warmińsko-Mazurski ZPN
22. Krzysztof ZABOJSZCZ	Pomorski ZPN

TOP AMATOR C

1. Adam BANACH	Małopolski ZPN
2. Arkadiusz BANASZKIEWICZ	Łódzki ZPN
3. Roman BIAŁEK	Śląski ZPN
4. Jacek BARTECZKA	Podlaski ZPN
5. Paweł BAŁUT	Podkarpacki ZPN
6. Henryk BAK	Śląski ZPN
7. Arkadiusz BORAWSKI	Pomorski ZPN
8. Julia BUKAROWICZ	Łódzki ZPN
9. Dawid CIESŁOK	Śląski ZPN
10. Monika CZUDZINOWICZ	Podlaski ZPN
11. Mariusz DOMŻAŁSKI	Warmińsko-Mazurski ZPN
12. Adrian DOROCCI	Dolnośląski ZPN
13. Kamil DULANSKI	Małopolski ZPN
14. Michał GODLEWSKI	Mazowiecki ZPN
15. Rafał GONET	Podkarpacki ZPN
16. Marcin GRUBECKI	Warmińsko-Mazurski ZPN
20. Michał JABŁOŃSKI	Kujawsko-Pomorski ZPN
21. Rafał KANDZIA	Śląski ZPN
22. Krzysztof KAPELA	Warmińsko-Mazurski ZPN
23. Tomasz KAŚEK	Śląski ZPN
24. Dawid KONIECZNY	Śląski ZPN
25. Mateusz KONIECZNY	Śląski ZPN
26. Sebastian KRAWCZYK	Pomorski ZPN
27. Sebastian KWAŚNY	Dolnośląski ZPN

28. Kajetan LISTKIEWICZ	Mazowiecki ZPN
29. Krzysztof MALINOWSKI	Wielkopolski ZPN
30. Szymon MICHNIEWICZ	Łódzki ZPN
31. Marcin MIŚTA	Śląski ZPN
32. Izabela MNICH	Śląski ZPN
33. Jakub MODRZEJEWSKI	Zachodniopomorski ZPN
34. Krzysztof MUSIAŁ	Łódzki ZPN
35. Maciej NOWACKI	Podlaski ZPN
36. Tomasz OLSZAK	Świętokrzyski ZPN
37. Adrian SKORCZAK	Wielkopolski ZPN
38. Marcin SKWIOT	Pomorski ZPN
39. Adam SOBINEK	Zachodniopomorski ZPN
40. Kamil STRUSKI	Dolnośląski ZPN
41. Mateusz TARNOWY	Lubuski ZPN
42. Tomasz WANICKI	Śląski ZPN
43. Łukasz WOLIŃSKI	Lubelski ZPN
44. Daniel ŻŁOTNICKI	Lubelski ZPN
45. Dariusz ŻŁOTNICKI	Wielkopolski ZPN
46. Dawid ZIĘBA	Zachodniopomorski ZPN

OBSERWATORZY

1. Sylwester BARYCZKOWSKI	Wielkopolski ZPN
2. Krzysztof BERNAS	Śląski ZPN
3. Tomasz CHAJDECKI	Małopolski ZPN
4. Zbigniew CUKIERT	Wielkopolski ZPN
5. Marek CZERNACHOWSKI	Śląski ZPN
6. Antoni DANCEWICZ	Zachodniopomorski ZPN
7. Seweryn DĘBOWSKI	Łódzki ZPN
8. Grzegorz DWORUCHA	Opolski ZPN
9. Robert GRABOWSKI	Dolnośląski ZPN
10. Janusz LEYK	Pomorski ZPN
11. Piotr MIŚ	Śląski ZPN
12. Piotr MITKOWSKI	Łódzki ZPN
13. Aleksander OKOŃ	Pomorski ZPN
14. Mariusz PODJACKI	Pomorski ZPN
15. Rafał PRZYTUŁA	Łódzki ZPN
16. Arkadiusz REŚLIŃSKI	Wielkopolski ZPN
17. Przemysław SAROSIEK	Podlaski ZPN
18. Dariusz SMOLAREK	Wielkopolski ZPN
19. Sebastian STAWICKI	Łódzki ZPN
20. Łukasz STRUK	Zachodniopomorski ZPN
21. Jacek WASKOWSKI	Wielkopolski ZPN
22. Marcin WOŁOWSKI	Kujawsko-Pomorski ZPN
23. Maciej ZWARA	Pomorski ZPN

BLISKA WSPÓŁPRACA Z CZECHAMI

W historii polskich sędziów futsalu rozpoczął się nowy rozdział. Od sezonu 2018/19 ściśle zaczęliśmy współpracować z Kolegium Sędziowskim z Czeskiej Federacji Piłkarskiej. Stosowne porozumienie zawarto w czeskim Nymburku.

Obie strony zadeklarowały współpracę szkoleniową oraz wymianę sędziowską podczas sześciu meczów w swoich najwyższych klasach rozgrywkowych. Polski zespół sędziowski pojedzie do Czech na 6 spotkań i na tyle samo meczów przyjadą do nas Czesi.

- To zupełnie nowy etap. Porozumienie daje nam bezcenne doświadczenia. Sędziowie mogą sprawdzić się w innych warunkach prowadząc mecze ligi czeskiej, która w Europie zaliczana jest do jednej z najmocniejszych. Poza tym podglądamy jak szkolą się i pracują czescy sędziowie. Dodam, że dla naszych arbitrow jest to także okazja do nabrania międzynarodowych doświadczeń, które zaprezentują przy nominacjach na mecze międzypaństwowe - mówi Przemysław Sarosiek, szef polskich sędziów futsalu.

- Dla nas to ważna sprawa, bo Polacy mają dobrą opinię w Europie. Polscy sędziowie zrobili w ostatnich latach wielkie postępy i o tym się mówi. Macie bardzo profesjonalnie prowadzone szkolenia, warsztaty, treningi i dysponujecie dobrym wypo-



Mecz o Superpuchar Rekord Bielsko-Biała – MOKS Słoneczny Stok poprowadził polsko-czeski zespół sędziowski.

sażeniem. Dla naszych sędziów okazją pracy w polskiej lidze to wyjątkowo cenne doświadczenie - deklaruje Jiri Novak, szef czeskich arbitrow halowych.

Obie strony wymieni się także zespołami sędziowskimi na spotkania towarzyskie z udziałem reprezentacji Polski i Czech. Porozumienie zawarto na czas rundy jesiennej bieżącego sezonu, ale obie federacje planują przedłużenie go jeśli doświadczenia spotkają się z dobrym odbiorem.

Pierwszy akord polsko-czeskiej współpracy miał miejsce na meczu Superpucharu Polski w Bełchatowie. Mecz Rekordu Bielsko-Biała z MOKS Słoneczny Stok prowadził mieszany zespół sędziowski: Damian Grabowski (Polska), Filip Nešněra (Czechy), Kamil Grzębowski (Polska) i Daniel Plzak (Czechy).

Polska ekipa czyli, Tomasz Frąk, Damian Grabowski, Artur Mital i Przemysław Sarosiek, uczestniczyła w czeskich egzaminach sędziowskich pod koniec sierpnia w Nymburku. Czesi rewizytowali Polaków podczas kursu UEFA Futsal w Łodzi w składzie: Filip Nešněra, Daniel Plzak, Radim Čep i Karel Linhart.

Pierwszym meczem ligowym w Polsce, w którym wystąpili czescy sędziowie było spotkanie Piasta Gliwice z AZS Uniwersytet Gdański. Mecz prowadzili: Radim Čep i Michal Grasnarek. Sędzią trzecim był Tomasz Frąk, a czasowym Grzegorz Wiercioch.

Polacy zadebiutowali w czeskiej lidze spotkaniem Hellas Brno - Svarog Teplice, a spotkanie sędziowała para: Damian Grabowski, Marcin Muszyński wspierana przez czeskich asystentów: Jana Klintera i Radka Venca.

OSS

SZKOLENIE W HISZPAŃSKIM STYLU

Sędziowie futsalu spotkali się przed startem rozgrywek w Łodzi na letnim zgrupowaniu. Poza egzaminami czekała na nich duża ilość szkoleń. Ponad 50 sędziów Ekstraklasy, grup: Top Amator A i Top Amator B, a także 20 obserwatorów, między 6 a 8 września br. uczestniczyło w kursie UEFA.

Prowadził go Pedro Ángel Galán Nieto, Przewodniczący Komisji Sędziowskiej Hiszpańskich Arbitrow Futsalu oraz główny szkoleniowiec UEFA i FIFA ds. szkolenia sędziów futsalowych.

Hiszpania to światowy lider w futsalu: zarówno pod względem sędziowskim jak i drużynowym. Ma ligę uchodzącą za najlepszą na świecie, a gracze z Hiszpanii seryjnie zdobywają tytuły mistrzów świata i Europy.

Dla Nieto była to już czwarta wizyta w Polsce. Pierwszy raz szkolił polskich sędziów na zgrupowaniu FIFA w Cetniewie w 2013 r. Rok później po-

nownie na kursie FIFA pracował z polskimi najlepszymi sędziami, a w 2016 r. prowadził kurs UEFA w Pruszkowie.

W Łodzi przeprowadził szkolenia oparte na materiałach z ostatnich mistrzostw Europy w Słowenii oraz omówił 25 klipów z polskiej ligi z minionego sezonu. Uczestniczył w warsztatach dla obserwatorów oraz poprowadził wspólne szkolenie dla sędziów, trenerów i oficjeli z polskiej ligi tuż przed meczem o Superpuchar. To ostatnie to nowość w polskim futsalu i jest efektem współpracy z Komisją Futsalu i Piłki Plażowej. Nieto obejrzał wraz z polskimi sędziami spotkanie, które odbyło się w Bełchatowie.

Oprócz zajęć z Przepisów Gry w Futsal i ich interpretacji, a także arcyciekawych praktycznych zajęć w hali, pojawili się goście specjálni. Po raz pierwszy odbyły się zajęcia z zakresu taktyki gry, które poprowadził Błażej Korczyński, selekcjoner futsalowej reprezentacji Polski.

Zgrupowanie odwiedził również Maciej Karczyński, prezes spółki Futsal Ekstraklasa oraz delegat EUSA (światowej sportowej akademickiej organizacji studenckiej) Tomasz Aftański odpowiadający za futsalowe mistrzostwa Europy i świata. Ponadto w samym szkoleniu uczestniczyło czterech gości z Czech: sędziowie Filip Nešněra, Radim Čep i Daniel Plzak oraz obserwator Karel Linhart.

Druga część sędziów - z Top Amator C - spotkała się w dn. 28-30 września br. na szkoleniu i egzaminach w Kleszczowie (woj. łódzkie). Tam zapoznali się z materiałami i szkoleniami prezentowanymi na kursie UEFA w Łodzi. Na tym samym zgrupowaniu szkolili się też kandydaci na sędziów szczebla centralnego. **Przemysław Sarosiek**



Rodzinne zdjęcie uczestników łódzkiego zgrupowania.

WAKACJE Z GWIZDKIEM

Wśród sędziów w Polsce nastała nowa moda. W czasie przerwy letniej wyjeżdżają na zagraniczne turnieje. Mikołaj, Łukasz, Jan i Laura byli naszymi rozmówcami. W lipcu rozjechali się po świecie. Byli na turniejach w Stanach Zjednoczonych, Hiszpanii, Chinach i Danii. Ale to nie jedyne kierunki gdzie można spotkać polskich arbitrów.

Kilkudziesięciu Polaków w lipcu wyjechało sędziować wakacyjnej turnieju międzynarodowe. To prawdziwi pasjonaci. Chcą rozwijać swój arbitraż, szkolić języki obce, poznawać nowych ludzi i kulturę innych państw. Każdy turniej to fajna przygoda oraz nauka, którą wykorzystują sędziując później na polskich boiskach.

AMERYKAŃSKI SEN W NATIONAL SPORTS CENTER

Przed lipcowym wylotem do Stanów Zjednoczonych Mikołaj Opic z KS Wielkopolskiego ZPN miał za sobą turnieje w Norwegii, Hiszpanii oraz Chorwacji, które sędziował w poprzednich latach. Dzięki temu nabrał doświadczenia, które mógł później wykorzystać podczas USA Cup w Minneapolis w stanie Minnesota.

– Regularnie śledzę zagraniczne serwisy z turniejami dla sędziów. Łatwo znaleźć takie rozgrywki, wystarczy poszukać w internecie. Do wyjazdu zacząłem przygotowywać się w listopadzie ubiegłego roku. Kiedy dowiedziałem się, że pozytywnie rozpatrzone moją aplikacje, złożyłem wniosek o przyznanie wizy i szukałem połączenia lotniczego. Poświęciłem na to dużo czasu – przyznaje.

W Stanach Zjednoczonych Mikołaj spędził 12 dni. Turniej podzielony był na dwie części ze względu na dużą ilość drużyn oraz różne kategorie wiekowe. – Spotkania odbywały się w największym ośrodku piłkarskim na świecie, czyli National Sports Center, który liczy ponad 50 boisk. Zakwaterowani byliśmy w hotelu, a na boiska dostarczali nas codziennie organizatorzy. Sztab zadbał o smaczne posiłki dla arbitrów i zawodników. Amerykanie podczas ceremonii lubią zrobić „show”. Zobaczyliśmy pokaz akrobacji lotniczych, a z samolotów wyskoczyli spadochroniarze, którzy wylądowali dokładnie między usta-

wionymi na płycie stadionu drużynami. Byłem zaskoczony jak profesjonalnie jest zorganizowane – mówi Mikołaj.

W Polsce arbitry z Poznania sędziuje klasę międzyokręgową. Gdy rozmawiamy z Mikołajem widać, że jest osobą komunikatywną i otwartą na nowe znajomości. – W trakcie turnieju poznałem Keviną Morrisona z Jamajki, który jest sędzią FIFA, a w swoim dorobku ma m.in. mecz Major League Soccer. W wolnym czasie zwiedzałem okoliczne miasta. Wraz z innymi sędziami pierwszy raz poszliśmy na mecz baseballu. Na trybunach zasiadło ponad 30 tysięcy ludzi. Do dziś przez internet kontaktuję się z osobami, które poznałem na moich wszystkich turniejach. Namawiają mnie na kolejne wyjazdy. Nie traktuję tego zarobkowo. Do każdego wyjazdu muszę dołożyć. Dla wszystkich ludzi, których poznałem i miejsc, które zobaczyłem oraz zdobytego doświadczenia zdecydowanie warto. Już planuję kolejny wyjazd. Po zakończeniu rundy jesiennej chciałbym się wybrać na turniej do Azji – kończy Mikołaj.

ALL TOGETHER – PIŁKA ŁĄCZY LUDZI

Dla Łukasza Kulesy z KS Opatowskiego ZPN lipcowy turniej Spain Trophy na hiszpańskim wybrzeżu Costa Brava był trzecim z rzędu. – Mam 4-letnie doświadczenie na turniejach zagranicznych. Mój ulubiony kierunek wyjazdowy to miejscowość Malgrat de Mar położona 80 km od Barcelony. Organizatorem tego jest jedna z niemieckich organizacji non profit. Działa to w ten sposób, że podpisuję umowę – wolontariat. Przez cały okres trwania rozgrywek mam zapewniony hotel, wyżywienie oraz ubezpieczenie. Transport muszę opłacić sam, ale za turniej otrzymuję wynagrodzenie. To wystarcza na pokrycie moich wydatków. W trakcie rozgrywania spotkań harmonogram jest napięty. Dla niemieckich orga-



Duża grupa polskich sędziów na turnieju DANA CUP w Hjørring

nizatorów bardzo ważna jest punktualność. Turniejowi przyświeca hasło „All together”, a celem jest aby ludzie z różnych stron świata poznawali się przez piłkę nożną – przyznaje Łukasz. I dodaje: – W tym roku doszło do niecodziennej sytuacji. W finale chłopców w kategorii wiekowej do lat 13 miały się spotkać drużyny z Algierii i Izraela. Do spotkania nie doszło, ze względu na wnioski drużyny algierskiej.

JAK SPĘDZAMY WOLNY CZAS?



Łukasz Kulesa staje się weteranem zagranicznych turniejów. Jeździ na nie regularnie od 3 lat.



Mikołaj Opic (drugi od prawej) z sędzią FIFA Kevinem Morrisonem



ng. W środku Laura Sapela.

Wszystko przez konflikt polityczny. Zawodnicy oraz sztab szkoleniowy obawiali się możliwej reakcji prezydenta Algierii dlatego oddali finał walkowerem. Była to prawdopodobnie pierwsza taka sytuacja w 11-letniej historii turnieju – mówi Kulesa.

W Polsce Łukasz sędziuje w IV lidze. – Wyjazdy na turnieje to połączenie wakacji z pasją do sędziowania. Czas wolny wykorzystuje na zwie-

dzanie Barcelony. Jeśli mogę zobaczyć mecz hiszpańskiej La Liga to zawsze jestem chętny. Dodatkowo wymieniam doświadczenia z arbitrami z różnych krajów. W tym roku na turniej przyleciały trójki sędziowskie z Turcji i Rosji. Jest to również okazja do spotkania się z innymi sędziami z Polski. Jestem pewien, że będę dalej uczestniczył w międzynarodowych turniejach – powiedział Łukasz.

POD WIELKIM MUREM CHIŃSKIM

Jan Długokęcki z KS Opolskiego ZPN również nie był debiutantem na turnieju zagranicznym podczas wakacji. Sędziuje zawody poza granicami kraju od 3 lat i zdobywa nowe kontakty, które pozwalają mu podróżować w kolejne miejsca.

– W poprzednie wakacje na turnieju w Europie poznałem sędziego z Chin, który pracuje w chińskiej federacji piłkarskiej. Utrzymaliśmy kontakt internetowy i zaproponowałem mu udział w tegorocznym turnieju GOTHIA CHINA CUP. Zrobiłem to. W marcu dostałem pozytywną odpowiedź. Przez biuro wizowe otrzymałem wizę. W maju zarezerwowałem bilety lotnicze do Pekinu. Przed turniejem odwiedziłem to miasto i zobaczyłem Wielki Mur Chiński. Miejscowość Qingdao od stolicy Chin dzieli ponad 1000 km, ale szybkim pociągiem jechałem 4 godziny – relacjonuje Jan.

To była pierwsza w życiu wyprawa sędziogo A-klasy do Chin. – Po przybyciu na miejsce spotkałem trzech innych arbitrow z Polski. Szybko nawiązaliśmy kontakt, a podczas ceremonii otwarcia wspólnie machaliśmy polską flagą. Oficjalne rozpoczęcie turnieju było bardzo efektowne. Kiedy wszystkie drużyny wychodziły na stadion, towarzyszyła im muzyka ze specjalnie ustawionej sceny koncertowej. Organizatorzy przygotowali pokaz fajerków, a transmisja na żywo prowadzona przez lokalną telewizję. Organizacja turnieju stała na wysokim poziomie. Byliśmy zakwaterowani w hotelu wysokiej klasy. Zasmakowałem chińskiej kuchni, której wcześniej nie znam – mówi arbiter z Opolszczyzny.

W turnieju brało udział ponad 300 drużyn z całego świata. Rozgrywki znacznie się różniły od tych rozgrywanych w Europie. – Nikt nie protestuje po podjęciu spornej decyzji na boisku. Nie doświadczyłem żadnych nieprzyjemnych sytuacji. Bardzo często dostrzegałem, że drużyny chcą cieszyć się grą, a wynik jest sprawą drugorzędną. Dwa razy zdarzyła się sytuacja, z którą nie miałem wcześniej styczności. Ze względu na ulewny deszcz i porywisty wiatr musiałem odwołać dwa mecze. Mimo sztucznej nawierzchni na wszystkich boiskach nie było możliwości rozegrania spotkania – przyznaje Jan. I dodaje: – Transport do Chin opłaciłem we własnym zakresie. Za wynagrodzenie mogłem pokryć część kosz-



sonem (trzeci od prawej).



Wyjeżdżając na chiński turniej, Jan Długokęcki poznał tamtejszą kulturę i kraj.



Turnieje międzynarodowe to przygoda, która daje dużo radości. Na zdjęciu od lewej Łukasz Bloch, Błażej Bąk, Mateusz Świech i Jan Długokęcki.

tów, które poniosłem z tego tytułu. Taki turniej pomaga mi się rozwijać sędziowsko, ponieważ mecze oglądają doświadczeni sędziowie, którzy po ich zakończeniu przychodzą i wymieniają ze mną swoje spostrzeżenia. To dla mnie nauka, z której cały czas wyciągam wnioski – kończy Jan.

DEBIUT W DANII

Absolutnym debiutantką na turnieju zagranicznym była Laura Sapela z KS Łódzkiego ZPN. Łodzianka udała się do duńskiej miejscowości Hjørring, aby poprowadzić mecze na turnieju DANA Cup 2018.

– W styczniu wypełniłam zgłoszenie na stronie organizatora. Dodatkowo napisałam list mo-

tywacyjny i po pewnym czasie dostałam pozytywną odpowiedź. Cieszę się, że z mojego okręgu pojechało kilku sędziów, dzięki czemu nie miałam problemów z aklimatyzacją. W Danii razem ze mną było 16 sędziów z Polski. Łącznie liczba arbitrowych wynosiła około 250 osób, w tym 10 sędzi. Czasu wolnego podczas rozgrywania spotkań było mało, ale znaleźliśmy chwilę na odwiedzenie urokliwej nadmorskiej miejscowości Hirtshals. Mieszkaliśmy w dużej hali, gdzie rozłożone były materace dla wszystkich arbitrowych – opowiada Laura.

Łodzianka na co dzień sędziuje w B-klasie. – Ceremonią otwarcia był pochód ulicami miasteczka na miejscowy stadion. Zaskoczyło mnie, że w miejscowości liczącej około 25 tysięcy mieszkańców znajdował się ośrodek piłkarski z 20 boiskami, z których większość ma naturalną nawierzchnię. W okolicy Hjørring położone były kolejne boiska, do których drużyny oraz sędziowie dojeżdżali bezpłatnymi busami. Sędziowałam mecze bez asystentów i przyznaje, że jestem pod wrażeniem kultury i respektowania decyzji przez zagraniczne drużyny. Miałam okazję być asystentką podczas finału dziewczynek w kategorii wiekowej do lat 14. To było dla mnie duże przeżycie. Wszystkie finały kibice mogli oglądać na żywo za pomocą aplikacji na smartfony bądź na stronie internetowej – przyznaje Sapela. I dodaje: – Podczas turnieju miałam przyjemność poznać sędziego FIFA Tristeya Bassue oraz zaprzyjaźnić się z sędzią z Rumunii, z którą dalej mam kontakt przez media społecznościowe. Nie traktowałam tego zarobkowo. Za wolontariat wszyscy otrzymaliśmy zwrot, który pozwolił opłacić koszty podróży – kończy Laura.

Adam Faliszewski

JAK WYJECHAĆ NA TURNIEJ ZAGRANICZNY?

1. Śledź zagraniczne serwisy internetowe z turniejami np. refereeabroad.com, refex.org, danacup.com, komm-mit.com.
2. Przed złożeniem aplikacji dowiedz się (e-mail, telefon) szczegółów dotyczących turnieju od organizatorów. Podstawowa wiedza powinna obejmować: miejsce zakwaterowania, zwrot za transport, ubezpieczenie, odbiór z lotniska (jeśli jest to podróż samolotem), wyżywienie oraz ewentualną wysokość wynagrodzenia za turniej.
3. Złóż aplikację na turniej i czekaj na odpowiedź.
4. Jeśli odpowiedź jest pozytywna, zaplanuj swoją podróż. Pamiętaj, że nie zawsze organizatorzy odbierają sędziów z lotniska i trzeba dojechać we własnym zakresie autobusem lub pociągiem. Sprawdź adres hotelu. Dowiedz się, czy po podróży dostaniesz posiłek.
5. Minimum dwa tygodnie wcześniej poinformuj swój okręgowy związek piłki nożnej o urlopie, nawet jeśli nie ma w wakacje meczów ligowych!
6. Zabierz kompletny ubiór oraz artykuły potrzebne do sędziowania.
7. Przed wylotem postaraj się o numer telefonu do jednego z organizatorów. Tak na wszelki wypadek.
8. Po przybyciu na miejsce poinformuj organizatorów, że już jesteś.
9. Podczas turnieju bądź PUNKTUALNY i odpowiednio reprezentuj swoim zachowaniem swój okręgowy związek piłki nożnej, a także nasz kraj.



BĄDŹ BLIŻEJ REPREZENTACJI!

DOŁĄCZ DO NAS

LaczyNasPilka.pl

WIELKOPOLSKA Z PUCHAREM



Dziesięć drużyn wzięło udział w Turnieju o Puchar Przewodniczącego KS Pomorskiego ZPN

– Tomasza Górecznego.

Poza zespołami z Pomorza zagrali też przedstawiciele:

Wielkopolski, Zachodniopomorskiego, Kujawsko-Pomorskiego i Warmińsko-Mazurskiego.

Najlepsi byli wielkopolanie, którzy mieli w swoim składzie najsukuteczniejszego strzelca

– Andrzeja Kołackiego.

Ten turniej stał się już tradycją, bo w tym roku odbyła się jego 8 edycja. Rozgrywki odbyły się 1 lipca br. na obiektach OSiR w Malborku. Poza wspomnianymi zespołami bardzo silnie było reprezentowane Pomorze. Na boisko wybiegły zespoły sędziowskie z: Malborka, Kociewia, Kościerzyny, Gdańska, Gdyni/Rumii i Słupska.

Organizatorzy postarali się nie tylko o atrakcje sportowe, ale również turystyczne. Uczestnicy mogli zwiedzić budowany przez trzy wieki (XIII – XV) słynny średnio-wieczny zamek w Malborku.

A co się działo na murawie? Emocji nie brakowało, a walka była bardzo zacięta. Ostatecznie najlepszymi piłkarzami okazali się reprezentanci Kolegium Sędziów z Wielkopolski. Wszyscy zgodnie podkreślali, że nie wyniki sportowe były tego dnia najważniejsze, a wspólna rywalizacja oraz integracja całej sędziowskiej rodziny. Była to doskonała okazja do spotkania i podsumowania zakończonego sezonu rozgrywkowego oraz zainaugurowania okresu wakacyjnego.

Filip Kaliszewski

KOŃCOWA TABELA TURNIEJU

1. Wielkopolskie KS
2. Malbork – Pomorskie KS
3. Gdańsk – Pomorskie KS
4. Kościerzyna – Pomorskie KS
5. Kociewie – Pomorskie KS
6. Gdynia – Pomorskie KS
7. Zachodniopomorskie KS
8. Kujawsko – Pomorskie KS
9. Warmińsko – Mazurskie KS
10. Słupsk – Pomorskie KS

WYNIKI PÓŁFINAŁÓW I FINAŁÓW

Półfinały: Wielkopolskie KS – Gdańsk 1:0
Malbork – Kościerzyna 0:0 (seria rzutów karnych 3:1)

Finały: Seria rzutów karnych (po 3 rzuty karne) – o 9. miejsce:
Warmińsko-Mazurskie KS – Słupsk – 6:5

Seria rzutów karnych – o 7. miejsce: Zachodniopomorskie KS – **Kujawsko-Pomorskie KS – 3:2**

Seria rzutów karnych – o 5. miejsce: **Kociewie – Gdynia – 3:1**

O 3. miejsce: **Gdańsk – Kościerzyna 4:1**

Finał: **Wielkopolskie KS – Malbork 3:1**

NAGRODY INDYWIDUALNE

Najlepszy strzelec (5 bramek): **Andrzej Kołacki – Wielkopolskie KS**

Najlepszy bramkarz: **Michał Czarnecki – Malbork**

Najlepszy zawodnik: **Jakub Bartlewski – Gdynia**

Nagroda Fair Play: **Słupsk**



Gdańsk reprezentowali sędziowie od B-klasy po samą LOTTO Ekstraklasę. Drużynę wzmocniła również Ewa Augustyn.



NOWE DOŚWIADCZENIA UCZESTNIKÓW PROGRAMU MENTORSKIEGO

KS Pomorskiego ZPN zorganizował kolejne spotkanie PM. Uczestnicy spotkali się pod koniec maja w Ustce. Od piątku do niedzieli szkolili się i sędziowali mecze. Odwiedził ich także były piłkarz reprezentacji Polski – Tomasz Iwan.

Szkolenie odbyło się w dniach 25-27 maja br. Piątkowy wieczór rozpoczął się wykładem oraz analizą klipów, które sędziowie zebrali podczas swoich meczów przez cały miniony sezon. W sobotę czekał ich najważniejszy punkt zgrupowa-

nia. Sędziowali cztery mecze: dwa w klasie okręgowej i po jednym w IV lidze i A-klasie.

Po sobotniej kolacji wspólnie obejrzeli finał Ligi Mistrzów, a następnie w swoich zespołach sędziowskich analizowali poprowadzone mecze. Szkolenie zakończyło się w nie-

dzielę wspólnym omówieniem poszczególnych spotkań.

Na koniec uczestników spotkała duża niespodzianka. Poznali Tomasza Iwana, 40-krotnego reprezentanta Polski, który ostatnio był dyrektorem w kadrze Adama Nawałki. Ustka dla 47-latkę jest wyjątkowym miejscem, bowiem jego pierwszym klubem był miejscowy Jantar. Każdy z uczestników mógł z nim porozmawiać i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie.

Filip Kaliszewski

Klasa rozgrywkowa	Gospodarze	Goście	Sędzia	Asystent 1	Asystent 2	Obserwator
IV Liga	Pogoń Łębork	GKS Kolbudy	Bartosz Żmuda	Mateusz Bieszke	Norbert Piotrowski	Tomasz Górczny
Klasa okręgowa	Jantar Ustka	Czarni Czarne	Krzysztof Jurczak	Jakub Bartlewski	Rafał Brieger	Dariusz Borucki
Klasa okręgowa	Stal Jezierzycze	Brda Przechlewo	Karol Witkowski	Łukasz Buda	Karol Gardyjasz	Brieger
A-klasa	Garbarnia Kępice	KS Damnica	Adam Szczuko	Wojciech Wit	Mateusz Życzynski	Jarosław Boratyński

BYDGOSZCZ BLIŻEJ CENTRALI



Komisja Szkoleniowa Kolegium Sędziów K-PZPN od ponad roku wprowadza zmiany w szkoleniu swoich sędziów i obserwatorów. Roman Kostrzewski

rozbudował „matematyczną” ocenę sędziów o niezwykle ważne opinie obserwatorów i członków Komisji Szkoleniowej.

W czerwcu 2017 r. Kostrzewski został wiceprzewodniczącym KS K-PZPN ds. koordynacji szkolenia i programu mentorskiego. W skład powołanej przez niego Komisji Szkoleniowej weszli obserwatorzy szczebla centralnego: Maciej Daszkiewicz, Adam Lyczmański i Andrzej Karczewski, a także sędziowie z centrali: Mariusz Korpalski, Dariusz Ignatowski i Michał Sobczak.

Na początku zdecydowano, że wydłużony zostanie wiek czynnych sędziów do 55 roku życia. Następnie Komisja Szkoleniowa wprowadziła podział na grupy sędziowskie: Grupa Amator A (sędziowie IV ligi), Grupa Amator B (sędziowie klasy okręgowej) oraz grupa sędziów Amator C (sędziowie A-klasy, B-klasy, próbni oraz asystenci okręgowi). Zaletą tego rozwiązania jest możliwość płynnego awansu wyróżniającego się arbitra jeszcze w trakcie sezonu. Oczywiście na baczności muszą się mieć ci, którzy prezentują słabszą formę, bowiem oni mogą zostać przesunięci klasę niżej. Łącznie w KS K-PZPN jest zrzeszonych ponad 250 sędziów i obserwatorów.

KAMERY NA MECZACH IV LIGI

W marcu br. Zarząd Kujawsko-Pomorskiego ZPN kupił 16 kamer dla klubów IV ligi. Nowy sprzęt jest wykorzystywany m.in. na potrzeby szkoleniowe Kolegium Sędziów. Każdy mecz jest nagrywany, a materiał video umieszczany na serwerze. Sędziowie mają do niego dostęp i wzorem szczebla centralnego na tej podstawie wykonują samooceny. Z tych spo-



Roman Kostrzewski sędziował w ekstraklasie (dawna I liga) przez 17 sezonów!

tków sporządzane są również obserwacje telewizyjne. Obserwatorów TV wyznacza Kazimierz Jańczak, a są nimi sędziowie i obserwatorzy szczebla centralnego.

Po rundzie jesiennej sezonu 2018/19 wytypowani zostaną arbitrzy, których obejmie się specjalnym programem szkolenia. Każdy kandydat do III ligi zostanie poddany ocenie w systemie „triple checking”. Niedawno taka całościowa ocena pozwoliła wskazać do awansu do III ligi dwóch sędziów młodego pokolenia: Patryka Gryckiewicza (uczestnik programu CORE) i Marcina Wódkowskiego, który zakwalifikował się do narodowego Programu Mentorskiego.

Analizy obserwacji dokona Maciej Kosiak, Wiceprzewodniczący ds. obserwacji. Wieloletni sędzia oraz obserwator szczebla centralnego będzie wnioskować do Komisji Szkoleniowej o sprawdzenie danego sędziego w wyższej klasie rozgrywkowej.

Tematyka szkoleń podejmowanych w KS jest ściśle związana z tematyką Centralnej Komisji Szkoleniowej PZPN. Szkolenia odbywają się w 4 grupach: Bydgoszcz, Toruń, Włocławek oraz Inowrocław – Żnin.

– Cieszę się, że mogę wykorzystać swoją wiedzę, do wychowania kolejnych kadr sędziowskich. Gdy ja sędziowałem, nie mogłem korzystać z systemu łączności czy z beeperów, bo ich nie było. Wierzę, że będzie coraz więcej sędziów z Kujawsko-Pomorskiego ZPN na szczeblu centralnym i międzynarodowym. Tylko ciężką pracą nad sobą i uporem w dążeniu do realizacji swoich marzeń można odnieść sukces – mówi Roman Kostrzewski, Wiceprzewodniczący KS K-PZPN ds. koordynacji szkolenia.

Szymon Raniszewski

ROMAN KOSTRZEWSKI...

Ma 71 lat. Cały czas jest zaangażowany w życie organizacji sędziowskiej. Przypomnijmy, że w wieku 23 lat awansował do ówczesnej I ligi (obecna ekstraklasa) i sędziował w niej nieprzerwanie przez 17 sezonów! Prowadził mecze finałowe o Puchar Polski oraz o Superpuchar. Łącznie ma na swoim koncie ponad 3.000 spotkań na różnych szczeblach rozgrywkowych.

W trakcie swojej kariery sędziowskiej otrzymał nagrody: Kryształowego Gwizdka „Sportu”, Jawnego Arbitra „Przeglądu Sportowego” i Sędziego Roku czasopisma „Piłka Nożna”. Po zakończeniu swojej kariery sędziowskiej został obserwatorem szczebla centralnego oraz mentorem narodowym i regionalnym.

SĘDZIA PIŁKARSKI? KTO TO TAKI?



Sędziowie z Lublina podczas wakacji zamiast leniuchować, postanowili pokazać przedszkolakom i uczniom szkół podstawowych na czym polega ich praca. Mówili jak wygląda sędziowanie, rozwiewali wątpliwości dotyczące przepisów i zachęcali najmłodszych do uprawiania sportu.

Promocja sędziowania, wytłumaczenie Przepisów Gry i zdrowy styl życia - to niektóre z zadań, jakie stawiają przed sobą KS LZPN oraz Stowarzyszenie Sędziów Piłki Nożnej Lubelszczyzny. W czasie sezonu nie ma na to zbyt wiele czasu. Oprócz meczów, trenują, analizują swoje spotkania, szkolą się, a do tego przeważnie pracują. Dlatego świetnym okresem, aby rozpropagować sędziowanie oraz pokazać jak wygląda praca sędziego jest czas po zakończeniu sezonu.

Sędziowie z KS LZPN postanowili wykorzystać ten moment właśnie na promocję sędziowania. Zorganizowali spotkania z przedszkolakami i uczniami. Odbyły się one w czerwcu i lipcu br. i zakończyły się wielkim sukcesem.

Zajęcia z grupą blisko 30 maluchów z przedszkola nr 86 w Lublinie przeprowadził Piotr Kozłowski, sędzia grupy Top Amator C. Pięciolatki mogły zobaczyć jak wygląda kompletne wyposażenie sędziego i do czego służą poszczególne jego elementy. Dowiedzieli się także po co potrzebni są na boisku arbitrzy, jakie są ich zadania i obowiązki. Maluchy zadawały mnóstwo pytań, szczególnie dotyczących trwających wówczas Mistrzostw Świata. Bardzo aktywni byli nie tylko chłopcy, ale też dziewczynki.

Po części teoretycznej dzieciaki wzięły udział w rozgrzewce, zapoznały się z ćwiczeniami, jakie wykonują sędziowie przed zawodami, a na koniec rozegrały mecz piłki nożnej. Najwięcej osób chciało być asystentami. Ostatecznie, „z chorągiewkami” biegały dwie Kaje. Mecz zakończył się remisem, a dzieci oraz wychowawczynie grupy byli bardzo zadowoleni z zajęć.

Natomiast w wakacje, podczas półkolonii, z nieco starszymi przedszkolakami oraz uczniami szkół podstawowych spotkania miał Maciej Grządziel, sędzia klasy okręgowej i asystent w wyższych ligach. On także zapoznał dzieci z podstawami sędziowania. Mogły obejrzeć z bliska, a nawet przetestować sprzęt sędziowski - chorągiewki, gwizdki czy kartki. Później uczestnicy zajęć mieli krótką rozgrzewkę oraz grali w piłkę nożną. Wszyscy bardzo dobrze ocenili spotkanie z prawdziwym arbitrem.

Niewykluczone, że w przyszłości lubelscy sędziowie będą częściej zaglądali do przedszkoli, szkół czy na uczelnie. W ubiegłym roku w czasie naboru na kurs prowadzone były zajęcia w szkołach średnich. Czynniki arbitrzy mówili o tym dlaczego warto zapisać się na kurs, jak wygląda sędziowanie „od kuchni” oraz rozwiewali wątpliwości dotyczące Przepisów Gry. - To dla nas ważne inicjatywy. Zwłaszcza, że wśród zadań i celów jakie przed sobą stawiamy



Przedszkolaki z Lublina mogły się dowiedzieć na czym polega praca sędziów.

są popularyzacja Przepisów Gry i podnoszenie poziomu wiedzy w tym elemencie nie tylko uczestników zawodów, ale też kibiców i osób zainteresowanych piłką - mówi Jacek Walczyński, prezes Stowarzyszenia Sędziów Piłki Nożnej Lubelszczyzny.

Przewodniczący KS Andrzej Kuśmierczyk dodaje, że spotkania z przedszkolakami i uczniami mogą też pomóc w budowaniu korzystnego wizerunku sędziów oraz zachęceniu do uprawiania sportu i promowaniu zdrowego stylu życia. - Wierzymy w to, że takie spotkania zaprocentują. Jeśli nie od razu to w najbliższej przyszłości - mówi Andrzej Kuśmierczyk.

Piotr Kozłowski

NOWA FORMA ZGRUPOWAŃ W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM



Bardzo urozmaicony był program letniego zgrupowania sędziów i obserwatorów KS ŁZPN, które odbyło się

w Kleszczowie (23-24.06.2018).

Poza interesującymi wykładami Roberta Małka, jednego z wiodących instruktorów szkolenia sędziów w Polsce, uczestnicy mieli warsztaty z tzw. rolowania, a także wykłady dotyczące zdrowego odżywiania się.

Na spotkanie zaproszono obserwatorów IV ligi, sędziów Top Amator D (tj. sędziów IV ligi i kandydatów do tej klasy rozgrywkowej) oraz uczestników Programu Mentorskiego. Nowością była obecność sędziów z grupy „Asystent”, którzy przechodzili testy praktyczne na boisku (tzw. „mijanki”).

W sobotę spotkanie otworzyli Przewodniczący KS ŁZPN Piotr Brodecki oraz Instruktor Szkolenia Sędziów KS ŁZPN Zbigniew Dobrynin. Następnie wszyscy sędziowie napisali egzamin teoretyczny. Kolejnym punktem w harmonogramie były egzaminy biegowe (IV-ligowcy, kandydaci) i praktyczne (asystenci) na stadionie Omegi Kleszczów. Asystenci byli sprawdzani podczas tzw. „mijanek”, a ich poczynania do dalszej wnikliwej analizy rejestrowane były kamerą video: 1 na 1, 2 na 1, a także akcji ofensywnych (3 obrońców i 2 napastników).

Po obiedzie sędziowie wzięli udział w warsztatach z automasażu i uczyli się prawidłowego korzystania z rólów. Ich działanie fachowo przedstawiły instruktorki z kliniki Orto Med Sport. Po południu Robert Małek, były wiolelni sędzia międzynarodowy, a obecnie obserwator FIFA, poprowadził pierwszą część wykładu „Dbanie o wizerunek



Osoby odpowiedzialne za działalność łódzkiego KS: Konrad Sapela, Zbigniew Dobrynin i Piotr Banasiak.

gry poprzez efektywne zarządzanie zawodami”. Po zajęciach uczestnicy wybrali się do aquaparku Solpark w Kleszczowie na odnowę biologiczną.

W niedzielę od 7:30 rozpoczął się pomiar tkanki tłuszczowej i ważenie uczestników. Po śniadaniu, drugą część swojej prelekcji przedstawił Robert Małek. Na koniec Ewelina Krajewska, dietetyk sportowy, pokazała sposoby i zasady komponowania diety w specyficke pracy sędziego piłkarskiego.

Nowi czwartoligowcy w KS ŁZPN, czyli Wojciech Pawlak i Mikołaj Kujawski.

- Wyniki egzaminów pokazują, że nasi sędziowie cały czas robią postępy. Widać u chłopaków zaangażowanie, motywację do ciągłego rozwoju i chęć do wyťažonej pracy. To cieszy i potwierdza sens i celowość działań Komisji Szkoleniowej. Podczas zgrupowania po raz pierwszy zajęcia praktyczne mieli asystenci. Ich wyniki będą punktem odniesienia przy kolejnych spotkaniach. Przełoży się to zapewne również na obsadę w meczach III i IV ligi. Wszystko po to, żeby sędziowali najlepsi w województwie - mówi Zbigniew Dobrynin, Instruktor Szkolenia Sędziów KS ŁZPN.

Jakub Jankowski

WCIAŻ PAMIĘTAJĄ O PIOTRZE



Było sierpniowe popołudnie. Rozpoczął się sezon 1995/96. Piotr Nowacki – młody i utalentowany 24-letni sędzia

właśnie zakończył III-ligowe spotkanie i wraz z asystentami wyruszył w podróż na kolejne w tym dniu zawody. Nie wiedział, że prowadząc mecz w Krośnie po raz ostatni użyje sędziowskiego gwizdka.

Sytuacja, z którą wielu z nas spotyka się prawie co weekend - rano wspólny wyjazd na mecz, a później tym samym zespołem podróż na kolejne spotkanie. Tak też miało być tym razem.

Piotrek urodził się 18 stycznia 1971 r. Jak każdy młody chłopak chciał zostać drugim Zbigniewem Bońkiem, Grzegorzem Lato czy Andrzejem Szarmachem. Występował w drużynach młodzieżowych Sandecji Nowy Sącz. Kariery piłkarskiej jednak nie zrobił. W wieku 17 lat ukończył kurs sędziowski. Sędzią rzeczywistym został w 1989 r. Bardzo szybko przebrnął przez pierwsze szczeble sędziowskiej kariery. Jako 22-latek został arbitrem III ligi.

Sezon 1995/96 miał być przełomowy w jego przygodzie z gwizdkiem. Cel był prosty - awans do II ligi. Piotr zrobił ku temu kolejny krok 20 sierpnia 1995 r. podczas meczu: Karpaty Krosno - Wawel Kraków. Na liniach pomagali mu dwaj doświadczeni koledzy Zbigniew Gawryś i Stanisław Tokarz. Ówczesne braki kadrowe zmuszały do łączenia zawodów nawet na tym poziomie rozgrywkowym. Nowosądeccy arbitrzy zostali oddelegowani w tym dniu do prowadzenia kolejnego meczu III ligi: Garbarnia Kraków - Błękitni Tarnów.

Wspólna podróż została tragicznie przerwana. W okolicach Tarnowa doszło do wypadku samochodowego z ich udziałem. Piotr zginął, a jego dwaj koledzy doznali poważnych obrażeń. Mu-



Zbigniew Gawryś (po lewo) był przyjacielem Piotrka. Na szczęście przeżył tragiczny wypadek i dziś jest obserwatorem. Obok Paweł Krzemiński z KS Tarnów, obserwator III ligi.

sieli zakończyć swoje sędziowskie przygody. Po wielu skomplikowanych i bolesnych operacjach zarówno Zbigniew jak i Stanisław wrócili do organizacji sędziowskiej, ale już w roli obserwatorów.

Dlaczego opisałismy historię Piotrka Nowackiego? Ponieważ sędziowie z Małopolski cały czas pamiętają o swoim Koleździe. 16 sierpnia br. w Kamionce Wielkiej k/Nowego Sącza małopolscy sędziowie po raz kolejny spotkali się w uczciwej pamięć o Piotрку. Robią to nieprzerwanie od 23 lat. Zawsze pod koniec wakacji Komisja Sędziowska w Nowym Sączu organizuje turniej piłki nożnej drużyn sędziowskich, które walczą w Memoriale im. Piotra Nowackiego. Tradycyjnie przed rozpoczęciem zmagania odprawiana jest msza święta oraz składane są kwiaty na grobie Piotra.

Na przestrzeni lat w rozgrywkach oprócz miejscowych drużyn sędziowskich udział brały również drużyny złożone z rodziny i przyjaciół Piotra,

Kolegium Sędziów w Bardejowie (Słowacja) oraz reprezentacje sędziów z ościennych województw.

W tym roku do rywalizacji przystąpiło 8 ekip złożonych z małopolskich arbitrow, które podzielono na dwie grupy. Do strefy medalowej awansowały zespoły z: Nowego Sącza, Limanowej, Gorlic i Wieliczki. Gospodarze wykazali się dużą uprzejmością i zajęli 4. miejsce przegrywając 1:2 z drużyną KS Gorlice. W regulaminowym czasie finału padł remis 0:0 i zwycięzcę wyłoniła seria rzutów karnych. Lepiej „jedenastki” wykonywali zawodnicy z Limanowej i to oni odebrali pamiątkowy puchar za zwycięstwo!

Tradycyjnie po zawodach wyróżnienia dla wszystkich drużyn i zaproszonych gości wręczyła siostra Piotrka wraz ze swoją rodziną. Tytuł najlepszego zawodnika przypadł Kamilowi Grądałskiemu (Gorlice), najlepszego bramkarza - Grzegorzowi Grochalowi (Wieliczka), a koronę króla strzelców zgarnął Piotr Śmierciak (Limanowa).

Turniej to doskonała okazja do spotkań kilku pokoleń sędziów. Prezes KS MZPN Andrzej Sękowski, prezesi małopolskich Komisji Sędziowskich oraz obserwatorzy, mieli okazję przyjrzeć się zmaganiom młodszych kolegów. Koleżanki sędzi kibicowały i wprowadzały w środowisko nowe pokolenie arbitrow. Podgórski klimat sprzyjał wspomnieniom, dyskusjom na bieżące tematy oraz wybieganiu myślami w przyszłość.

Memoriał kultywuje pamięć o zmarłym koleździe, ale jest przede wszystkim żywym pomnikiem środowiska sędziowskiego - symbolem wspólnoty w imię sędziowskiej pasji. Dopelnieniem tego jest coroczny udział i zaangażowanie w dalszą pracę na rzecz środowiska sędziów Zbigniewa Gawryśa i Stanisława Tokarza - uczestników tych tragicznych wydarzeń. To jeden z przykładów dla młodego pokolenia arbitrow, że prawdziwym sędzią można zostać na całe życie - na dobre i na złe.

Michał Górka

ŁUKASZ TRAWIŃSKI URATOWAŁ ŻYCIE KOLEDZE



Dwóch sędziów z KS MZPN zaplanowało wykorzystać ostatnie chwile urlopu do treningu. Wybrali się na poranną przebieżkę po pustej plaży w Pogorzeli.

Panowie dyskutowali o sędziowaniu, a także meczach, które już się odbyły i o tych, które przed nimi. I nagle jeden z nich upadł. Tak po prostu, zupełnie bez powodu. Przecież tempo biegu nie było duże, temperatura jeszcze też nie za wysoka.

Na szczęście jego przyjaciel nie stracił głowy. Łukasz Trawiński, na co dzień nauczyciel WF w Szkole Podstawowej w Sochaczewie, natychmiast przystąpił do reanimacji. Przez 30 minut wykonywał masaż serca. W końcu na plażę pojawili się przypadkowi przechodnie, którzy wezwali ratowników.

Ci po chwili dotarli na miejsce, ale w takich warunkach nie mogli zapewnić skutecznej pomocy. Wezwano śmigłowiec. Błyskawiczny transport do szpitala i kolega znalazł się pod opieką kardiologa. Udało się! Poszkodowany sędzia przeżył, dzięki przytomności umysłu i umiejętnościom swojego przyjaciela. Wprawdzie nie wróci już



Witold Bogdański, wiceprezes MZPN, wręcza Łukaszowi pamiątkowy medal. Obok Michał Listkiewicz i Sławomir Stempieński.

na boisko, ale pozostanie przy organizacji w roli obserwatora.

Łukasz to doświadczony sędzia - z przeszłością w III lidze, a także z długą historią jako asystent w II lidze. Do swoich dokonań może dopisać uratowanie życia swojemu byłemu asystentowi. Nie w przenośni, dosłownie. 30 minut ciężkiej pracy, bez chwili odpoczynku, dało ratowanemu drugą szansę na życie.

Łukasz, czyli Bohater i Wielki Człowiek, po ponad dwóch latach powrócił na boisko w roli sędziego III ligi. W uznaniu za jego postawę, Marcin Borski, Przewodniczący KS MZPN, zdecydował o wyznaczeniu Łukasza na mecz Polonia Warszawa - Ruch Wysokie Mazowieckie (2:3). Jak zwykle zaprezentował wysoki poziom.

**Rafał Roguski
uratowany przez Łukasza**

JAK NA ŚLĄSKU SZKOŁĄ SĘDZIÓW



System szkolenia i awansów sędziów to jeden z najważniejszych punktów w planie każdego zarządu wojewódzkiego

Kolegium Sędziów. Właściwie budowany może wykształcić dobrych arbitrow, którzy w przyszłości zastąpią obecną elitę sędziowską. Zadanie nie jest jednak łatwe. Szczególnie, gdy mówimy o Śląsku, gdzie jest ponad 1.300 sędziów.

DWOJAKIE PODEJŚCIE

Proces szkolenia sędziów w Śląskim ZPN odbywa się na dwóch płaszczyznach. Pierwsza ma na celu ujednoczenie interpretacji przepisowych. Druga poszerza wiedzę teoretyczną, praktyczną i buduje sprawność fizyczną sędziów.

Na Śląsku jeszcze do niedawna tradycją były zebrania plenarne realizowane w dwunastu podokręgach. Odbywały się one co miesiąc od marca do czerwca i od września do listopada. Aktualnie odchodzi się od tej formuły, zostawiając pełną autonomię w kwestii szkoleń podokręgom. Natomiast dla lepszego ujednoczenia interpretacji Przepisów Gry, Prezydium KS Śl. ZPN wraz z Komisją Szkoleniową zaproponowały swój pomysł na szkolenia dla każdego podokręgu.

Odbywają się one dwa razy w rundzie i skierowane są do wszystkich sędziów i obserwatorów Śląskiego ZPN oraz młodych, perspektywicznych sędziów z podokręgów. Wszystkie zajęcia mają charakter warsztatowy i prowadzone są przez członków Komisji Szkoleniowej, w której skład wchodzi sędziowie, asystenci i obserwatorzy szczebla centralnego – łącznie ponad 20 osób.

Realizacja tego zadania rozkłada się na dwa zespoły robocze pod nadzorem Piotra Lasyka i Sebastiana Jarzębaka – sędziów grupy Top Amator A. Każdy z zespołów przygotowuje dwa tematy wybrane z listy zagadnień zaleczanych do realizacji przez Centralną Komisję Szkoleniową KS PZPN. Opracowany temat (poszerzony i zaadoptowany do potrzeb sędziów niższych szczebli) przedstawiany jest we wszystkich 12 podokręgach przez członków zespołów roboczych.

Resztę zagadnień realizowane są w ramach zimowego zgrupowania, w którym uczestniczą sędziowie (Kadra, asystenci grupy wojewódzkiej) i obserwatorzy Śl. ZPN, program CORE oraz kandydaci do Kadry reprezentujący poszczególne podokręgi. Ponadto dodatkowe tematy omawiane są na dodatkowych szkoleniach realizowanych na życzenie danego podokręgu.

W kwestii obozów unifikacyjno-szkoleniowych Śl. ZPN działa podobnie jak pozostałe związki. Szkolenie na zasadzie zgrupowania odbywa się jedynie w okresie zimowym, gdy przerwa między rundami jest dłuższa i łatwiej zaangażować sędziów amatorów, niż w sezonie letnim, będącym czasem urlopowym. Obóz organizowany jest przez związek i jest obowiązkowy dla wszystkich podokręgów.

– Chcemy aktywizować środowisko sędziowskie także poprzez inne formy szkolenia. Dlatego na wiosnę 2018 roku z naszej inicjatywy przeprowadzono we wszystkich podokręgach szkolenie o charakterze popularyzatorsko-informacyjnym dotyczące systemu VAR, bazujące na prezentacji przygotowanej przez Pawła Gila – mówi Tomasz Rusek, Przewodniczący KS ŚZPN i członek KS PZPN. – Na tych szkoleniach na sali była ciższa jak makielem zasiał. Wszyscy byli ciekawi jak VAR wygląda „od kuchni” – dodaje.



Sędziowie tuż przed startem podczas egzaminów w czerwcu br.



Tomasz Rusek i jego współpracownicy odpowiadają za grupę ponad 1.300 sędziów na Śląsku.

PROGRAM MENTORSKI I CORE

Od wielu lat w Śl. ZPN prowadzony był Program Mentorski na podobnych zasadach, jakie obowiązują na szczeblu centralnym. Pary mentorskie pracowały ze sobą przez cały sezon, a do tego brały udział w cyklicznych kursach i szkoleniach. Od roku 2012 zaczął funkcjonować także Program CORE, którego uczestnikami zostali młodzi i perspektywiczni sędziowie klasy okręgowej.

W ramach Śląskiego CORE realizowano szkolenia podczas dwudniowych zgrupowań, w których brali udział również uczestnicy Programu Mentorskiego – sędziowie i ich mentorzy. Na kursach prowadzone były zajęcia teoretyczne: wykłady i warsztaty. Ponadto sędziowie Programu CORE prowadzili zawody klasy okręgowej, z których część była nagrywana, a następnie analizowana przez instruktorów.

Wraz ze szkoleniem sędziów CORE prowadzono przegląd i nabór kandydatów do kolejnej edycji programu. Kandydatów obserwowano na meczach klasy okręgowej, podczas których byli oceniani przez członków zarządu.

Oba programy funkcjonowały równolegle w klasyczny sposób przez dwa lata. Jednak w poprzednim roku Prezydium KS Śl. ZPN podjęło decyzję o zmianie formuły i połączeniu Programu Mentorskiego z Programem CORE (pod nazwą CORE). W ten sposób indywidualna praca szkoleniowa została zastąpiona pracą w zespołach sędziowskich z ich opiekunem, według formuły Programu CORE.

– Dotychczasowy Program Mentorski prowadzony był wzorem tego z centrali. Jednak pojawiły się u nas problemy z dobraniem wartościowych mentorów i pomimo posiadanych pieniędzy na ten cel nie chcieliśmy tworzyć „fikcyjnych par”, które w rzeczywistości nie pracowałyby zgodnie z założeniami programu – przedstawia sytuację Tomasz Rusek.

Obecnie, w ramach nowego CORE, tworzonych jest od 3 do 5 zespołów sędziowskich, spośród sędziów klasy okręgowej. Arbitrzy łąceni są w trójki pod kątem logistycznym. Każdy zespół współpracuje przez cały sezon z instruktorem, którego zadaniem jest szkolenie i praktyczna pomoc w kształtowaniu warsztatu sędziowskiego uczestników programu. Sędziowie w zespołach prowadzą minimum trzy mecze klasy okręgowej w rundzie, będąc za sędzią oraz dwukrotnie asystentem. Tomasz Rusek podkreśla, że dzięki takiemu schematowi łatwiej jest dobrać 5 wartościowych mentorów dla 5 trójek, aniżeli 15 dla 15 sędziów.

WOJEWÓDZKA GRUPA ASYSTENTÓW

Kilka lat temu powołano Wojewódzką Grupę Asystentów (WGA), w skład której weszli tylko sędziowie asystenci II i III ligi. Następnie grupę poszerzono o 16 nowych sędziów i tylko oni byli delegowani jako asystenci na zawody IV ligi, które prowadzili sędziowie Kadry. Dzięki temu zyskano zaplecze perspektywicznych asystentów, mogących zaistnieć w przyszłości na szczeblu centralnym. Opiekunami tej grupy zostali: Krzysztof Myrmus i Bartłomiej Lekki – odpowiednio asystent zawodowy i asystent ekstraklasy.

Od sezonu 2017/18 Prezydium KS Śl. ZPN postanowił podzielić WGA na dwie grupy: I – stałą, składającą się z asystentów wyselekcjonowanych przez zarząd (ok. 20 osób – delegowanych na mecze III ligi) oraz II – zmienną, składającą się z asystentów typowanych przez sędziów Kadry (ok. 30 osób – delegowanych na mecze IV ligi). Opiekunami II grupy zostali asystenci szczebla centralnego – Sławomir Kowalewski i Wojciech Szczurek.

Obie grupy przechodzą systematyczne szkolenia, zaś dwa razy do roku, w marcu i sierpniu asystenci mają egzaminy ze znajomości Przepisów Gry i przechodzą testy fizyczne. Warunkiem pozostania w grupie jest pozytywne zaliczenie obu testów. Po analizie wyników z egzaminów, obserwacji z meczów, istnieje możliwość awansu do grupy I.

SZKOLENIE KOBIEC

Kolejna grupa, dla której dedykowane są szkolenia to sędziowie. Spotkania odbywają się dwa razy w rundzie. Jedno z nich ma charakter warsztatowy, a drugie organizowane jest na meczu ekstraklasy.

sy najczęściej z udziałem Piasta Gliwice lub innej drużyny ze Śląska. Ma na celu praktyczną analizę wybranych elementów warsztatu sędziowskiego. Zajęcia prowadzą członkowie Komisji Szkoleniowej, a opiekunem grupy jest obserwator szczebla centralnego – Tadeusz Stachura.

Co ważne, od kilku lat na Śląsku mecze II ligi kobiet prowadzą tylko sędziowie. Panowie nie są delegowani na te rozgrywki (a tak bywa w innych województwach).

MODEL SELEKCJI

Model selekcji na szczeblu Śląskiego ZPN obejmuje cztery grupy szkoleniowe: III ligę, Kadre, zaplecze Kadry oraz kandydatów do Kadry. W III lidze mówimy o 7-8 sędziach walczących o dwie gwiazdki, umożliwiającej walkę o awans na szczebel centralny. Jedną przydziela KS Śl. ZPN, natomiast drugą KS PZPN. Nie oznacza to jednak, że kandydaci w przypadku braku awansu mają z góry zagwarantowane miejsce w III lidze. Rywalizują oni na takich samych zasadach jak pozostali sędziowie III ligi, dlatego walka o utrzymanie dalej odbywa się między 7-8 sędziami.

Dla tej grupy realizowany jest pełny system „triple checking”, składający się z: obserwacji stadionowej, samooceny sędziego na podstawie nagrań video oraz obserwacji telewizyjnej opracowanej przez wybranego członka Zarządu KS. Gromadzeniem sporej dokumentacji oraz przetworzeniem tego materiału zajmuje się z ramienia Prezydium KS Śl. ZPN Daniel Kruczyński, którego wspiera Damian Rokosz, członek komisji szkoleniowej.

Szczególną uwagę Prezydium KS Śl. ZPN przykłada do Kadry, w skład której wchodzi sędziowie IV ligi, ubiegający się o awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Członkowie Kadry w ramach organizowanych dla nich zajęć mają realizowany kompleksowy cykl szkolenia oraz poddawani są egzaminom teoretycznym i sprawnościowym. Ponadto w okresie zimowym, oprócz ogólnego zgrupowania, realizują również szczegółowy plan szkolenia na bazie materiałów filmowych z ich meczów IV ligi. Należy podkreślić, że zarówno Kadra, jak i III-ligowcy zostali wyposażeni w Polary, zakupione przez KS Śl. ZPN z funduszy przekazywanych przez PZPN w ramach konwencji UEFA. W trakcie sezonu tacy sędziowie są zobowiązani do raportowania swoich treningów w dwutygodniowym cyklu do sędziego grupy Top Amator A – Tomasa Wajdy, który koordynuje ten obszar szkolenia.

Kadra sędziująca IV ligę (14-16 osób) otrzymuje po ok. 6-7 meczów na rundę. Pierwsza runda to tradycyjny model klasyfikacji, którego podstawą

są noty i rankingi obserwatorów, gdyż aktualnie nie ma możliwości zapewnienia nagrania z każdego meczu IV ligi. System „triple checking” jest realizowany tylko wiosną dla sześciu gwiazdkowców wyłonionych po rundzie jesiennej, którzy od zera walczą o awans do III ligi – noty z jesieni nie są brane pod uwagę. Pozostali sędziowie Kadry bronią się przed spadkiem, dalej rywalizują w systemie tradycyjnym.

Przy okazji Kadry należy wspomnieć jeszcze o zapleczu, które powoływane jest tylko na rundę jesienną. Na takim zapleczu znajdują się m.in. sędziowie, którzy spadli w ramach rywalizacji Kadry w poprzednim sezonie oraz kandy-

re powtarzane są później w marcu i w maju. Warunkiem utrzymania się w grupie jest zaliczanie powyższych sprawdzianów. Na wiosnę selekcja odbywa się już w oparciu o postawę na boisku (minimum trzy mecze klasy okręgowej). Obserwatorami są byli i obecni sędziowie szczebla centralnego, którzy przyznają oceny w skali szkolnej i wydają swoje rekomendacje, a te później stanowią dla Prezydium KS Śl. ZPN podstawę do awansowania sędziów do Kadry na kolejny sezon.

Sam ranking podokręgów przygotowano w podobny sposób jak ranking klubów UEFA. Wyliczany jest z trzech kategorii opisujących ich potencjał: łączna liczba sędziów, kwota opłaconych li-



Wojewódzka Grupa Asystentów podczas sprawdzianów, czyli tzw. mijanek.

daci do Kadry, którzy byli bardzo blisko awansu, ale z jakichś powodów nie udało im się uzyskać promocji o klasę wyżej. Takie podejście nie skreśla od razu sędziów, którym mógł trafić się słabszy mecz i daje możliwość dostania się do Kadry po rundzie jesiennej. Zaplecze obserwowane jest przez Prezydium, którego opinie są w tym zakresie decydujące.

RANKING PODOKRĘGÓW

Na koniec należy jeszcze przedstawić strukturę grupy kandydatów do Kadry. Tutaj przydzielana jest konkretna liczba miejsc dla poszczególnych podokręgów, na podstawie stworzonego rankingu podokręgów. Łącznie grupa kandydatów do Kadry liczy 16-20 sędziów. Jesienią wylanianie są osoby, które powołuje się na jednodniowy kurs w okresie zimowym, połączony z egzaminami, któ-

cencji sędziowskich oraz liczba punktów wynikająca z uprawnień sędziów i obserwatorów podokręgu według ustalonych współczynników (tzw. kategoria „jakość” – każda klasa rozgrywkowa ma przyporządkowaną określoną liczbę punktów, np. sędzia zawodowy – 5 pkt, sędzia Kadry Śl. ZPN – 3 pkt, itd.). O samym rankingu i sposobach jego wykorzystania, np. do rozdziału miejsc dla poszczególnych podokręgów na egzamin na klasę okręgową napiszemy w przyszłości.

– W całym modelu selekcji i szkolenia najważniejsze jest to, że zaangażowaliśmy dużą grupę ludzi, nie tylko obserwatorów, ale też sędziów szczebla centralnego. Udało się zmobilizować ich do pracy, a co ważniejsze, do brania odpowiedzialności za efekty tej pracy – podsumowuje stojący na czele Śląskiego KS, Tomasz Rusek.

Bartosz Owsiany



Uczestnicy i opiekunowie programu CORE na Śląsku, a także członkowie Prezydium KS Śl. ZPN.

INACZEJ NA PODLASIU



Od egzaminów i krótkiego zgrupowania podlascy sędziowie rozpoczęli przygotowania do sezonu 2018/2019. Zdecydowano o zmianie systemu

szkolenia. Dotychczas egzaminy sędziów w KS Podlaskiego ZPN odbywały się na początku września. Teraz zorganizowano je w ostatni weekend lipca.

Komisja Szkoleniowa zarekomendowała Antoniemu Ploniewskiemu, Przewodniczącemu KS Podl. ZPN nowe zasady przygotowania arbitrów do pracy na boisku. Zgodnie z przyjętym planem szkolenia, w piątek 27 lipca br. sędziowie spotkali się w Łomży i Nowogrodzie. Wzięli udział w egzaminach teoretycznych i kondycyjnych, które odbyły się na stadionie łomżyńskiego MOSiR-u. W tym samym czasie obserwatorzy przeszli sprawdzian teoretyczny.

Bezpośrednio po egzaminach wszyscy udali się do pobliskiego Nowogrodu, gdzie do niedzieli uczestniczyli w zaplanowanym szkoleniu przygo-



towującym do nowego sezonu. Ta urokliwa miejscowość położona w Puszczy Kurpiowskiej nad Narwią, powoli staje się stałym miejscem letnich i zimowych obozów szkoleniowych podlaskich sędziów. Poprzednie szkolenie, które było przygotowane dla uczestników Programu Mentorskiego, miało miejsce pod koniec czerwca.

Oprócz przedsezonowego zgrupowania, szkolenie arbitrów KS Podlaskiego ZPN tradycyjnie bę-

dzie kontynuowane w trzech ośrodkach tj. Białostoku, Łomży i Suwałkach.

Należy dodać, że jesienią na podlaskich boiskach będzie o 36 więcej sędziów niż w roku ubiegłym. Do grona sędziowskiego dołączą sędziowie próbni, którzy w rundzie wiosennej sezonu 2017/2018 ukończyli kurs dla kandydatów na sędziów.

Kamil Klimek



To był krótka, ale ciekawa przygoda sędziów z Warmii i Mazur w Pucharze Polski.

WARMIŃSCY SĘDZIOWIE W PŁETWACH



WMZPN

Sędziowie z KS Warmińsko-Mazurskiego ZPN postanowili uatrakcyjnić sobie wolny czas podczas przerwy w ligowych rozgrywkach i wzięli udział w dwóch ciekawych inicjatywach. Pod koniec lipca zagrali w okręgowym Pucharze Polski. Natomiast w sierpniu wystąpili w charytatywnym turnieju na plaży, gdzie grano... w pletwach.

Arbitrzy z województwa Warmińsko-Mazurskiego w tegorocznym okresie letnim poza standardowymi przygotowaniem teoretycznymi, sprawnościowymi oraz praktycznymi, postanowili się integrować i pozytywnie propagować sędziowanie podczas jednej z akcji prospołecznych.

Najpierw zgłosili się do okręgowego Pucharu Polski. Ich przygoda z tymi rozgrywkami nie trwała jednak zbyt długo, bo już w I rundzie trafili na LKS Różnowo, czyli półfinalistę zeszłorocznej edycji PP na Warmii i Mazurach. Przegrali 1:5 i szybko musieli pożegnać się z pucharem. Dodajmy, że do przerwy gra była wyrównana i pierwsza część me-

czu skończyła się remisem 1:1. Żartobliwie możemy przyznać, że sędziowie przez całe spotkanie posiadali optyczną przewagę, ponieważ rywali było 11, a arbitrów 14.

Na zakończenie okresu przygotowawczego, a dokładnie 5 sierpnia br., wystąpili w charytatywnym turnieju piłki plażowej w... pletwach. Podczas meczów były zbierane pieniądze na operację ręki dla małej Martynki z Olsztyna. Turniej rozegrano na boisku do piłki plażowej, które znajduje się w kompleksie sportowo-rekreacyjnym nad jeziorem Ukiel. Sędziowie zajęli 4. miejsce. Udało się zebrać 1.500 zł.

Paweł Aptowicz

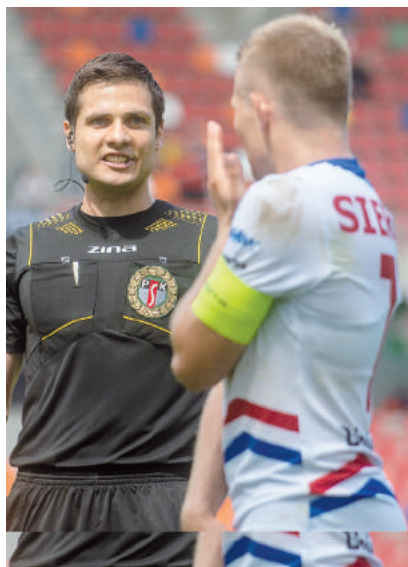
MAJĄ SWOJĄ KADRĘ ASYSTENTÓW



**WIELKOPOLSKI
ZWIĄZEK
PIŁKI NOŻNEJ**

Bardzo dużą aktywnością wykazuje się w ostatnim czasie KS Wielkopolskiego ZPN. Powołało do życia Wielkopolską Kadrę Asystentów, przeprowadziło dodatkowy letni kurs sędziowski i zorganizowało obóz dla 80 sędziów i obserwatorów w Karpicku.

Od sezonu 2018/19 powstała Wielkopolska Kadra Asystentów. Zaproszono do niej najbardziej uzdolnionych asystentów z całego województwa (Kalisz, Konin, Leszno, Piła, Poznań). Wzorem szczebla centralnego są oni dopisywani przez Komisję Obsady do sędziów na mecze w IV lidze i Lidze Międzyokręgowej. Część z nich zdobywa w ten sposób zupełnie nowe doświadczenia. W praktyce oznacza to, że np. asystent z Poznania może pojechać na mecz IV ligi z arbitrem z Piły. Asystenci jeszcze bardziej niż dotychczas są sprawdzani poprzez obserwacje telewizyjne i stadionowe. Projekt prowadzi obserwator Piotr Przybyłowski, którego wspiera Komisja Szkoleniowa KS WZPN.



Piotr Idzik prowadzi na co dzień mecze na szczeblu centralnym. Swoim doświadczeniem dzieli się z młodszymi kolegami podczas zgrupowań.

SZYBKI LETNI KURS DLA KANDYDATÓW

Wygląda na to, że w Poznaniu znaleźli ciekawy sposób na uzupełnienie kadry sędziowskiej w przerwie między sezonami. W dniach 20-24.08.2018 r. odby-

wał się letni kurs dla kandydatów. Przez pięć kursanci spotykali się w godz. 17:00-21:00 w siedzibie WZPN. Zgłosiło się 12 osób. W ostatni dzień zorganizowano zajęcia praktyczne na boisku, gdzie nowi adepci sztuki arbitrażu mogli pierwszy raz w życiu przekonać się jak się używa gwizdka czy chorągiewek. Kurs zakończył się egzaminami teoretycznym i biegowym. Wszyscy zaliczyli go bez problemu.

OBÓZ I TURNIEJ IM. W. PIOTROWSKIEGO

W Karpicku (23-25.06.2018 r.) sędziowie i obserwatorzy KS WZPN spotkali się na letnim obozie szkoleniowym. Uczestniczyło w nim 80 osób. Sędziowie codziennie mieli wykłady i treningi kondycyjne. Prelegentami byli obserwatorzy I ligi: Remigiusz Lewandowski, Piotr Przybyłowski a także sędzia szczebla centralnego - Piotr Idzik. W zgrupowaniu uczestniczył również gość specjalny - międzynarodowy asystent Michał Obukowicz, który przeprowadził wykład oraz trening w terenie przy pobliskim jeziorze.

Tradycyjnie odbył się również turniej piłki nożnej - „VII Memoriał im. Wojciecha Piotrowskiego”. Rozegrano go na obiekcie pobliskiego Gromu Wolsztyn. Te wyjątkowe rozgrywki uszczęśliwiają pamięć wybitnego sędziego, a później obserwatora i działacza. Ciekawostką był turniej rzutów karnych dla obserwatorów, który wygrał najstarszy uczestnik obozu - Mieczysław Biegała.

Łukasz Araszkiewicz



REKORDOWE ZGRUPOWANIE W NIECHORZU

To był pierwszy taki obóz w historii KS Zachodniopomorskiego ZPN. Przez trzy dni (06-08.09.2018 r.) w Niechorzu szkolono się aż 180 sędziów i obserwatorów.

Rekordowe pod względem liczebności uczestników zgrupowanie miało bardzo ciekawy harmonogram. Paweł Podgórski – Przewodniczący Komisji Licencji Trenerskich Wydziału Szkolenia ZPN przedstawił zmiany w licencjach trenerskich oraz poprosił sędziów o ich dokładną weryfikację. Artur Aluszyk, wiceprzewodniczący KS ZPN, zapoznał sędziów z nowo przyjętymi przez Zarząd KS regulaminami zasad awansów i spadków w poszczególnych klasach rozgrywkowych oraz przedstawił szczegółowe dane nt. zeszlózonych decyzji

w sprawie awansów sędziów w poszczególnych klasach.

Piątek był najbardziej intensywnym dniem. Marcin Szulc zaprezentował najnowsze interpretacje Przepisów Gry koncentrując się na tzw. holdingu, czyli faulu popełnianego poprzez zatrzymywanie przeciwnika i braku szacunku do zawodów (LOR - ang. Lack of respect). Ponadto omówił zagadnienia związane z udzielaniem kar indywidualnych w obrębie pola karnego. W sobotę sędzia międzynarodowa Karolina Tokarska omawiała sposoby ustawiania się sędziów w trakcie zawodów.

ZAGRALI DLA MAŁEGO ANTOSIA

Reprezentacja KS ZPN zagrała w meczu pokazowym Beach Soccera, który zorganizowała Fundacja „Zwyczajnie Życ”. Spotkanie odbyło się 7 sierpnia br. na plaży w Kołobrzegu. Drużyna sędziów wygrała 6:4. Najlepszym strzelcem był Tomasz Czarnecki, który zdobył 4 bramki. Oczywiście, to nie wynik był najważniejszy. Zbierano pieniądze dla podopiecznego fundacji - małego Antosia. Drużyna KS ZPN przekazała na licytację 2 piłki z autografami piłkarzy Pogoni Szczecin oraz z autografem Prezesa PZPN Zbigniewa Bońka, które otrzymała od Prezesa ZPN i wiceprezesa PZPN Jana Bednarka. Jedna z piłek została wylicytowana za kwotę 1.500 zł i zasiliła konto fundacji.

Grzegorz Zdyb



Wszyscy uczestnicy wrzeźniowego zgrupowania KS Zachodniopomorskiego ZPN.



- **PERSONALIZOWANE KOSZULKI;**
- **OFICJALNE PRODUKTY LICENCYJNE PZPN;**
- **SZEROKA GAMA GADŻETÓW,
PONAD 300 ARTYKUŁÓW!**



*Poczuj piłkarskie emocje
i bądź bliżej Reprezentacji Polski!*

**CENTRUM PIŁKARSKIE R-GOL
WARSZAWA | PUŁAWSKA 255**

 /SKLEP.LACZYNASPIŁKA.PL

 /PZPNSKLEPKIBICA